

gł 41

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 4

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILESIE.



KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFONY: KRÓLHUTA 409-01 I KATOWICE 972

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL” BIELSZOWICE, „KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO-BRYTYJSKIE — t. I.	787	CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	807
TENDENCJE I STRUKTURA BILANSU PŁATNICZEGO POLSKI — <i>A GAZET</i>	790	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	807
ŻYCIE GOSPODARCZE		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	808
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ: Zarobki robotników przemysłowych w 1933 r.		Ruch w porcie gdańskim w kwietniu i w maju 1934 r.	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	795	KRONIKA BIEŻĄCA:	
Arbitraż węglowy Układ węglowy ze Szwecją		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	809
PRZEMYSŁ NAFTOWY	796	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	810
ROLNICTWO	798	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Renta ziemiska wobec współczesnych potrzeb rolnictwa — <i>M. Wierusz-Kowalski</i>		PODATKI I OPLATY	810
HANDEL		KREDYT	810
TRAKTATY I KONWENCJE Układ celny z Z. S. R. R.	805	SPRAWY WALUTOWE	813
HANDEL ZAGRANICZNY	805	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	813
Handel zagraniczny w maju 1934 r.		Z BANKU POLSKIEGO	814
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	806	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
RYNEK AKCYJNY	806	ZATARG O TRANSFER — <i>W. H. H.</i>	815
		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
		ANGLJA	818
		WŁOCHY	819
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	820

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO-BRYTYJSKIE

ROKOWANIA handlowe z Wielką Brytanią, jakie rozpoczęły się w dn. 27 b. m. w Londynie, są naszymi pierwszymi dużymi rokowaniami z tem państwem. Dotychczas bowiem łączył nas z Wielką Brytanią traktat handlowy i nawigacyjny z dn. 26/XI 1923 r., który był traktatem beztaryfowym, opartym na zwykłej klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej i odpowiadającym zatem tej polityce gospodarczej, jaką Wielka Brytania prowadziła bez przerwy od czterdziestych lat zeszłego stulecia, t. j. liberalizmowi gospodarczemu. Obecnie — na skutek zasadniczej zmiany w tym kierunku, a mianowicie wobec przejścia Wielkiej Brytanji z końcem 1931 r. do umiarkowanego protekcjonizmu — traktat ten nie odpowiada już swemu przeznaczeniu i zachodzi konieczność uzupełnienia go w odpowiedni sposób. Z drugiej strony wprowa-

dzenie przez Polskę nowej taryfy celnej stwarza konieczność oparcia naszego stosunku traktatowego wobec Wielkiej Brytanji na nowych podstawach. Rokując w ten sposób po raz pierwszy z Wielką Brytanią, nie od rzeczy będzie zdać sobie sprawę z ogólnej sytuacji, w jakiej rozmowy te toczyć się będą.

Rynek Wielkiej Brytanji jest niewątpliwie najpojemniejszy w Europie, a drugi skole — po Stanach Zjednoczonych (niechronionych, oczywiście, obecną ich taryfą celną...) na całym świecie. W przywozie światowym, a więc w sumie przywozów wszystkich krajów świata razem wziętych, w 1932 r. wartości \$ zł. 13 245 9 miljn. — udział W. Brytanji wyraża się kwotą \$ zł. 2 465 3 miljn., czyli nieomal 18 2% przywozu światowego. Czemżeż są wobec tej sumy Stany Zjednoczone z \$ 1 322 7 miljn. przywozu, Francja — z 1 171 4 miljn., Niemcy —

z 1 108 miljn., nie mówiąc już o innych państwach. W tej chwili — jak i dwa lata temu — rynek brytyjski jest pierwszym rynkiem w Europie.

Nietylko w rozmiarze ogólnym leży jego wielkie znaczenie. Jest on pozatem, niewątpliwie, najważniejszym rynkiem świata na produkty rolnicze. W przywozie ogólnym, wynoszącym w 1932 r. £ 703·1 miljn., przypada na grupę środków spożywczych, napoi i tytoniu kwota £ 374·8 miljn., czyli 53·29%. Surowce wyniosły w przywozie tym wówczas tylko 23·4%, produkty gotowe — 22·4%. Reszta przypada na, minimalny zresztą, przywóz zwierząt żywych i obrót paczkowy.

Dlatego też i głównymi państwami-importerami na rynek brytyjski są państwa, eksportujące płody rolne. Pozostając ciągle w liczbach statystyki za 1932 r., stwierdzimy, iż jako główni dostawcy figurują w przywozie brytyjskim: Stany Zjednoczone ze swemi surowcami i środkami żywności (11·8% całego przywozu), Argentyna (7·2%), Australia i Kanada (po ok. 6·3%), Danja (5·7%), Indie Brytyjskie, a potem dopiero przychodzą eksporterzy przemysłowi w rodzaju Niemiec. Innemi słowy, dla wywozu kraju o nadwyżkach rolniczych W. Brytania stanowi obiektywnie teren niesłychanych możliwości. I jakkolwiek wiele się dziś mówi o protekcyjnym rolnictwie W. Brytanji i o jej możliwym „nawrocie do rolnictwa” — to jednak słusznie rzecz ujął, naszym zdaniem, paryski „Bulletin Quotidien” w analizie handlu zagranicznego Wielkiej Brytanji za 1933 r., pisząc: „Wielka Brytania, która — mimo coraz bardziej przez nią akcentowanego protekcyjizmu rolnego — nabywa większą część swego wyżywienia na wielkich rynkach światowych po cenach światowych... korzysta ze zniżki tych cen, co pomaga jej do utrzymania kosztów utrzymania na poziomie względnie stałym i stanowi w ten sposób znaczną korzyść dla brytyjskiego wywozu”.

Tak więc rynek brytyjski pod każdym względem stanowi obiekt pożądania w gronie wszystkich krajów, mogących choćby cośkolwiek na nim ulokować z nadwyżek swojej produkcji. Mielśmy tego dowód w 1930 r., kiedy to ówczesny Rząd Labour Partji zapowiedział na terenie genewskim, iż, o ile nie dojdzie do skutku liberalna współpraca gospodarcza pomiędzy krajami europejskimi, a zwłaszcza pomiędzy kontynentem i W. Brytanią, nie pozostanie Rządowi londyńskiemu nic innego, jak wprowadzić cła ochronne — i kiedy ta jedna zapowiedź dała początek całej akcji międzynarodowej (zresztą, jak wiemy, nieudanej) dla uniknięcia tego zarządzenia, który zresztą — jak również wiemy — w rok później przy innym rządzie w Wielkiej Brytanji nastąpił.

Wywóz nasz do W. Brytanji w 1933 r. wyniósł, jak wiadomo, wartość niemal £ 184·7 miljn., co stanowiło 19·2% wartości całego naszego wywozu — wobec 17·5%, ulokowanych w Niemczech, 6·2% w Z.S.R.R., 5·8% w Austrii i t. d. W 1934 r. udział W. Brytanji w naszym wywozie lekko spadł, wynosząc w okresie styczeń — kwiecień tylko 18·1%, niemniej jednak ma znów tendencję raczej wzrastającą (w kwietniu udział nasz wynosił już 19·4%).

Na £ 246·3 miljn. ogólnego naszego wywozu w grupie spożywczej w 1933 r. — odebrała Wielka Brytania za niemal £ 100·7 miljn., czyli ok. 40·7%. Austria odebrała już tylko 15% wywozu tej grupy, a Niemcy — ok. 20%. Bardziej szczegółowo rynek brytyjski odbierał

w 1933 r. całość naszego wywozu hekonów (przeszło 400 tys. q wartości £ 66·5 miljn.), dalej — prawie 95% wywozu wędlin i szynek (prawie 40 tys. q wartości niespełna £ 7 miljn.), 42·4% wywozu jaj (100 tys. q wartości £ 14·2 miljn.), powyżej 40% wywozu cukru surowego i szereg mniejszych pozycji.

W ogólnym wywozie materiałów i wyrobów drzewnych w 1933 r., wynoszącym wartość powyżej £ 154·5 miljn. — rynek brytyjski miał udział £ 59·5 miljn., czyli niemal 40%. Wreszcie z artykułów przemysłowych rynek brytyjski odebrał w 1933 r. przeszło 60% naszego wywozu parafiny rafinowanej (prawie 126 tys. q wartości £ 6·8 miljn.) oraz prawie 80% naszego wywozu odzieży męskiej bawełnianej (11·7 tys. q wartości £ 5·5 miljn.) i przeszło 50% wywozu takiejże odzieży wełnianej (1·5 tys. q wartości £ 1·2 miljn.).

Jakkolwiek przywóz Wielkiej Brytanji zmniejsza w ostatnich latach stale swoją wartość (zarówno przez ograniczenia ilościowe i cła, jak i z uwagi na spadek cen światowych surowców, które W. Brytania sprowadza w znacznych ilościach), to jednak — oczywiście — przedstawia on dla naszego wywozu ciągle jeszcze olbrzymie możliwości. Fakt, iż wartość przywozu brytyjskiego w 1933 r. wyniosła „tylko” £ 675 miljn. wobec £ 1 277 miljn. w 1924 r., nie posiada żadnego nieomal znaczenia dla możliwości naszej penetracji na ten rynek. W 1931 r. stanowiliśmy w przywozie brytyjskim równo 1% jego ogólnej wartości (£ 8·6 miljn. wobec £ 861 miljn.), a w 1932 r. nawet niecałe 0·9% (£ 6·2 miljn. w stosunku do £ 703 miljn.).

Nie ulega wątpliwości, iż w miarę wydostawania się świata z kryzysu gospodarczego nawiązuje się pomiędzy Polską i W. Brytanią zupełnie wyraźna nić współpracy na polu finansowym; dwie tranzakcje, przeprowadzone w ciągu ostatniego roku na londyńskim rynku finansowym, są tego dobitnym dowodem. W W. Brytanji — bardziej niż gdziekolwiek — rozumie się i wykonuje zasadę bezwzględnej łączności pomiędzy obrotem towarowym i obrotem pieniężnym. Cała polityka gospodarcza „przedkryzysowej” Anglii oparta przeciw była na ujemnym bilansie handlowym, rekompensowanym zgorą przez dodatnie pozycje niewidoczne w bilansie płatniczym. W okresie genewskich rozmów o współpracy gospodarczej w skali międzynarodowej kilkakrotnie ze strony przedstawicieli brytyjskich (Sir Walter Layton, Redaktor „The Economist” i inni) dyskutowane było zagadnienie, czy „towar idzie za pieniądzem”, czy też „pieniądz za towarem”?... W każdym razie nikt w Londynie nie wątpi, że te dwa problemy łączą się nawzajem bardzo ściśle.

Nie jesteśmy w stanie na tem miejscu przedstawić w najpobieżniejszym skrócie nawet tego rozwoju myśli gospodarczej w W. Brytanji, który doprowadził do porzucenia w tym kraju po zgorą osiemdziesięciu latach tradycyjnego liberalizmu, zachwał nieograniczoną klauzulą największego uprzywilejowania, doprowadził do koncepcji zawierania traktatów handlowych tariffowych na podstawie wzajemności ustępstw i rozpoczął tem samem nową erę w walce W. Brytanji o zagraniczne rynki zbytu. Rozszerzyłyby to nadmiernie zakres naszych uwag. Postąpimy więc tak, jakgdyby te sprawy były już całkowicie wyjaśnione i ustalone.

Faktem jest zatem, iż Wielka Brytania, wsparta (aczkolwiek nie w tej mierze, jak to sobie niektórzy

w Londynie wyobrażali) deprecjacją funta szterlingów w stosunku do parytetu złota, rozpoczęła od 1931 r. walkę o wzrost swego wywozu. Głównym narzędziem w walce o zdobywanie rynków zbytu (pomijamy tutaj całą koncepcję współpracy międzyimperjalnej, wyrażoną — lub raczej naszkicowaną tylko — w układach ottawskich) jest widmo jej protekcjonizmu. Groźbą tą zyskuje ona dotychczas bardzo wiele. Tylko zawdzięczając jej zdołała przeprowadzić w 1933 r. tak korzystne stosunkowo dla siebie układy handlowe, jak te, które zostały zawarte z Danją, Szwecją, Norwegią czy Finlandją. Niemniej jednak rezultaty w całokształcie brytyjskiego wywozu okazały się dopiero w 1933 r. i to w bardzo niewielkiej mierze. Wywóz brytyjski, który w 1924 r. jeszcze wynosił £ 801 miljn., spadł w 1931 r. do £ 90 miljn., a w 1932 r. — do £ 365 miljn. Dopiero w 1933 r. wykazał on minimalny wzrost — do £ 367 miljn. (mówimy ciągle o wywozie ściśle brytyjskim). Jeśli wziąć go razem z reeksportem, który nadal się zmniejsza, rezultaty będą gorsze, gdyż z £ 941 miljn. w 1924 r. ogólny wywóz spadł do £ 454 miljn. w 1931 r., a w 1932 i w 1933 r. wynosił jednakowo po £ 416 miljn. Poprawę bilansu handlowego (zmniejszenie się salda ujemnego z £ 406 miljn. w 1931 r. do £ 259 miljn. w 1933 r.) przypisać więc należy wyłącznie zmniejszeniu się przywozu.

Nieco inaczej wygląda już sytuacja, gdy rozpatrzemy wywóz brytyjski pod kątem widzenia wchodzących doń grup poszczególnych towarów. Wynika z tego, mianowicie, iż w eksporcie ściśle brytyjskim wywóz produktów gotowych wzrósł w 1933 r. w porównaniu do 1932 r. o niemal £ 5 miljn., wywóz zaś surowców i półproduktów — o prawie £ 2'4 miljn. Wzrost ten został w obliczeniu ogólnym pochłonięty przez spadek wywozu produktów spożywczych, a więc grupy najmniej w wywozie brytyjskim ważnej (8% wartości ogólnej). Natomiast w głównych pozycjach brytyjskiego wywozu rok 1933 przyniósł już tu i owdzie poważny wzrost (w węglu — o 168 tys. t, w żelazie i stali — o 33 tys. t, w tkaninach wełnianych — o 6'5 miljn. jardów kwadr., w samochodach — o 12 tys. sztuk). Jedne tylko pozycje maszyn oraz przędzy i tkanin bawełnianych wykazują nadal lekki spadek w 1933 r. w porównaniu z 1932 r., przewyższają jednak klęskowy rok 1931.

Jeszcze bardziej charakterystyczne są liczby, wykazujące rozwój obrotów W. Brytanji w ostatnich latach z punktu widzenia ich kierunków. Okazuje się, iż coraz więcej kupuje ona w krajach imperjalnych i coraz więcej sprzedaje w krajach... pozaimperjalnych. Mimo ogólnego spadku przywozu wzrósł on w 1933 r. w porównaniu do 1932 r. o £ 1 miljn. Mimo ogólnego wzrostu wywozu spadł on, jeśli chodzi o wywóz do krajów imperjalnych w tymże okresie, o £ 2 miljn. (konkurencja amerykańska ze zdeprecjonowanym dolarem...), podniósł się natomiast w krajach nieimperjalnych o £ 4 miljn. Inna rzecz, że na skutek konfliktów gospodarczych w 1933 r. pomiędzy W. Brytanią a Irlandją i Z. S. R. R. udział naszego kontynentu w wywozie brytyjskim spadł z 41'69% w 1932 r. do 39'37% w 1933 r. Nie dotyczy to jednak, jak zobaczymy, całości wywozu brytyjskiego do Europy.

W jednym z ostatnich numerów „*The Economist*” w artykule p. t. „Anglo-german competition in Eu-

rope” (Współzawodnictwo anglo-niemieckie w Europie) mamy podany indeks wywozu brytyjskiego do poszczególnych krajów Europy przy wywozie w 1931 r. = 100; okazuje się z tego zestawienia rzecz nieomal paradoksalna. Mianowicie: we wszystkich krajach Europy wywóz brytyjski mniej lub więcej spadł w stosunku do poziomu sprzed 3 lat. Indeks w 1933 r. waha się od 46 (dla krajów nadunajskich) do 78 (dla krajów skandynawskich). Wyjątkiem, gdzie wywóz brytyjski w ciągu ostatnich 3 lat wzrósł, są kraje Europy Wschodniej (bez Z. S. R. R.), a więc w nomenklaturze brytyjskiej Polska i kraje bałtyckie. Indeks dla tej grupy krajów wynosi, mianowicie, 112. I „*The Economist*” zaopatrzuje tę cyfrę następującą uwagą: „...wzrost tutaj (t. j. w Europie Wschodniej) jest jednakowoż nie tak ważny z brytyjskiego punktu widzenia, gdyż chodzi o niewielki rozmiar handlu brytyjskiego. W każdym razie jest to jedyna grupa krajów, która odebrała w 1933 r. więcej towarów brytyjskich niż przedtem, licząc nawet w funtach złotych. Przerzucanie się z towarów niemieckich na brytyjskie idzie tutaj na wielką skalę (świadczą o tem rokowania handlowe z Polską)...”

Z tego wszystkiego, cośmy powiedzieli powyżej, wynikają jednak już pewne wnioski natury ogólnej: wydaje się, mianowicie, iż w ambicjach W. Brytanji leży wcale poważna akcja w kierunku wzmocnienia swego wywozu do Europy — i że teren Europy Wschodniej, jako dający rezultaty (expanding market — rozszerzający się rynek, jak mówi „*The Economist*”) wyraźnie W. Brytanię interesuje. Jeśli dodamy do tego taki głos np. jak sprawozdanie Londyńskiej Izby Handlowej za rok ubiegły, gdzie — przy skądinąd przychylnym stosunku do spraw polskich — widzimy wyraźne skargi na wysokość poziomu stawek celnych nowej naszej taryfy, możemy dokładnie już określić, o co, mianowicie, będzie W. Brytanji w rokowaniach z Polską chodziło.

Wydaje się, mianowicie (a dowodzą tego dwie wizyty przedstawicieli angielskich przemysłowców w Warszawie, które „*The Economist*” zalicza już do rokowań handlowych...), iż W. Brytania zechce silnie wejść na rynek nasz, niż to miało miejsce dotąd. Przeciętny przywóz roczny z W. Brytanji na nasz rynek w okresie lat 1927÷1931 wynosi ok. £ 226 miljn., w 1931 r. — £ 104'4 miljn., w 1932 r. — niecałe £ 75 miljn. Dopiero w 1933 r. następuje poprawa — do £ 83 miljn. (w okresie styczeń ÷ kwiecień 1934 r. — £ 26'5 miljn.). W. Brytania, rozwijając zupełnie wyraźnie ekspansję handlową na Europę, zechce niewątpliwie nie ominąć przy tem Polski.

W ten sposób rokowania polsko-angielskie będą miały tendencję do wzajemnego rozszerzenia obrotów — tendencję, bardzo szczęśliwą w epoce, kiedy zazwyczaj poszczególne kraje porozumiewają się między sobą na temat ograniczania wzajemnych stosunków wymiennych.

Jeśli chodzi o uregulowanie wzajemnych stosunków gospodarczych, to oba kraje mają zupełnie równe interesy w dojsciu do porozumienia. Dla W. Brytanji bowiem korzystny traktat z Polską rozszerza od razu jej horyzonty w Europie Wschodniej — na owych „expanding markets”, gdzie dla wywozu przemysłowego W. Brytanji są tak wielkie niewykorzystane możliwości. Dla kraju, który taką wagę przy-

wiązuje do zwiększenia swego wywozu (i któremu udaje się to tylko z tak wielkim trudem) nowy rynek tej objętości potencjalnej co Polska nie może być obojętny.

I jeszcze jedno. W załatwianiu spraw polityczno-handlowych stosunków z Europą W. Brytania wyraźnie, o ile sądzić można, różni się pomiędzy krajami, które się zgrupowały wokół Bałtyku, a wszystkimi innymi. Mamy wrażenie, iż np. zakończone niedawno szczęśliwie rokowania anglo-francuskie lub prowadzone w tej chwili rozmowy z Holandją mają nieco inną atmosferę niż rokowania, jakie W. Bry-

tania prowadzi nad Bałtykiem. Tam chodzi o zupełne doraźne ataki i obrony interesów własnych. Poprostu — oszlifowuje się te trudności, które są spowodowane trudnościami wzajemnego współzycia gospodarczego w okresie kryzysu. W stosunku do „rokowań bałtyckich” chodzi — przypuszczamy — Londynowi o pewne zasadnicze i daleko naprzód wybiegające koncepcje. I bodajże na tej podstawie — na umowie o „przyszłe korzyści obustronne” — najłatwiej będzie dojść do porozumienia w obecnych londyńskich rozmowach.

l. t.

TENDENCJE I STRUKTURA BILANSU PŁATNICZEGO POLSKI

OPUBLIKOWANE ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny dane, dotyczące obrotów płatniczych Polski za lata 1931÷1932, oraz poprzednie obliczenia, umożliwiają zestawienie naszego

bilansu płatniczego za dziesięciolecie 1923 ÷ 1932, oczywiście, w zakresie, na jaki pozwala niezupełna porównywalność tych obliczeń.

Obroty płatnicze Polski w latach 1923 ÷ 1932

	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Ogółem:	2 865	3 841	4 552	3 510	4 930	5 163	5 346	5 256	4 509	3 007
Obroty bieżące										
Przychód	2 438	2 871	2 894	2 761	3 169	3 266	3 696	3 490	2 520	1 814
Rozchód	2 264	3 253	4 015	1 952	3 899	4 369	4 297	2 525	2 509	1 785
Saldo	+ 174	- 382	- 1 121	+ 809	- 730	- 1 103	- 601	- 35	+ 11	+ 29
Obroty kapitałowe										
Przychód	427	970	1 658	749	1 761	1 897	1 650	1 766	1 989	1 193
Rozchód	601	588	537	1 553	1 031	794	1 049	1 731	2 000	1 222
Saldo	- 174	+ 382	+ 1 121	- 809	+ 730	+ 1 103	+ 601	+ 35	+ 11	- 29

Obroty bieżące obejmują, jak wiadomo, handel towarowy łącznie ze złotem, usługi i świadczenia oraz odsetki, dywidendy i inne koszty, związane z obrotami kapitałowymi, na które składają się transakcje kapitałami długo- i krótkoterminowymi, mające swe źródło w obrotach bieżących, dające im początek, lub wreszcie samoistne.

Różnice w globalnych obrotach z roku na rok przedstawiają lepiej odpowiednie wskaźniki:

Wskaźniki obrotów płatniczych Polski w latach 1923 ÷ 1932

$$1923 = 100 \frac{1923 \div 1932}{10} = 100$$

W s k a z n i k i	1923 = 100	1923 ÷ 1932
1923	100	67
1924	134	89
1925	159	106
1926	123	82
1927	172	115
1928	180	120
1929	187	124
1930	183	122
1931	157	105
1932	105	70

Przyjmując obroty płatnicze z 1923 r. za 100, stwierdzamy, że wymiana gospodarcza Polski z zagranicą wzrastała do 1929 r., ze znacznym załamaniem w 1926 r., poczem spada, osiągając w 1932 r. prawie poziom roku podstawowego, t. j. 1923 r.

Wielkość wahań in plus jest szczególnie duża w 1923 r. — dając 49%, dalej w 1924 r. — 34% i w 1925 r. — 25%, a in minus w 1932 r. — 52%, w 1926 r. — 36% i w 1930 r. — 26%, pozostałe wyrażają się kilkoma procentami.

Ciekawe rezultaty daje również powyższe porównanie wskaźnikowe bilansu płatniczego Polski w poszczególnych latach z przeciętnymi obrotami w dziesięcioleciu 1923 ÷ 1932. Przeciętna wartość obrotów płatniczych Polski za omawiane dziesięciolecie wyraża się sumą \bar{x} 4298 miljn. Jest rzeczą bardzo sporną, czy wartość, w ten sposób obliczoną, można uważać za „normalne” roczne obroty płatnicze Polski. Jeżeli zwrócimy uwagę, że do tej przeciętnej zbliżają się najwięcej lata 1925 i 1931, a więc kryzysowe, to możnaby przypuszczać, że jest ona raczej za niska w stosunku do potrzeb naszego wewnętrznego gospodarstwa, choć punkt ciężkości leży może w strukturze samych obrotów płatniczych.

Zakładając, że wszystkimi zastrzeżeniami, że obliczona przeciętna reprezentuje obroty „normalne”, możemy traktować niższe od niej jako niedobór, a wyższe jako przerost wymiany gospodarczej Polski z zagranicą. Okazuje się wówczas, że tylko lata 1925 i 1931, jak to wyżej zaznaczyliśmy, uważać możnaby za normalne, 1923, 1924, 1926 i 1932 za niedoborowe, a pozostałe traktować jako przeciążone zawysokimi obrotami.

Ogółem wahania obu wskaźników, oczywiście, są zgodne, uderza przytem spadek wymiany w 1932 r. o około $\frac{1}{3}$ poniżej normalnej. Powstaje przytem pytanie, czy tendencja kurczenia się obrotów, zapoczątkowana w 1930 r., utrzymuje się, czy uległa zahamowaniu, czy przybrała kierunek przeciwny.

Jak to wynika z pierwszego zestawienia, obroty bieżące stanowią większą część globalnych obrotów płatniczych, a kapitałowe — mniejszą, lecz w osta-

tnich latach obserwować się daje tendencja do zrównania, przeważnie kosztem pierwszych. Znaczący to, że ruch kapitałów, aczkolwiek podległy fluktuacjom i wykazujący znaczny spadek obrotów w roku ostatnim, t. j. 1932 r., okazał się bardziej stałym niż wymiana towarów i usług wraz z innymi pozycjami obrotów bieżących. Charakterystyczną jest rzeczą

przytem, że szczytowym rokiem przyływu kapitału jest rok 1931, a więc drugi rok światowej depresji gospodarczej.

Jak, skolei, przedstawia się w grubych zarysach obrót bieżący? Przedstawia go nam poniższe zestawienie:

Obroty bieżące w bilansie płatniczym Polski w latach 1923 ÷ 1932

	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Handel towarowy										
Przychód	2 080	2 264	2 295	2 274	2 553	2 485	2 705	2 522	1 876	1 320
Rozchód	2 031	2 749	3 485	1 472	3 253	3 580	3 248	2 313	1 698	1 220
Saldo	+ 49	+ 485	- 1 190	+ 802	- 700	- 1 095	- 543	+ 209	+ 178	+ 160
Usługi i świadczenia										
Przychód	352	596	592	481	598	749	960	938	618	479
Rozchód	188	380	406	304	399	473	638	731	368	265
Saldo	+ 164	+ 216	+ 187	+ 177	+ 199	+ 276	+ 322	+ 207	+ 250	+ 214
Obsługa kapitałów										
Przychód	6	11	6	6	18	32	31	30	26	15
Rozchód	45	124	124	176	247	316	411	481	443	300
Saldo	- 39	- 113	- 118	- 170	- 229	- 284	- 380	- 451	- 417	- 285

Podobnie jak to przeważnie występuje i w innych krajach, handel towarowy stanowi punkt ciężkości obrotów bieżących, poczem następują usługi i świadczenia, wreszcie obsługa kapitału.

Jeżeli chodzi o handel towarowy, to transakcje złotem zasadniczo nie odgrywają w nim większej roli, z wyjątkiem lat: 1925, 1927, 1928 w rozchodach (nabywanie złota w związku z pożyczkami) oraz roku 1930 — w przychodzie (pozbywanie złota); w pozostałych latach obroty są małe, bądź się prawie równoważą, przy zwiększonych zakupach i sprzedaży, jak w 1932 r.

Przychód Polski z ogólnego handlu towarowego podlega mniejszym wahaniom niż rozchód, dlatego też czynne lub bierne saldo obrotów towarowych zależy jest więcej od wahań rozmiarów importu.

Usługi i świadczenia odrzucają zawsze nadwyżkę

przychodów nad rozchodami, podczas gdy bilans rozrachunków z odsetek, dywidend, prowizyj i t. p., które nazywamy obsługą kapitału, przedstawia się odwrotnie.

Kiedy w pierwszych latach omawianego okresu czasu czynne saldo usług i świadczeń wystarczało na zrównoważenie salda biernego z obsługi kapitału, począwszy od roku 1927 — roku zaciągnięcia wielkiej pożyczki stabilizacyjnej, zainwestowany już i napływający kapitał zagraniczny wymaga sum większych. Od tego roku koszty współpracy kapitału międzynarodowego obciążają już i bilans handlowy, pochłaniając część lub całość jego aktywnego salda, bądź też kumulując się z nim na większe pasywne saldo obrotów bieżących.

Obroty kapitałowe dają się podzielić na krótko- i długoterminowe:

Obroty kapitałowe w bilansie płatniczym Polski w latach 1923 ÷ 1932

	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Kapitały krótkoterminowe										
Przychód	392	807	1 181	721	1 147	1 570	1 406	1 599	1 525	1 011
Rozchód	579	561	468	1 474	935	686	847	1 595	1 650	1 075
Saldo	- 187	+ 246	+ 713	- 753	+ 212	+ 884	+ 559	+ 4	- 125	- 64
Kapitały długoterminowe										
Przychód	35	163	477	28	614	327	244	167	464	182
Rozchód	22	27	69	84	96	108	202	136	350	147
Saldo	+ 13	+ 136	+ 408	- 56	+ 518	+ 219	+ 42	+ 31	+ 114	+ 35

W ogólnych obrotach kapitałowych krótkoterminowe stanowią volumen większy.

Mniejsze transakcje kredytowe długoterminowe wykazują jednak zawsze, wyjąwszy rok 1926, nadwyżkę przychodów nad rozchodami. Podstawowy ich składnik — to pożyczki państwowe, samorządowe, oraz inne, gwarantowane przez Państwo. Dopiero ostatnie lata są świadkami większego przyływu kapitału do przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, wzrastającego w latach: 1931 i 1932.

Trzon kapitałów krótkoterminowych — to kredyty gotówkowe, udzielane przedsiębiorstwom w Polsce, oraz ich amortyzacja, potem bankowe, wreszcie — z handlu zagranicznego. Dają one, ogółem, saldo ujemne tylko w latach: 1923, 1926, 1931 i 1932.

Najbardziej z nich wrażliwe na zmiany konunkturalne są wzmiankowane kredyty bankowe, które dają w latach 1931 ÷ 1932 nadwyżkę odpływu nad przyływem, drogą likwidowania wzajemnych wierzytelności i zobowiązań banków polskich i zagranicznych, który to proces rozpoczął się w 1928 r.

Łącznie biorąc, transakcje kapitałowe za omawiane dziesięciolecie 1923 ÷ 1932 pozostawiają nadwyżkę przychodu ok. zł 3 miljard. Rzeczywiście obecne zadłużenie nasze wobec zagranicy jest, oczywiście, większe, wynosząc, jak wiadomo, ok. zł 10 miljard., składa się nań bowiem nie tylko omawiane dziesięciolecie, lecz i lata poprzedzające, poważnie nas obciążające z tytułu długów, zwłaszcza reliefowych, oraz skapitalizowane raty amortyzacyjne i odsetki.

Zresztą, zobowiązania nasze uległy pewnej dość znacznej redukcji z powodu dewaluacji walut naszych wierzycieli.

Sumując powyższe uwagi, możemy stwierdzić kilka istotnych faktów w odniesieniu do obrotów płatniczych Polski i wyciągnąć pewne ogólne wnioski.

W omawianym okresie 10 lat 1923 ÷ 1932 konstatujemy ciągle wahania gospodarczej wymiany Polski z zagranicą, zależne od stanu waluty (lata 1923 i 1926) oraz od czynników konjunkturalnych (lata pozostałe). Ostatnie lata, od 1930 r., wykazują spadek obrotów płatniczych, szczególnie głęboki w 1932 r.

Ważna różnica między bilansem płatniczym z lat 1923 i 1926, a bilansem z 1932 r. leży w strukturze wymiany. Mianowicie, w ciągu omawianego okresu wzrastał pożądaný obrót kapitałami. Potrzebę pewnej współpracy kapitału zagranicznego ilustrują również przeciętne obroty płatnicze Polski z lat 1923 ÷ 1932:

Obroty bieżące	
Przychód	2 891
Rozchód	3 187
Saldo	- 296
Obroty kapitałowe	
Przychód	1 407
Rozchód	1 111
Saldo	+ 296

Z zestawienia powyższego wynika, że Polska, by utrzymać swoją gospodarczą wymianę na poziomie, powiedzmy „normalnym”, potrzebuje ok. zł 300 miljn. rocznie, głównie dla sfinansowania importu towarowego, przy stosunkowo dużych innych obrotach bieżących.

Kiedy nastąpi względne nasycenie zagranicznym kapitałem i rozbudowa, przy jego pomocy, krajowego aparatu produkcyjnego, który umożliwiłby w przyszłości umarzanie zaciągniętych zobowiązań — trudno, oczywiście, określać. Równocześnie pamiętać należy, że przyływ kapitału obcego, niewątpliwie — z pełnym zastrzeżeniem co do charakteru i rodzaju tego kapitału — pożądaný, opodatkowuje bieżące i przyszłe obroty płatnicze. Podatek ten już obecnie wynosi poważne kwoty roczne i bywa częściowo pokrywany z przyływu nowych kapitałów.

Jesteśmy obecnie już w połowie 1934 r., więc nasuwa się pytanie, jak kształtowały się obroty płatnicze Polski w 1933 r. i jak, prawdopodobnie, zamknie się bilans płatniczy za rok bieżący. Najważniejszymi pozycjami w naszych obrotach płatniczych są: handel towarowy i kredyty krótkoterminowe. Wymiana towarowa w 1933 r. była mniejsza i mniej pomyślna co do salda niż w 1932 r. Kiedy bowiem w 1932 r. import Polski przedstawiał wartość zł 862 miljn., a eksport zł 1 084 miljn., to w 1933 r. analogiczne pozycje wynosiły: zł 827 miljn. i zł 960 miljn. W końcowym rezultacie w 1933 r. pozostało saldo czynne zł 133 miljn., mniejsze o zł 89 miljn. niż w roku poprzednim. Globalne saldo z handlu towarowego w 1933 r. było zresztą nieco zwiększone obrotami złotem.

Pozostałe pozycje obrotów bieżących również spadły, zwłaszcza przychody z usług komunikacyjnych i z migracji zarobkowych.

W transakcjach kapitałowych krótkoterminowych znamy obroty kredytami bankowymi. Mianowicie, na podstawie stanu kredytów, otrzymanych i udzielonych przez polskie instytucje kredytu krótkoterminowego na dz. 31/XII 1932 r. i 31/XII 1933 r., możemy obliczyć przyływ kapitału na zł 37 miljn., a odpływ na zł 44 miljn., bez Banku Polskiego. Jest to bardzo mała przewyżka rozchodu nad przychodem kapitałów bankowych, w porównaniu ze zł 123 miljn. w 1932 r. i zł 198 miljn. w 1931 r. Zaznaczamy jednak, że nie było jeszcze przyływu nowych kredytów, lecz jest to dalszy, zwolniony ciąg procesu likwidacji wzajemnych wierzytelności i zobowiązań bankowych. Obroty w tej pozycji były małe, ponieważ kredyty, udzielone zagranicą przez banki polskie, są obecnie małe, wierzyciele zaś banków w Polsce zaprzestali repatriować swoje kapitały w rozmiarach z lat poprzednich na skutek zmiany sytuacji w ich krajach, a także innej oceny sytuacji gospodarczej u nas.

Informacje o najważniejszych kredytach gotówkowych, udzielanych przedsiębiorstwom polskim, nie są dokładne, wiadomo jednak, że utrzymały się one w 1933 r. blisko poziomu z 1932 r. Kredyty handlowe spadły, jako związane ze zmniejszonymi obrotami handlu zagranicznego, zwiększyły się natomiast, zapewne, rozchody w transakcjach papierami wartościowymi z powodu reemigracji do kraju polskich pożyczek zagranicznych.

Mimo zatem pewnego przyływu kapitału długoterminowego, można sądzić, że, ogółem biorąc, obroty kapitałowe zamknęły się na poziomie niższym i saldem ujemnym.

Ostatecznie zaś wnioskować można, że globalne obroty płatnicze Polski w 1933 r. uległy dalszemu skurczeniu o ok. zł 200 ÷ 300 miljn., a więc o ok. 10%.

Aczkolwiek więc wymiana gospodarcza Polski w 1933 r. spadła do ok. 60% „normalnej”, to jednak zauważyć trzeba zahamowanie tendencji zniżkowej, zapoczątkowanej w 1930 r. Należy przytem nadmienić, że pogłębianie się spadku obrotów płatniczych w 1933 r. stwierdzić można i w innych krajach, z najważniejszych — w Anglii, Francji, Niemczech i Stanach Zjednoczonych.

Istnieje jednak podstawa do przypuszczenia, że 1933 r. był przynajmniej u nas „dnem” tej depresji, jaka miała miejsce w międzynarodowej wymianie gospodarczej. Pomyślnie symptomy poprawy obserwujemy w roku bieżącym, t. j. 1934 r., w handlu zagranicznym, który za ubiegłe 5 miesięcy wykazuje stały wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. W obrotach kapitałowych podobną zmianę zapowiadają nowe, poważne lokaty kapitału długoterminowego. Wszystko to, w związku z zahamowaniem kurczenia obrotów w innych pozycjach, pozwala się spodziewać, że ogólny bilans płatniczy za rok bieżący rozpocznie choćby powolny powrót do nazwanej „normalną” wymiany towarów, kapitałów i usług Polski z zagranicą.

A. Gazet

ŻYCIE GOSPODARCZE

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

ZAROBKI ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH W 1933 R. — Obecna statystyka zarobków, prowadzona przez Gł. Urząd Statystyczny, wsparta statystyką zatrudnienia, daje możliwość badania zarówno ruchu płac, jak zmian w koszcie robocizny, jak i kształtowania się dochodów robotników, jak wreszcie wahań siły nabywczej całej masy robotniczej.

Kształtowanie się przeciętnych zarobków godzinnych ilustruje z jednej strony ruch cen pracy, a więc ruch płac, z drugiej strony daje obraz zmian w koszcie robocizny w kalkulacji przemysłu (pełny koszt można otrzymać przez pomnożenie przez liczbę robotniko-godzin, wziętą ze statystyki zatrudnienia).

Kształtowanie się zarobków tygodniowych czy miesięcznych daje obraz ruchu dochodów robotnika w danym okresie, ale tylko robotnika wówczas zatrudnionego (a suma dochodów robotników zatrudnionych idzie na utrzymanie całej masy robotniczej, łącznie z bezrobotnymi); w konsekwencji mamy miarę zdolności nabywczej robotnika, czyto nominalnej, czyto — uwzględniając zmiany w kosztach utrzymania — zdolności realnej.

Zmiany w sumie ogólnych wypłat robotniczych w poszczególnych okresach dają znów obraz kształtowania się siły nabywczej całej masy robotniczej (oczywiście, tylko w zakładach, uwzględnianych w statystyce zatrudnienia i zarobków) — także zarówno nominalnej, jak i realnej.

Zaznaczyć tu jednak należy, że zarobki jednostkowe (godzinne) robotnika, kształtując się przedewszystkiem w zależności od zmian w stawkach płac, drugorzędnie zależne być mogą od pewnych czynników dodatkowych, jak przedewszystkiem zmiany w udziale poszczególnych kategorii robotników w ogólnej ich liczbie, związane np. często w okresie kryzysu ze zmniejszaniem pewnego rodzaju robót pomocniczych, z mechanizacją ich, z przydzieleniem tych robót siłom wykwalifikowanym i t. p., dalej zmiany, związane z wydajnością, uzyskiwane drogą zmian w systemie płac i t. d. i t. d.

Główny Urząd Statystyczny opublikował ostatnio dane o zarobkach robotniczych z listopada 1933 r. Mamy więc już pełen obraz kształtowania się tych zarobków w 1933 r. — zarówno w momentach najniższego stanu zatrudnienia (luty), jak prawie najwyższego (listopad), jakoteż momentów pośrednich (maj, sierpień).

Zestawimy przedewszystkiem dane, dotyczące godzinnych zarobków (z wyjątkiem górnictwa i hutnictwa, gdzie mamy dane o dziennych zarobkach) — jako charakteryzujące ruch płac. W zestawieniu uwzględniamy równocześnie dane za rok poprzedni, t. j. 1932, oraz przeciętne dane z roku najwyższego napięcia płac — roku 1929:

	1932:						
	1929	1932: maj	1932: sierpień	1932: luty	1932: maj	1932: sierpień	1932: listopad
Górnictwo węglowe ¹⁾	9.42	9.17	8.89	9.00	8.84	8.08	.
Kopalnictwo rud żelaznych		4.49	4.02	4.38	3.97	4.03	.
Kopalnictwo rud cynkowo-olowianych		9.35	8.77	8.56	8.57	7.55	.
Hutnictwo żelazne ¹⁾	9.81	9.20	9.00	9.52	9.52	9.36	.
Hutnictwo cynkowo-olowiane ¹⁾	8.90	9.25	8.86	9.08	9.11	9.03	.
	średnia						
Przemysł przetwórczy	0.77	0.72	0.70	0.68	0.66	0.64	.
w tem:							
mineralny	0.75	0.57	0.53	0.52	0.47	0.46	0.47
metalowy	1.03	0.95	0.87	0.86	0.84	0.80	0.78
chemiczny	1.17	0.89	0.84	0.84	0.84	0.81	0.81
włókienniczy	0.87	0.74	0.70	0.63	0.68	0.66	0.65
papierniczy	1.00	0.75	0.73	0.70	0.70	0.70	0.69

¹⁾ Zarobek łącznie z wynagrodzeniem za prace nadliczbowe, za dniówki urlopowe, z dodatkami na rodzinę i z wartością węgla deputatowego.

skórzany	1.17	0.89	0.83	0.81	0.83	0.81	0.78
drzewny	0.65	0.47	0.46	0.39	0.39	0.40	0.40
spożywczy	1.00	0.81	0.77	0.75	0.74	0.72	0.57
odzieżowy	0.76	0.62	0.59	0.60	0.54	0.59	0.54
budowlany	1.29	0.94	0.89	0.97	0.76	0.75	0.76
poligraficzny	1.43	1.24	1.17	1.10	1.08	1.01	1.01

Jak widzimy, ruch zniżkowy zarobków jednostkowych, a więc z tego wynika, że i płac, postępował w 1933 r. w dalszym ciągu, w niektórych tylko gałęziach przemysłu przetwórczego mniej więcej stabilizując się; dotyczy to zwłaszcza przemysłów: włókienniczego, papierniczego i drzewnego.

Porównanie zarobków w 1932 r. z zarobkami w tychże okresach czasu w 1933 r. wykazuje spadek zarobków powszechny i dość jeszcze głęboki. Jeśli chodzi o przemysł przetwórczy, to od sierpnia 1932 r. do sierpnia 1933 r. płace spadły przeciętnie o ok. 8%. Spadek dotyczył najsilniej tych przemysłów, gdzie płace nie są regulowane zbiorowo, które są rozsiane poza większymi ośrodkami przemysłowymi i których kadry robotnicze noszą często często charakter miejsko-wiejski (przemysły: mineralny, drzewny); lecz i w przemysłach, gdzie normowanie płac odbywa się zbiorowo, nastąpiło również obniżenie zarobków, wskazujące na zniżkę stawek płac. Najbardziej obniżyły się zarobki w przemysłach: chemicznym, włókienniczym, papierniczym i skórzanym.

Porównanie przeciętnych zarobków godzinnych w okresie największego ich nasilenia w 1929 r. i w końcu 1933 r. wykazuje ogromny ich spadek, wahający się naogół w granicach 20÷40%. Porównanie to jest miarodajne dla przemysłu przetwórczego; dla górnictwa i hutnictwa zaś o tyle jest niemiarodajne, że tu płace jeszcze podwyższyły się nawet po 1929 r., i dlatego spadek płac i zarobków w okresie 1929÷1933 jest niewielki, a w hutnictwie cynkowo-olowianem mamy nawet lekki wzrost zarobków.

Zarobki, wykazane w przemyśle przetwórczym, dotyczą, jak wiadomo, tylko zakładów, zatrudniających normalnie co najmniej 20 robotników, ale pomiędzy temi zakładami istnieje ogromna rozpiętość w zarobkach (w konsekwencji różnic w płacach). Rozpiętość tę ilustruje następujące zestawienie:

Przemysł przetwórczy	Zakłady, zatrudniające:		
	do 49 robotników	50÷199 robotników	200 i więcej robotników
ogółem:			
maj 1933	0.60	0.64	0.72
sierpień 1933	0.59	0.62	0.71
listopad	0.58	0.64	0.65
		Maj 1933	
Przemysł mineralny	0.43	0.44	0.51
" metalowy	0.63	0.71	0.86
" chemiczny	0.77	0.74	0.84
" włókienniczy	0.64	0.65	0.65
" papierniczy	0.48	0.60	0.80
" skórzany	0.73	0.78	—
" drzewny	0.41	0.41	0.40
" spożywczy	0.54	0.61	0.57
" odzieżowy	0.50	0.58	0.54
" budowlany	0.65	0.76	0.84
" poligraficzny	0.93	1.02	1.21

Rozpiętość zarobków godzinnych między grupą małych zakładów (20÷49 robotników) i dużych zakładów wynosi ostatnio przeciętnie dla całego przemysłu przetwórczego niecałe 12%, ale w maju wynosiła jeszcze 20%. Zauważyć się daje proces niwelowania zbyt dużych różnic między płacami i zarobkami zależnie od wielkości zakładów, przyczem stwierdzić należy, że nie we wszystkich gałęziach przemysłu najwyższe zarobki są w największych zakładach; niekiedy maksimum mamy w średnich zakładach.

Największą rozpiętość zarobków mamy w przemysłach: metalowym, papierniczym, budowlanym i poligraficznym, niema jej zaś w przemysłach: włókienniczym i drzewnym.

Chcąc teraz scharakteryzować dochody robotników, zatrudnionych w przemyśle, a więc w konsekwencji i ich zdolność nabywczą oraz zmiany w jej kształtowaniu się, bierzemy pod uwagę zarobki tygodniowe (wzgl. miesięczne), dzięki czemu uwzględniamy i stopień zatrudnienia:

	1932:		1933:	
	sierpień	listopad	lutym	sierp. listop.
	Z miesięcznie			
Górnictwo węglowe ¹⁾	185 46	191 81	158 01	168 96
Hutnictwo żelazne ¹⁾	186 95	193 56	173 58	205 81
" cynk-ołowiane ¹⁾	205 16	195 48	175 69	200 73
	Z tygodniowo			
Przemysł przetwórczy ogółem	29 60		26 86	28 01 26 43
w tem:				
mineralny	22 11	(22 31) ²⁾	20 88	19 87 20 51
metalowy	34 28	(37 04) ²⁾	33 04	32 94 32 55
chemiczny	37 83	(38 63) ²⁾	33 45	37 95 38 16
włókienniczy	27 97	(24 02) ²⁾	24 20	27 85 26 03
papierniczy	30 84	(30 66) ²⁾	27 31	31 10 30 30
skórzany	34 46	(35 87) ²⁾	34 90	33 58 33 07
drzewny	18 93	(19 51) ²⁾	15 22	16 39 16 14
spożywczy	32 09	(34 27) ²⁾	28 40	28 86 22 95
odzieżowy	22 82	(23 19) ²⁾	22 07	23 29 22 08
budowlany	37 40	(37 81) ²⁾	37 64	30 86 30 05
poligraficzny	48 81	(48 65) ²⁾	46 24	42 82 43 71

Jak widzimy sytuacja dochodów robotniczych wygląda nieco korzystniej niż sytuacja zarobków jednostkowych, związana z następującą jeszcze w 1933 r. akcją zniżki płac. Tu zwiększony nieco w 1933 r. stan zatrudnienia wpłynął na to, że spadek zarobków tygodniowych (wzgl. miesięcznych), ilustrujący niższe dochodów robotniczych, jest słabszy.

W 1933 r. dochody robotników ulegają z jednej strony sezonowym wahaniom, związanym ze zmianami w zatrudnieniu, z drugiej strony jednak wykazują stałą tendencję zniżkową, związaną ze spadkiem płac. Oczywiście, nie dotyczy to szeregu gałęzi, gdzie zwykła zatrudnienia była większa niż zniżka płac, lub gdzie zniżki płac w ogóle w 1933 r. nie było.

Taka sama różnorodność tendencji cechuje porównanie dochodów robotników w 1932 r. i w 1933 r. Mimo wzrostu stanu zatrudnienia, przeciętnie biorąc, mamy lekki spadek dochodów (w przemyśle przetwórczym o ok. 5%), ale szereg gałęzi wykazuje już wzrost lub stabilizację dochodów robotniczych (np. przemysł chemiczny, włókienniczy, papierniczy, odzieżowy); najsilniejszy spadek dochodów w 1933 r. w stosunku do 1932 r. widzimy w przemyśle: drzewnym, spożywcym, budowlanym i poligraficznym.

Rozpiętość zarobków tygodniowych (dochodów robotniczych) jest znaczna nie tylko pomiędzy poszczególnymi gałęziami przemysłu, ale i w obrębie poszczególnych gałęzi dla różnych grup zakładów. Odpowiednie dane dla maja 1933 r. przedstawiają się następująco (w Z):

Przemysł mineralny	19 80
Huty szkła	23 14
Cementownie	35 46
Cegielnie	15 68
Przemysł metalowy, maszynowy i elektr.	33 13
Przemysł metalowy	30 16
" maszynowy	36 84
" elektrotechniczny	37 47
Przemysł chemiczny	38 84
Gazownie	60 12
Rafinerje nafty	40 32
Fabryki zapalek	27 34
Przemysł włókienniczy	28 84
Przędzalnie i tkalnie	28 50
Fabryki wyrobów dzianych	32 56
Przemysł spożywczy	28 45
Młyny	24 42
Piekarnie	37 70
Zakł. cukiernicze	24 93
Cukrownie	22 85
Fabr. czekolady i cukierków	21 89
Browary	29 35
Gorzelnie	23 34

¹⁾ Zarobek łącznie z wynagrodzeniem za prace nadliczbowe, za dniówki urlopowe, z dodatkami na rodzinę i z wartością węgielki deputatowej.

²⁾ Dane za listopad oparte są na nieco innej liczbie zakładów i robotników i dlatego są nieco mniej porównywalne.

Fabr. wódek, win, octu i wód mineralnych	39 76
Fabr. przetw. ziemniaczanych	21 81
Rzeźnie i wytwórnie wędlin	37 07
Fabr. konserw	18 57
Fabr. wyrobów tytoniowych	34 68
Przemysł odzieżowy	23 09
Fabr. obuwia mechanicznego	29 41
Przemysł papierniczy	30 89
Fabr. papieru, tektury i celulozy	33 79
Fabr. wyr. z papieru i tektury	24 34
Przemysł skórzany	34 51
Garbarnie	34 87
Przemysł drzewny	16 44
Tartaki	18 49
Fabr. mebli i stolarka bud.	21 81
Fabr. mebli giętych	13 71
Przemysł budowlany	30 75
Budownictwo	28 85
Instalacje (siła, światło, gaz itp.)	55 31
Przemysł poligraficzny	45 48

Jak widzimy, w niektórych grupach zakładów przeciętne zarobki tygodniowe w momencie prawie maksymalnego ogólnego zatrudnienia w 1933 r. są nawet niższe od Z 20 (cegielnie, fabryki konserw, tartaki, fabryki mebli giętych), w niektórych zaś przewyższają (często znacznie nawet) Z 40 tygodniowo (gazownie, rafinerje nafty, instalacje budowlane i cały przemysł poligraficzny).

Bardzo silna jest również rozpiętość dochodów robotniczych (zarobków tygodniowych) w poszczególnych dzielnicach i województwach. Są one szczególnie niskie w okręgach słabo uprzemysłowionych, a zwłaszcza w województwach wschodnich i większości południowych. Przekonać się o tem możemy z następującego zestawienia (dane z listopada 1933 r.):

Województwo	Zarobek tygodn. Z	Województwo	Zarobek tygodn. Z
Centralne		Polesie	20 77
M. st. Warszawa	38 81	Wołyń	13 03
Warszawa	24 26	Zachodnie	
Łódź	26 29	Poznań	25 70
Kielce	21 70	Pomorze	25 77
Lublin	16 91	Śląsk	31 90
Białystok	23 85	Południowe	
Wschodnie		Kraków	28 68
Wilno	23 30	Lwów	25 02
Nowogródek	13 98	Stanisławów	14 89
		Tarnopol	15 15

Jak widzimy, szczególnie niskie zarobki robotnicze wykazuje województwa: lubelskie, nowogrodzkie, wołyńskie, stanisławowskie i tarnopolskie. W województwie nowogrodzkim np. 83% robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, zarabowało tygodniowo (w listopadzie 1933 r.) poniżej Z 20; w województwie wołyńskim takich robotników było też 83%, w woj. stanisławowskim — 80%, a w woj. tarnopolskim — 74%.

W ogóle dużą rozpiętość wykazuje skala zarobków, przyczem stosunkowo mały odsetek robotników zatrudnionych zarabia ponad Z 40 tygodniowo. Kształtowanie się dochodów robotniczych według grup zarobków w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego ilustruje następujące zestawienie:

	Zarabiający:		
	do Z 20	Z 20 ÷ 40	Z 40 i więcej
	w procentach		
Przemysł przetwórczy ogółem:			
sierpień 1932 r.	35	44	21
" 1933 r.	38	44	18
listopad "	43	41	16
	Listopad 1933 r.		
Przemysł mineralny	60	31	9
" metalowy	33	38	29
" chemiczny	19	42	39
" włókienniczy	33	56	11
" papierniczy	39	34	27
" skórzany	23	48	29
" drzewny	74	23	3
" spożywczy	51	36	13
" odzieżowy	56	34	10
" budowlany	38	40	22
" poligraficzny	33	27	40

Po pierwsze, widzimy, że odsetek robotników najszybszej grupy zarobkowej wzrasta i jest w końcu 1933 r. najwyższy, przyczem wzrost odbywa się głównie kosztem grupy najwyższych zarobków, które ostatnio reprezentuje tylko $\frac{1}{6}$ ogółu robotników. Powtóre, stwierdzamy, że w niektórych przemysłach, jak mineralnym, drzewnym, spożywczym i odzieżowym większość robotników należy do grupy najniższej zarabiającej (mniej niż $\text{z} 20$ tygodniowo), oraz że więcej niż $\frac{1}{3}$ robotników, zgrupowanych w grupie zarabiających ponad $\text{z} 40$ tygodniowo, wykazują tylko przemysły: metalowy, chemiczny, papierniczy, skórzany i poligraficzny.

Jak stwierdziliśmy wyżej, nominalne dochody robotników zatrudnionych wykazały w 1933 r. lekki spadek, w niektórych tylko gałęziach kształtując się zwykłowo lub utrzymując się na niezmiennym poziomie. Inaczej jednak przedstawia się sprawa realnej wartości tych zarobków, a więc i realnej siły nabywczej robotników. Jednocześnie bowiem spadały koszty utrzymania. Wskaźnik kosztów utrzymania rodzin robotniczych (w Warszawie) wykazuje w 1933 r. w porównaniu z 1932 r. spadek z 78 do 71 (1928 r. = 100), a więc o jakieś 9%. A więc realne dochody robotnicze wzrosły i przeciętnie biorąc i w większości poszczególnych gałęzi.

Zmiany w sile nabywczej całej masy robotniczej najlepiej charakteryzują wskaźniki wypłat robotniczych, oparte na ogólnych sumach wypłat. Otóż, wskaźnik wypłat w swej wartości nominalnej spadł w 1933 r. w stosunku do 1932 r. z 49 do 44 (1928 r. = 100), czyli o ok. 10%, ale wartość realna obniżyła się zaledwie z 63 do 62, a więc o niecałe 2%.

GÓRNICTWO WĘGLOWE

ARBITRAŻ WĘGLOWY. — W dniu 27 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie zakończenia prac reorganizacyjnych Polskiej Konwencji Węglowej, a to w związku z jej odnowieniem na dalszy okres. W czasie tej konferencji Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego, P. Czesław Peche, wydał — w charakterze arbitra — orzeczenie, dotyczące wszystkich pozostałych niezgodzonych w dobrowolnym porozumieniu członków Konwencji spraw organizacyjnych.

Orzeczenie arbitrażowe dotyczyło: organizacji sprzedaży węgla; ustalania licencji ogólnej i kontyngentów sprzedażnych węgla, transportowanego drogą furmankową, samochodową oraz rzeczną; wyrównania udziałów sprzedażnych dla niektórych kopalin wszystkich 3 zagłębi; ustosunkowania w licencji sprzedaży miału do grubszych gatunków węgla; wysyłek węgla do t. zw. zakładów własnych, t. j. będących własnością tego samego właściciela, co i kopalnie; wysyłek węgla na rynki lokalne; organizacji komitetu wykonawczego Konwencji, wreszcie — uregulowania udziałów poszczególnych eksporterów, tak w całym eksporcie, jak i w zbycie węgla na poszczególne rynki eksportowe, a zwłaszcza te, które są skontyngentowane, albo też co do których nastąpiło porozumienie z importerami.

Jakkolwiek szereg wniosków w zakresie spraw pierwszorzędnej wagi dla przemysłu węglowego, jak np. sprawa ostatecznej systematyzacji udziałów poszczególnych towarzystw węglowych w sprzedaży węgla na rynku krajowym, oraz sprawa gruntownej reorganizacji aparatu sprzedażnego — nie zostały w odnowionej Konwencji ostatecznie uregulowane, to tylko dlatego, że nie zostały one w sposób skończony i generalny przeprowadzone. Sprawy te w dalszym ciągu muszą być tak przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, jak i przez Polską Konwencję

Węglową studjowane, aż dojrzeją do właściwego rozwiązania.

Zreorganizowana wszakże w przystosowaniu do zmienionych ogólnych warunków gospodarczych Konwencja Węglowa weszła w okres stabilizacji i daje możliwość normalnej pracy w walce o lepszy i racjonalniejszy byt i o utrzymanie swej pozycji, zdobytej w ubiegłym okresie na rynkach eksportowych.

UKŁAD WĘGLOWY ZE SZWECJĄ. — W dn. 20/VI r. b. podpisany został w Sztokholmie układ między importerami szwedzkimi a eksporterami polskimi, regulujący przywóz węgla polskiego na rynek szwedzki. Dla oceny tego faktu należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na podłoże, na którym zrodziła się jego koncepcja, i warunki, w jakich dochodził do skutku.

Szwecja, podobnie jak i pozostałe kraje skandynawskie, nie uchroniła się przed angielską polityką handlową, mającą na celu odzyskanie tych rynków dla swego węgla. W układzie handlowym, jaki podpisany został między Szwecją a Anglią w dn. 15/V 1933 r., znalazło to swój wyraz w tem, że Szwecja zobowiązała się do pokrywania swego zapotrzebowania węglowego minimum w 47% węglem angielskim. Gwarancję wykonania tego układu przyjęły na siebie szwedzkie organizacje przemysłowe, skupiające w sobie te gałęzie produkcji, które przedewszystkiem zależne są w zbyciu swych produktów od rynku angielskiego. Było to niejako danie zakładu ze strony Szwecji, upoważniającego Anglię do zastosowania względem gospodarstwa narodowego Szwecji represji w odniesieniu do tych właśnie gałęzi produkcji, gdyby kwota zagwarantowana nie została osiągnięta. Zarazem stwarzało to dla Rządu szwedzkiego obowiązek takiego unormowania przywozu węgla do kraju, aby zobowiązania wobec Anglii zostały wypełnione bez narażenia na szwank odnośnych gałęzi przemysłu.

W tym też celu Rząd szwedzki oddziaływał tam, gdzie mógł, zwłaszcza przy przetargach instytucji, pozostających pod jego wpływem (koleje żelazne), aby przetargi wypadły na rzecz kopalń angielskich. Jednakże wysokość tych nie dawała owego minimum 47%, przyznanego Anglii. Z drugiej strony na rynku szwedzkim wytworzyła się charakterystyczna sytuacja. Polskie przedsiębiorstwa węglowe, zepchnięte wskutek takichże samych układów z rynków: duńskiego, norweskiego i fińskiego — kierowały swą uwagę na rynek, który względnie stabiliej związał się z Anglią, i tam szukały każde dla siebie rekompensaty możliwości wywozowych, utraconych na innych rynkach. W następstwie tego poziom cen uległ redukcji.

Kopalnie angielskie nie były jednak w stanie — w rezultacie zwiększonego zapotrzebowania na ich węgiel ze strony innych rynków skandynawskich, wskutek działania traktatów handlowych — wykonać w wielu wypadkach zamówienia w terminie i dostarczać sortymenty, do jakich rynek się przyzwyczaił i jakie potrzebował, przyczem ceny węgla angielskiego wykazywały tendencję wzrostu. Wobec tego różnica w cenie między węglem polskim a angielskim jeszcze bardziej się pogłębiała na rzecz pierwszego, powodując w następstwie zwrot rynku szwedzkiego w stronę węgla polskiego — tak, że zachodziła zaczęła obawa, że Szwecja swych zobowiązań wobec Anglii nie będzie w stanie wypełnić.

W miarę zbliżania się okresu obrachunkowego, przewidzianego w układzie handlowym szwedzko-angielskim, zaległości na rzecz węgla angielskiego stawały się coraz większe. Według obliczeń szwedzkich, na dz. 1/VI udziałowi Anglii brakowało do zagwarantowanego jej minimum (od chwili wejścia w życie układu, t. j. od 1/VIII 1933 r.) już ok. 250 tys. tonn. W tej sytuacji Rząd szwedzki znalazł się pod naciskiem 2 czynników

z jednej Rządu angielskiego, który domagał się wypełnienia traktatu, a z drugiej strony — tych organizacji i gałęzi przemysłu, które odebranie tych minimum gwarantowały. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, po zarządzeniach przymusowych, jakie w związku z układami handlowymi z Anglią inne kraje skandynawskie już zastosowały, że na tę drogę wejdzie i Szwecja. o ile nie znajdzie innego sposobu uregulowania dostaw węgla. Początkowo Rząd szwedzki kwestję tę pragnął rozwiązać dość oryginalnie i bardziej korzystnie dla węgla angielskiego. Mianowicie, chciał uzyskać od wszystkich importerów zobowiązanie że conajmniej 47% ilości węgla zakupywać będą w Anglii. Przyjęcie takiego zobowiązania ze strony importerów — wobec już pokrywania przez kolej i inne instytucje publiczno-prawne całkowitego swego zapotrzebowania, a niektórych gałęzi produkcji w większej części węglem angielskim — nie byłoby niczem innym, jak powiększeniem przywozu węgla angielskiego ponad rozmiary, przewidziane w układzie z Anglią. Koncepcja ta nie znalazła jednak przyjęcia. Zmusiło to więc Rząd do wejścia na drogę przymusowych zarządzeń — tak, jak to już poprzednio uczyniły inne państwa skandynawskie.

Sytuacja, jaka się przez to wytworzyłaby, byłaby niedogodna dla importerów. W wypadku regulowania przywozu węgla na podstawie zarządzeń przymusowych, licencyjnych, handel zostałby poważnie ograniczony w swej pracy. Uregulowanie takie godziłoby bezpośrednio w interesy i egzystencję wielu importerów, głównych dystrybutorów węgla na rynku szwedzkim. Również i import węgla polskiego zostałby poważnie zagrożony, gdyż wówczas dążonoby do natychmiastowego pokrycia niedoboru na rzecz węgla angielskiego, oczywiście kosztem węgla polskiego. To też gdy ze strony importerów szwedzkich wyszła inicjatywa porozumienia się co do unormowania przywozu węgla polskiego — przemysł polski, doceniając wagę sytuacji oraz następstwa, myśl tę podjął.

Kilkutygodniowe rozmowy i pertraktacje doprowadziły do sfinalizowania układu. Na podstawie indywidualnych zobowiązań importerów wobec ich dostawców, przywóz węgla polskiego do Szwecji bazować będzie na poziomie 47% całego zapotrzebowania węglowego Szwecji z możliwością pewnych odchyłek w górę i w dół. Odpada przez to obawa, że Rząd szwedzki,

który zresztą o pertraktacjach tych był stale informowany, uczyni coś innego, skoro poziom powyższy daje możliwość osiągnięcia przez kopalnie angielskie zagwarantowanego im minimum — również w wysokości 47%. Układ powyższy sankcjonuje więc niejako takie same dla węgla polskiego prawa do rynku szwedzkiego, jakie zyskał sobie węgiel angielski w wyniku zależności polityczno-gospodarczej Szwecji od Anglii.

Ponieważ układ reguluje ściśle sprawę ilości, uwzględniona być musiała w nim także kwestja cen. Przewidziane więc zostały pewne zasady normowania cen na węgiel polski w przyszłości, które oznaczają dla przedsiębiorstw polskich poprawę w utargach na przyszłość.

Ważność układu sięga połowy 1936 r., a więc zbiega się z terminem układu handlowego szwedzko-angielskiego.

Układ, aczkolwiek nosi charakter umowy prywatnej, jest korzystny dla obu stron. Szwecja uzyskuje przez to możliwość pokrycia zapotrzebowania węglowego według upodobań odbiorców i uspokojenie rynku, przemysł zaś węglowy polski ma zapewniony możliwie równomiernie odbiór węgla.

Układ ten, przyjęty do wiadomości przez czynniki oficjalne tak Szwecji, jak i Polski, poza tem że gwarantuje niejako, że nie nastąpi dopuszczenie na rynek szwedzki innego węgla w poważniejszych rozmiarach — stanowić może dowód zacieśnienia się węzłów współpracy gospodarczej między obu krajami i wzrastania w ich stosunkach zaufania, gdyż powstał w atmosferze zrozumienia i wzajemnych najżywniejszych interesów, co każe żywić nadzieję, że będzie on przez partnerów lojalnie wykonywany.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W KWIECNIU 1934 R. — Wydobycie ropy w kwietniu r. b. wynosiło 4 320 cyst. brutto wobec 4 475 cyst. w marcu. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła — bez zmiany — 144 cyst.

W rejonie borysławskim uzyskano nową produkcję: w otworze „Małopolska — Bitumen I” o wydajności 45 t na dobę po pogłębieniu do 1 459 m oraz w otworze „Stanisław I” na głęb. 1 245 m w wysokości 1 ÷ 2 t dziennie.

Produkcja i obrót ropą — w kwietniu 1934 r. (w cysternach)

MIESIĄC I ROK	JASŁO i KRAKÓW				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Marzec 1934	819	6	838	287	3 375	169	3 410	1 199	281	7	257	174	4 475	182	4 505	1 660
Kwiecień 1934	769	4	767	290	3 267	161	3 186	1 273	284	5	273	180	4 320	170	4 226	1 743
4 miesiące 1933	3 189	21	3 158	316	13 999	709	13 319	2 827	1 173	23	1 133	176	18 361	753	17 610	3 319
" 1934	3 151	20	3 236	290	13 040	654	13 568	1 273	1 052	25	956	180	17 243	699	17 760	1 743

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w kwietniu 1934 r. (w tys. m³)

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
Marzec 1934	10 641	2 554	7 779	308	27 251	9 610	17 552	119	3 761	2 686	542	533	41 653	14 850	25 843	960
Kwiecień 1934	9 652	2 343	7 040	269	24 493	8 999	15 387	107	3 569	2 474	521	574	37 714	13 816	22 948	950
4 miesiące 1933	32 721	8 823	22 519	1 379	113 110	41 569	70 975	566	16 243	10 954	3 633	1 656	162 074	61 346	97 127	3 601
" 1934	39 009	8 344	29 166	1 499	108 882	43 925	64 530	427	14 497	10 346	2 214	1 937	162 388	62 615	95 910	3 863

Liczba otworów wiertniczych na Kopalniach ropy i gazów — w Kwietniu 1934 r.

MIESIĄC I ROK	L i c z b a o t w o r ó w													Ilość otworów produktywnych	Przebieg dzienna produkcja otwo- rów — w kg	
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wyłącznie gazowe	Samopły- nące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstrukc.	Likwidacja			Razem
			Produk- tywne	Bez pro- dukcji	Razem											
Marzec 1934	10	10	37	47	84	28	192	14	317	2 123	362	21	13	3 174	2 853	505
Kwiecień 1934	10	8	35	57	92	29	188	17	320	2 130	358	23	16	3 191	2 860	503

Na terenach marek specjalnych wydajniejsze wiercenia (ok. 3 ÷ 12 t na dobę) przeprowadzono: w Bitkowie (otw. „Dabrowa L” — głęb. 881 t i „XXXI” — głęb. 929 m), Rypnem („Hannibal VIII” — głęb. 805 m), Rajskiem („Łuh XVII” — głęb. 241 m), Krygu („Nagroda VIII” — głęb. 294 m) i Majdanie („Nowa Siła II” — głęb. 236 m). Poza tym nową produkcję ropy o wydajności ok. 1 t dziennie nawiercono: w Lipinkach (otw. „Lipa LVII” — głęb. 232 m) i Rosulnej („Kozak V” — 252 m).

Eksploatacja kopalń systemem odbudowy ciśnienia w złożu szła trybem normalnym, utrzymując produkcję w otworach „Lipa” w Lipinkach, „Leon” w Potoku, Schodnicy i Uryczu na wysokim poziomie. Rozpoczęte w końcu marca prace systemem odbudowy ciśnienia złoża w Strzelbicach nie dały — jak zwykle w pierwszym miesiącu — jeszcze rezultatów.

Ilość wtłoczonego powietrza w kwietniu wynosiła: na kopalniach w Lipinkach 173 968 m³ (od początku stosowania metody 6 793 163 m³), Schodnicy 348 609 m³ (10 111 359 m³) i w Uryczu 205 569 m³ (512 713 m³).

Wyłącznie na kopalniach w Potoku wtłoczono 309 534 m³ gazu.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, wynosiła — bez zmiany — prawie 4% produkcji brutto.

Ekspedycja ropy do rafinerii wynosiła 4 226 cyst. wobec 4 505 cyst. w marcu.

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach stanowiły 1 743 cyst. wobec 1 660 cyst. w marcu.

Ceny ropy wynosiły — bez zmiany — z 1 500 za cysternę 10-tonnową loco zbiorniki dla ropy marki borystawskiej, zakupywanej przez Polmin jako ropa brutowa.

W ruchu wiertniczym w rejonach drohobyckim i stanisławowskim nie zaszły poważniejsze zmiany. Silny ruch wiertniczy dał się zauważyć w rejonie okr. jasielskiego. W miesiącu sprawozdawczym uruchomiono następujące nowe otwory:

„Union CLI” w Dominikowicach, „Królówka II” i „Piłsudski IV” w Krygu, „Lipa LVII”, „LVIII” i „Jutrzenka” w Lipinkach, „Fellnerówka XIV” w Męcinie W., „Stefan XII” w Mokrem, „Maria V” w Siarach, „Amelja XIV” w Toroszewce, „Artur VII” w Tyrawie Solnej, „Alma XXII” i „Radjum CXXVIII” w Wietrznie, „Lux XV” w Wójtowej, „Dabrowa LIX” w Bitkowie, „Toniusin III” w Mrażnicy, „Karpaty IIC” w Brelikowie i „Polmia VII” w Gelsendorfie.

Z wierzeń poszukiwawczych otwory: „Pionier — Orów” osiągnął rekordową głębokość — 2 068 m, „Ignacy Boerner I” w Truskawcu 659 m w warstwach solonośnych przy śladach gazów, „Premier” w Wowni — 349 m.

Ruch terenowy w kwietniu był słaby. W rejonie stanisławowskim wydano jedno poświadczenie dla otwarcia pól naftowych w gm. Sulatycze w pow. żydaczowskim. Badania geofizyczne metodą elektryczną i sejsmiczną na terenach gmin: Wownia, Zapłatyn, Dobrzany pow. stryjskiego, Bilcze pow. drohobyckiego i Rudniki pow. żydaczowskiego były prowadzone w dalszym ciągu.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów, pozostała bez większych zmian — 8 669 osób wobec 8 683 w marcu.

Wydobycie gazów ziemnych wynosiło przeciętnie dziennie 1 257 tys. m³ wobec 1 343 tys. m³ w marcu.

Manko gazowe wynosiło — bez zmiany — 2% produkcji brutto.

Cena gazu ziemnego w rejonie borystawskim ustalona została na 475 wobec 490 w marcu. W okr. jasielskim za gaz płacono 6 za m³ bez tłoczenia, za które pobierano 0,64 dla przedsiębiorstw przemysłowych i 0,94 dla miast.

W kwietniu r. b. było czynnych 35 rafinerii gazu, które zatrudniały ogółem 3 497 robotników i majstrów (w marcu r. b. 3 476). Z tej liczby 3 456 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów.

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w Kwietniu 1934 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość	Wysyłka do spo- życia w kraju	Wysyłka do innej rafin.	Zużycie własne	Eksport	Przychód:		Z a p a s y :	
						z innych rafinerii i gazoli- niarni	import	w dn. 31/III 1934	w dn. 30/IV 1934
Benzyna	6 877	5 304	245	207	3 561	3 661	—	21 882	23 103
Nafta	13 641	5 583	19	3	702	11	—	24 530	31 875
Olej gazowy	6 287	3 663	—	15	1 847	—	—	14 555	15 317
Oleje lekkie do c. g. 0,890	802	826	2	4	24	2	—	2 169	2 117
Oleje: napędowy i opałowy	— ¹⁾	66	—	15	271	—	—	2 858	2 418
Oleje smarowe	7 733	2 665	43	6	2 909	54	9	56 730	58 903
Wazelina	3	23	—	—	—	—	—	249	229
Smary stałe	177	219	—	—	7	—	—	444	395
Parafina	2 378	447	—	—	1 569	4	—	4 424	4 790
Świece	13	—	—	—	12	—	—	5	6
Asfalt	2 988	1 239	—	—	1 195	—	—	10 512	11 066
Koks	330	37	195	126	344	247	—	685	560
Produkty atypowe	18	21	—	—	—	—	—	116	113
„ uboczne	225	93	—	144	—	—	—	759	748
Oleje parafinowe	— ²⁾	—	490	102	—	523	—	28 898	28 519
Gaz i oleje potne	42	11	—	3	—	—	—	3 229	3 257
Słops	1 260	—	—	304	—	—	—	818	1 774
Pozostałości	— ³⁾	117	19	674	—	17	—	18 950	16 297
Ogółem:	40 517	20 314	1 013	1 603	12 441	4 519	9	191 813	201 487

¹⁾ Potrącono 88 t, wziętych z zapasów do dalszej przeróbki.

²⁾ „ 310 t, „ „ „ „ „ „ „

³⁾ „ 1 860 t, „ „ „ „ „ „ „

Eksport do poszczególnych Krajów — w kwietniu 1934 r. (w tonnach)

KRAJ PRZEZNACZENIA	Benzyna	Nafta	Olej gazowy	Oleje lekkie o c. g. do 0'890	Oleje smarowe	Parafina	Świece	Wazelina	Asfalt	Koks	Smary stałe Mydło naftowe	Pozostałości destylacyjne (opałowe ¹⁾)	Razem
Austria	26	—	366	6	52	40	—	—	—	52	7	—	549
Belgia	—	—	—	—	—	—	—	—	20	—	—	—	20
Bułgaria	—	—	—	1	11	—	—	—	—	—	—	—	12
Czechosłowacja	2 755	464	31	1	246	—	—	—	120	—	—	—	3 617
Dania	223	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	223
Francja	89	15	15	—	—	—	—	—	14	—	—	—	133
Grecja	—	—	—	—	—	24	—	—	—	—	—	—	24
Hiszpania	—	—	—	—	—	76	—	—	—	—	—	—	76
Jugosławia	—	—	—	—	17	92	—	—	—	—	—	—	109
Łotwa	—	44	—	—	—	—	—	—	—	—	—	56	100
Niemcy	52	—	256	—	92	158	—	—	955	262	—	—	1 775
Norwegia	—	—	—	—	—	26	—	—	—	—	—	—	26
Szwajcaria	11	46	646	—	—	—	—	—	31	30	—	—	764
Szwecja	14	—	—	—	32	—	—	—	—	—	—	—	46
Węgry	—	—	—	—	16	22	—	—	—	—	—	—	38
Włochy	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	21
Razem:	3 191	569	1 314	8	492	412	—	—	1 140	344	7	56	7 533
Gdańsk	330	133	230	17	2 402	1 157	12	—	55	—	—	215	4 551
Gdynia	39	—	303	—	15	—	—	—	—	—	—	—	357
Ogółem:	3 560	702	1 847	25	2 909	1 569	12	—	1 195	344	7	271	12 441

Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła 43 512 t (w r. ub. przeciętnie mies. 47 280 t). Przerobiono ropy boryslawskiej (standard) 25 375 t, specjalnej małoparafinowej 13 462 t, specjalnej bezparafinowej 4 675 t.

Wytwórczość produktów naftowych wyniosła ogółem 40 517 t, czyli strata przy przeróbce stanowiła 7% (przeciętnie w r. ub. 8,2%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju wyniosła 21 917 t (w tym własne spożycie rafinerii 1 603 t) i przedstawiała się następująco (w tonnach — bez spożycia własnego rafinerii):

	Kwiecień 1934	Kwiecień 1933	Przec. mies. 1933
Benzyna	5 304	4 316	5 525
Nafta	5 583	6 417	9 832
Oleje gazowy i opa- ły	3 729	4 200	4 450
Oleje smarowe	3 491	3 203	3 160
Parafina	447	486	702

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerii, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 12 441 t, czyli był mniejszy niż przeciętny eksport miesięczny w 1933 r. (18 918 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Kwiecień 1934	Przec. mies. 1933
Benzyna	3 561	4 790
Nafta	702	4 428
Oleje gazowy i opa- ły	2 118	3 543
" smarowe	2 933	2 820
Parafina	1 569	1 823

Ruch zapasów w produktach naftowych w rafineriach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1/V 1934	1/IV 1934	1/V 1933
Benzyna	23 103	21 882	21 826
Nafta	31 875	24 530	9 229
Oleje gazowy i opa- ły	17 735	17 413	12 850
" smarowe	61 020	58 899	39 771
Parafina	4 790	4 424	5 358
Inne produkty	62 964	64 665	83 184
Razem:	201 487	191 813	172 218

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Produkcja gazoliny wyniosła w kwietniu r. b. 3 329 t (w marcu r. b. 3 546 t). Z ogólnej ilości 37 714 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach — przerobiono w gazoliniarniach 22 927 tys. m³, czyli 60%. Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie 14,5 kg gazoliny (w marcu 15,6 kg). Do rafinerii nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich celem otrzymania benzyny motorowej 3 450 t gazoliny.

W ruchu było 27 zakładów gazolinowych, które zatrudniały 312 robotników.

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W KWIETNIU 1934 R. — Wydobycie wosku ziemnego w kwietniu 1934 r. wyniosło 20 t wobec 6 t w marcu. Wyekspedjowano do Niemiec 26 t (w marcu 10 t). Zapasy wosku, zamagazynowanego na kopalniach, wynosiły 77 t (w marcu 71 t). Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach i topiarniach, wynosiła 220 osób (w marcu 102). Za 100 kg wosku ziemnego załżnie od gatunku płacono Z 300—250—125 loco kopalnia.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

WYTYCZNE PAŃSTWOWEJ POLITYKI ZBOŻOWEJ NA ROK GOSPODARCZY 1934/35.

Uchwalone na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów wytyczne państwowej polityki zbożowej na rok gospodarczy 1934/35 przewidują

w zasadzie stosowanie wszystkich dotychczasowych i wypróbowanych już środków, których celem jest podniesienie poziomu cen zboża i zapewnienie w tej drodze rolnikom większego dochodu. Będą więc utrzymane: ochrona celna produkcji zbożowej, zwro-

¹⁾ Oleje napędowe i opałowe.

ty ceł, kredyt zastawowy, koncentracja eksportu zbożowego oraz akcja interwencyjna P. Z. P. Z.

Zakres tylko niektórych z tych środków ulegnie pewnej modyfikacji, względnie rozszerzeniu w związku z poczynionymi doświadczeniami przy ich stosowaniu.

Akcja interwencyjna P. Z. P. Z. objęte będą żyto i pszenica, które to zboża P. Z. P. Z. zakupywać będą i sprzedawać na warunkach dotychczasowych.

Premje eksportowe stosowane będą w dotychczasowej wysokości i wynosić nadal ≈ 6 od q wywiezionego zboża, przyczem dla wszystkich zbóż obowiązywać będzie jednolita premja w tej wysokości.

Sprzedaż zbóż chlebowych zagranicę odbywać się będzie, jak dotychczas, na zasadach koncentracji eksportu w Polskim Biurze Eksportu Zboża.

Prowadząc akcję zbożową w kampanji 1934/35, Rząd dążyć będzie do skoordynowania polityki zbożowej z akcją podniesienia rentowności produkcji zwierzęcej.

RENTA ZIEMSKA WOBEC WSPÓŁCZESNYCH PO-TRZEB ROLNICTWA. —

W chwili, gdy opracowywano w Niemczech nowe podstawy akcji finansowo-rolnej, ukazał się kolejny zeszyt — 18 — wydawnictwa „Agrarpolitische Aufsätze und Vorträge” Prof. Dr. Kurta Rittera, Dyrektora Instytutu Gospodarki Narodowej w Wyższej Szkole Rolniczej w Berlinie. Praca ta została poświęcona zagadnieniu renty ziemskiej i zatytułowana: „Współczesne ujęcie renty ziemskiej”.

Nie jest nam wiadome, jak dalece Prof. Dr. K. Ritter współpracował nad tezami akcji finansowo-rolnej w Niemczech, nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, iż jego zapatrywania na zagadnienie renty ziemskiej, a w szczególności na jej rolę i znaczenie dla wszelkich postanowień z dziedziny polityki rolnej, są jeżeli nie identyczne, to conajmniej analogiczne do tych, któremi posłużono się przy precyzowaniu całości kształtu tej akcji oddłużeniowej. Zdaje się, że i w Polsce zbliżamy się do chwili, w której będzie trzeba nadać dotychczasowej akcji finansowo-rolnej pewne stałe, bardziej niż dotychczas skryształizowane formy, które umożliwią m. in. powrót do normalnych stosunków między wierzycielami a dłużnikami. Gdy tylko jednak mówi się o tem, iż w dziedzinie gospodarczej polityki rolnej ma się zamiar ustalić cokolwiek na dłuższy okres czasu oraz spowodować powrót normalnych warunków — wówczas należy pamiętać, iż prawdopodobnie nie osiągnie się tych celów, jeżeli się pominię wpływ na te zagadnienia zasad, jakimi rządzi się renta ziemska. Naruszenie tych zasad musi bowiem doprowadzić do anormalnego jej rozwoju, a co zatem idzie do anormalnych objawów w gospodarce rolnej.

W swojej broszurce Dr. Ritter przypomina na samym wstępie, że renta ziemska była punktem wyjścia nie jednej akcji finansowo-rolnej. Na niej opierał się projekt pomocy rolnictwu Carl Rodbertus Jagecow w połowie zeszłego stulecia. Wówczas to — w miarę większego rozwoju obrotu kredytowego — sięgnięto do zasad renty ziemskiej, aby formułować projekty pomocy rolnictwu. Mało dziś znana praca w tej mierze jest opublikowany w 1868 r. referat Skarżyńskiego, opracowany dla Komisji Parlamentarnej Sejmu Pruskiego, który zyskał swego czasu wielkie uznanie, ubierał bowiem w formę zupełnie realną pierwsze wnioski Rodbertusa. Akcja Lubeckiego w Polsce, która zapoczątkowała rozwój instytucji ziemskiego kredytu długoterminowego, też nie jest niczem innym, jak oparciem o rentę ziemską problemu oddłużenia, czyli spłaty i amortyzacji wszelkich kredytów, zaciągniętych wówczas przez rolników. Warunki rynku lokacyjnego zezwalały, oczywiście, w owych czasach na tego rodzaju rozwiązanie, którego punktem wyjścia było ściśle dosto-

sowanie wysokości obsługi długów do rozmiarów przeciętnej rentowności warsztatów. Nie należy jednak przypuszczać, że mniejsza chłonność papierów procentowych dzisiejszego rynku lokacyjnego jest powodem, iż nie możemy powtórzyć postanowień, przeprowadzonych lub też projektowanych w dawniejszych latach, a w szczególności w ciągu kryzysów, jakie rolnictwo przechodziło w ubiegłym stuleciu. Nie mniejszym i niemniej istotnym tego powodem jest również i zmiana strukturalna, jaka zaszła od tego czasu w samych gospodarstwach rolnych. Ówczesne warsztaty, o wiele mniej uprzemysłowione, opierały swoją dochodowość przede wszystkim na czystej rencie gruntowej. Wychodząc z tego założenia można zrozumieć, iż nie było błędem twierdzenie Rodbertusa, że źródłem nadmiernego zadłużenia jest albo zakup warsztatów przez osobę, pozbawioną wystarczających środków dla prowadzenia gospodarstwa, albo nieracjonalne przejęcie warsztatów przez jednego spadkobiercę, zmuszonego do zapisywania hipotek dłużnych na korzyść innych spadkobierców. Zagadnienie ówczesnego zadłużenia obejmowało bowiem w samej rzeczy należności o charakterze długoterminowym, spłata ich mogła kształtować się więc również w ramach niskiej amortyzacji. Amortyzacja ta łącznie z oprocentowaniem mogła nie przewyższać wysokości czystej renty ziemskiej.

Dzisiejsze gospodarstwa rolne nie operują już tylko czystą rentą ziemską. Warsztat rolny jest objektem, mogącym — w pewnych warunkach i przy pewnych okolicznościach — grać rolę warsztatu przemysłowego, przynosząc oprocentowanie również i na krótki termin zainwestowanemu kapitałowi oraz oczywiście i w tym terminie spłacić tenże kapitał. Warsztaty rolne skutkiem uprzemysłowienia, intensyfikacji (nawozy sztuczne — hodowla i t. p.) stały się zdolne oprocentowywać i spłacać kredyty średnioterminowe, a w okresach wysokiej konjunktury również i krótkoterminowe. Podstawą kalkulacji w tych wypadkach jest już nie tylko zwykła renta ziemska, ale również i wszelkie elementy, wpływające na rentowność wkładów inwestowanych, wykorzystanie warunków ekonomicznych i t. p. Dlatego też w obecnej dobie zagadnienie renty ziemskiej stało się już bardziej skomplikowane, a jego analiza naprowadzić może na istotne tory, jakimi kroczyć winny postanowienia nowoczesnej polityki gospodarczej.

Analiza, przeprowadzona przez Dr. Rittera nad problemem renty ziemskiej, wskazuje również i na to, że dawniej to, co ogólnie oznaczano pod nazwą renty ziemskiej, można było rozbić na szereg różnych pojęć. Celem sformułowania ogólnego określenia co to jest renta ziemska przyjmuje on założenie, iż sama renta ziemska jest to dochód, wynikający z użytkowania gruntów; przy niej rozwija się renta kapitałowa, która jest dochodem z użytkowania kapitału, oraz normalna robocizna, będąca dochodem z użytkowania siły roboczej. Przy tem założeniu łatwo można zrozumieć, że istotny zysk przedsiębiorcy będzie polegał na sumie nadwyżek, pochodzących z różnicy pomiędzy: rzeczywistą rentą ziemską a np. czynszem dzierżawnym za dany grunt, rentą kapitałową a oprocentowaniem kapitału pożyczonego, oraz naturalną robocizną a istotnie opłacaną siłą roboczą.

W zależności od tego, czy wszystkie te elementy znajdują się lub nie w rękach jednego przedsiębiorcy, kształtować się będzie tak lub inaczej jego zysk. Zysk ten zależny jest równocześnie i od cen rynkowych, które wpływają bezpośrednio na kształtowanie się renty ziemskiej, kapitałowej oraz kosztów robocizny.

Badając całości kształt rozwoju renty ziemskiej, aż do czasów współczesnych, Dr. Ritter ustanawia następującą klasyfikację poszczególnych kategorii rent:

A. — nieistotna renta ziemska: a) renta, powstała skutkiem wykorzystania niewolnictwa, b) renta powstała skutkiem wyko-

rzystania pańszczyzny, c) renta dzierżawna, d) renta, pochodząca z odpowiednio stosowanej wysokości wynagrodzenia za pracę;

B. — Istotna renta ziemiska: I. — renta absolutna; II. — renty różniczkowe: 1) renty naturalne: a) renty z tytułu gatunku ziemi: renty żyznościowe, renty z tytułu położenia ekonomicznego, b) renty, powstałe skutkiem intensyfikacji; 2) renty relatywne;

C. — Quasi renty.

Spośród rodzajów nieistotnej renty ziemskiej — renty, powstałe skutkiem wykorzystania niewolnictwa oraz pańszczyzny, noszą tylko charakter historyczny (za wyjątkiem niektórych krajów amerykańskich oraz azjatyckich) i wskazują na system gospodarki rolnej w okresie, gdy o wysokości produkcji rolnej możnowładców decydowały nie obszary posiadane, ale liczba niewolników, względnie siły roboczej. Zresztą w Polsce objawem tego było, iż do czasu przeprowadzenia uwłaszczenia właścicieli obszary obliczano nie na morgi ale na wsie, a to właśnie skutkiem wartości siły roboczej w tych wsiach. Nie było w każdym razie mowy wówczas o istotnej ziemskiej rencie.

Jeżeli chodzi o renty dzierżawne, Dr. Ritter ma tu na myśli te, które powstają wówczas, gdy czynsz dzierżawny przekracza wysokość renty ziemskiej i kapitałowej. W takim bowiem wypadku część zysku dzierżawcy przeznaczana jest na spłatę czynszu.

Renta z tytułu robocizny powstaje wówczas, gdy wysokość opłacanej robocizny przez użytkownika rolnego jest niższa od istotnej należącej się za daną robotę naturalnej robocizny.

Co się tyczy istotnych rent ziemskich — autor wyodrębnia spośród poszczególnych kategorii przedewszystkiem rentę absolutną i określa ją w ten sposób. Jeżeli użyć słów „ziemia” (grunt) w znaczeniu nie tylko części powierzchni ziemskiej, ale również wszystkich współczynników łącznie z klimatycznymi, od których zależy naturalna żyzność, można uszeregować grunty te w niezliczoną ilość poszczególnych klas żyzności, które nie posiadają właściwie wyraźnych granic, można jednak je wyścizując zagadnienia, iż jest się w stanie określić do jakiej klasy dany grunt może być zaliczony, i zauważyć, iż poszczególne rośliny, produkowane przez rolników, wymagają bardzo różnorodnych gruntów. Prawie każda roślina wymaga specjalnych właściwości gruntów, w szczególności jeśli ma być źródłem produkcji określonego gatunku. Wymagania te są mniej lub bardziej rozwinięte w zależności od tego, czy chodzi o produkt, podlegający masowej wytwórczości, czy też wysokiej wartości, jak np. wino, tytoń, kawa i t. p. W każdym razie tylko w ograniczonej ilości można znaleźć grunty o określonej właściwości. Przypuścimy teraz, iż popyt dla danego gatunku produktu roślinnego zaczyna wzrastać i to do tego stopnia, iż nie da się on zaspokoić z produkcji tych gruntów, które w danej chwili stoją do dyspozycji. Przyjmując, iż poziom techniki rolnej pozostaje ten sam, można stwierdzić wówczas, że niema możliwości rozszerzenia produkcji. Można by, oczywiście, omawiane rośliny uprawiać na gruntach innej klasy, otrzyma się jednak gatunki nieodpowiednie. Użytkownik gruntu, posiadającego odpowiednio właściwości, znajduje się wówczas w położeniu uprzywilejowanym i może ciągnąć zyski z pewnego przyrostu wartości jego produkcji. Zwiększenie popytu powoduje bowiem wzrost ceny danego produktu, a zatem powiększa zysk użytkownika bez większego dla niego obciążenia. To jest właśnie renta absolutna. Jej wysokość — przy niezmiennych kosztach produkcji — zależy od wzrostu cen, który powstaje skutkiem braku produktów, które mogą być wytworzone jedynie na danym typie gruntu. Przykład poniższy wyraźnie ilustruje powstanie absolutnej renty ziemskiej: przy cenie 10 za każdą jednostkę produkcji, ogólnych kosztach produkcji — 1000 i cenie rynkowej 1000 — renta absolutna wyniesie 0; przy nowej cenie 11 za każdą

jednostkę produkcji — ogólne koszty pozostaną w wysokości 1000, cena rynkowa 1100, a renta absolutna — 100.

Jasne jest, iż w normalnych warunkach — tembardziej jeżeli weźmiemy pod uwagę, że mamy na świecie duże obszary gruntów wogóle nieuprawiane — renta absolutna nie działa stale i jest wyrównywana co pewien czas przez automatyczną grę wszelkich czynników ekonomicznych, wpływających na cenę i produkcję. W chwili bowiem, gdy dzięki rozszerzeniu możliwości zbytu danych gatunków powstaje dodatkowy popyt, o dostawie nowych terenów produkcyjnych decydować będzie „stosunek” pomiędzy podwyższoną ceną na dany produkt, a kosztami produkcji i dostawy. Stosunek ten wyjaśni natychmiast, czy dana produkcja na nowych terenach będzie opłacalna. W miarę powstawania problemu tego typu znika renta absolutna i zastępuje ją częściowo lub całkowicie renta różniczkowa.

Renta różniczkowa powstaje skutkiem różnorodności warunków produkcyjnych, w jakich pracuje szereg rolników, obsługujących jeden rynek. Przyjmując, iż wszyscy rolnicy są równie zdolni i pracowici i że ceny produktów rolnych pozostają te same na jednym rynku dla wszystkich warsztatów, obsługujących tenże rynek — okaże się, że rolnicy, gospodarujący na terenach, znajdujących się w większej odległości od rynku zbytu, otrzymać mogą jako pokrycie np. jedynie minimum egzystencji, gdy tymczasem rolnik, posiadający grunty lepiej położone, ponadto grunty o większej wydajności — korzysta z dodatkowych zysków. Zyski te odpowiadają różnicy między jego kosztami produkcji a kosztami produkcji poprzednio wspomnianego rolnika. Na tej też różnicy polega pojęcie renty różniczkowej, którą niniejsza tabelka uwidacznia przy jej powstaniu samodzielnem oraz przy równoczesnem zaistnieniu renty absolutnej:

Klasa gruntu	Koszty produkcji i dostawy	I wypadek		II wypadek		Absolutna renta
		Cena rynek. za q	Renta ziem.	Cena ryk. za q	Renta ziem. łączna	
I	15	30	15	35	20	5
II	20	30	10	35	15	5
III	25	30	5	35	10	5
IV	30	30	0	35	5	5

W I wypadku renta ziemiska obejmuje tylko rentę różniczkową, w II wypadku — z chwilą, gdy cena rynkowa podniosła się o 5 jednostek na q — powstała wszędzie absolutna renta ziemiska w wysokości 5 jednostek i to jednakowo w pierwszej, jak i w ostatniej klasie gruntów.

Jeżeli renta różniczkowa powstaje skutkiem różnicy wydajności poszczególnych klas gruntu, mamy do czynienia z rentą żyznościową; jeżeli natomiast pochodzi ona z położenia poszczególnych rynków odbiorczych, mamy do czynienia z rentą położenia ekonomicznego. Jedna i druga renta podpada pod ogólne pojęcie renty z tytułu gatunku ziemi. Ponieważ jednak wydajność danego gruntu jest również zależna nie tylko od naturalnych właściwości żyzności, ale i od stopnia intensyfikacji, należy już tu rozróżnić rentę z tytułu naturalnej żyzności od renty z tytułu sztucznego zwiększenia wydajności (aport pracy i kapitału). Ta ostatnia zostaje zaliczona do typu renty, powstałej skutkiem intensywnej gospodarki.

W każdym razie obie te kategorie rent (renta z tytułu gatunku ziemi oraz renta z tytułu intensywnej gospodarki) tworzą jeden typ, zwany rentą naturalną, której przeciwstawia się renta relatywna, powstająca w wyniku działania w danym gospodarstwie takich elementów, na jakie rolnik samodzielnie nie posiada prawie żadnego wpływu i które rzadko kiedy ulegają zmianie. A więc np. rozmiary danego warsztatu lub też istniejący w tymże warsztacie stosunek między gruntami o jednym typie do gruntów o innym typie; wzajemne położenie poszczególnych pól i t. p. Ponieważ nie może być mowy o usunięciu powodu powstawania tego typu renty, można ją zaliczyć do właściwej, czyli istotnej ziemskiej renty. Nie można tego uczy-

nić natomiast z quasi rentą, która powstaje skutkiem wzajemnej gry, różnych kombinacji środków produkcji z systemem gospodarowania i jego organizacją. Quasi renta wzrasta przeważnie równoległe z powiększaniem się kapitału obrotowego. Wpływa na nią pozatem zdolność rolnika i jego wiedza, charakter i wartość. Powstaje różnie ona przy zastosowaniu ulepszeń technicznych, jednak ilekroć wynika z tego powiększenie zysku przedsiębiorcy, należy pamiętać, iż część tego zysku przypisywać trzeba rencie kapitałowej; niejednokrotnie bowiem w takich okolicznościach zostaje zaangażowany kapitał.

Przeprowadzwszy w ten sposób analizę poszczególnych typów rent, przystąpić można do zasadniczego zagadnienia, jakim jest wpływ renty ziemskiej na cenę gruntu.

Jeżeli obrót ziemią nie podlega żadnym ograniczeniom — to część obszarów gruntów podlega wymianom. Dla tej tylko części posiadać można w danym okrasie czasu podstawy dla określenia ceny ziemi. I tu zachodzi pytanie, jak powinno się szacować grunty tam, gdzie brak jest tych danych. Pytanie to stawia się w wielu okręgach, w szczególności przy przeprowadzaniu działów rodzinnych, udzielaniu kredytu oraz opodatkowaniu. Rolnik, pragnący kupić lub sprzedać grunt, dąży również do wyrobienia sobie obiektywnego zdania o wartości wymiennej danego obiektu. Nauka o szacunkach rolnych postawiła sobie jako zadanie wycenienie gruntu lub warsztatu z uwzględnieniem wszelkich współczynników, wpływających na kształtowanie się czystego dochodu. Można jednak dojść do ostatecznej wartości tylko wówczas, gdy ceny za produkty rolne oraz koszty środków produkcyjnych, jak: robocizna, oprocentowanie i t. p. przyjmie się jako jednostki stałe. Ale nawet i w tym wypadku ostateczna wartość niezawsze jest zgodna z wartością wymienną, na którą, jak wiadomo, wpływa poza wszystkim stopień popytu lub podaży. W tych warunkach nie może być więc mowy o cenie ziemi, a tylko o szacunku jej absolutnej wartości. Dlatego też to właśnie pojęcie służyć powinno jako podstawa do przyznawania kredytu lub też opodatkowania. W tem miejscu warto zauważyć, iż pojęcie ceny ziemi odbiega od pojęcia wartości ziemi tem więcej, im mniej stałe są warunki, w których pracują w danej chwili odnośne warsztaty rolne.

Przechodząc następnie do wypadków, w których obrót ziemią doprowadza do aktów kupna i sprzedaży, poważny wpływ na kształtowanie się ceny ziemi posiada renta ziemiska. Jako miarodajną formułę w tej mierze podaje Dr. Ritter następujący stosunek: renta ziemiska mnożona przez 100 i dzielona przez normalne dla roli oprocentowanie kapitału.

W ten sposób widać, iż cena ziemi wzrasta wtedy, gdy renta ziemiska wzrasta, a oprocentowanie spada; natomiast cena ziemi spada, gdy renta spada, a oprocentowanie się podnosi. Ponieważ renta ziemiska kształtuje się według stosunku, zachodzącego między ceną za produkty rolne a kosztami produkcji — zmiany w tych czynnikach odbijają się na cenę ziemi. Ceteris paribus podwyższenie cen produktów rolnych pociąga za sobą podwyższenie ceny ziemi i — tak samo — podwyższenie kosztów produkcji pociąga za sobą obniżenie ceny ziemi. Wielokrotnie jednak uzyskane ceny ziemi nie odpowiadają całkowicie wyżej wspomnianej formule; tłumaczy się to tem, iż działają w tych wypadkach inne typy rent niezależnie od istotnej renty ziemskiej. I tak np. rolnicy, zdolni i wykształceni, mający pewne zaufanie do posiadanej wiedzy, wykazać mogą gotowość w niektórych wypadkach do pokrycia wyższej ceny ponad normalny poziom. Polega to oczywiście na wyrachowaniu, opartem o możliwość wygospodarowania renty z tytułu intensywnej gospodarki lub też quasi renty, o uzyskanie których dotychczasowy właściciel się nie ubiegał. Analogicznie wpływać może na podniesienie ceny renta relatywna. W każdym bądź razie skapitalizowana istotna renta ziemiska tworzy dolną granicę, poniżej której cena za gołą ziemię w przeciągu dłuższego okresu czasu nie może spaść.

Pracę swoją Dr. Ritter kończy uwagami, poświęconemi znaczeniu renty ziemskiej. Dla wydania oceny, jakie jest to gospodarce znaczenie, autor bada przede wszystkim wpływ jej z punktu widzenia pojedynczego warsztatu. Rozumie się samo przez się, że dzierżawca, użytkujący grunty, płaci rentę ziemską pod postacią czynszu dzierżawnego i wstawia wobec tego odpowiednią kwotę do swojej kalkulacji jako jeden z elementów kosztów produkcji. Nadaje on jej analogiczną pozycję, jak np. oprocentowaniu kapitału za uzyskany kredyt. Podobnie też postępuje rolnik, który kupił dany grunt i winien jest poprzedniemu właścicielowi skapitalizowaną rentę ziemską (być może nawet i w tej formie, iż przy kupnie warsztatu zahipotekował należność, odpowiadającą cenie gołej ziemi, wypłaciwszy gotówką należność za budynki i inne przejęte urządzenia). Oprocentowanie tej hipoteki odpowiada istotnej rencie ziemskiej. W obydwóch tych wypadkach nowi przedsiębiorcy rolni, nie korzystając z renty ziemskiej, odprowadzają ją do rąk właściciela wydzierżawiającego lub też poprzedniego. Muszą oni jednak rentę tę stale wygospodarowywać. Wszelkie więc zmiany w stanie posiadania nie wpływają na zmianę samej istotnej natury renty ziemskiej.

Zresztą, gdyby nie można było liczyć na jej stałość, ani kontrakt dzierżawny, ani kontrakt sprzedaży, o którym wspomina się powyżej, nie doszłyby do skutku. Logicznem się więc okazuje, iż wszelkie szacunki, odnoszące się do oceny wydajności produkcji rolnej, winny opierać się wyłącznie na warsztatach, wolnych od długów i zobowiązań. Wtedy tylko można otrzymać dane, które dadzą się porównywać z rezultatami, obliczonymi dla innych warsztatów. Odprowadzanie renty ze strony przedsiębiorcy rolnego do dochodów obcej osoby powoduje, iż zalicza on w przypadkach opisanych rentę tę do swego zadłużenia gruntowego. Tymczasem, gdy się podchodzi do całego problemu z punktu widzenia ogólnogospodarczego, renta ziemiska powinna być zaliczona do ogólnych dochodów, a nie uszeregowana pomiędzy kosztami produkcji. Zresztą słuszność tego rozumowania oraz ogólnogospodarczego znaczenia renty ziemskiej staje się specjalnie wyrazistą w okresach spadku renty ziemskiej, tak, jak np. obserwuje się to obecnie w dobie kryzysu. Producenci rolni skarżą się na zanik rentowności ich przedsiębiorstw. Renta ziemiska, która przy zakupie lub w czasie ustalania opodatkowania uważana była za wieczną, nagle spadła bardzo znacznie; ponieważ rolnicy nie posiadają innych źródeł dochodów, jak dany grunt, nie są w stanie związać koniec z końcem bez pomocy zzewnątrz, natomiast nowi kupcy, zresztą w znikomej liczbie, wyrażają gotowość wykupywania gruntów, lecz tylko po cenie, która uwzględni równocześnie tak spadek rentowności, jak i zwykłe oprocentowanie. Wynikłe stąd zamieszanie w gospodarce rolnej tłumaczy, dlaczego rolnicy z takim wysiłkiem starają się podtrzymać odnośną rentę ziemską na jej normalnym poziomie. Starania te mają na celu przede wszystkim utrzymanie odpowiedniego stosunku między ceną za produkty rolne a wysokością kosztów produkcji. Walczący o to dzielą się na dwie kategorie: na tych, którzy starają się uzyskać podwyższenie cen produktów rolnych lub też obniżenie kosztów produkcji drogą odpowiedniego zastosowania kierunku polityki rolnej (choćby kosztem innych warstw społecznych), oraz na takich, którzy z pomocą Państwa lub też samodzielnie starają się przestawić organizację swych gospodarstw i ich kierunek. I w istocie rzeczy istnieje cały szereg możliwości z zakresu organizacji przedsiębiorstw rolnych oraz polityki rolnej, które mogłyby się przyczynić do podwyższenia renty ziemskiej, nie naruszając interesów innych warstw społecznych. Oczywiście, zarządzenia takie nie są wystarczające dla usunięcia braków, powstałych w dobie bardzo ostrego kryzysu, jednak wpływać mogą na złagodzenie jego skutków. Najlepiej rozpoznać można poszczególne możliwości w tej mierze, gdy się rozpatruje różne kategorie renty ziemskiej. I tak

np. zmniejsza się renta z tytułu gatunku ziemi, gdyż w innych okręgach zaczęto uprawiać bardziej wydajne grunty, a tanie koszty przewozu rozszerzyły zasięg chłonności danego rynku. Niezależnie od państwowej ochrony mogą wówczas zagrożeni rolnicy starać się wpłynąć na ograniczenie zużycia lub przesunięcie zapotrzebowania tego typu produktu na inny typ, którego w danej chwili omawiane nowe okręgi rolnicze nie produkują. Mogą oni również szukać wyrównania strat na tej rencie w podwyższeniu dochodów z innych kategorii rent. Np. renta relatywna może ulec podwyżce dzięki zarządzeniom, które wpłynęłyby na zmianę wielkości gospodarstw, miałyby na widoku przeprowadzenie akcji scaleniowej i t. p. Kompensaty szukać można również w podwyższeniu renty z tytułu intensywnej gospodarki, a nawet i w podwyższeniu quasi renty, przez odpowiednią reorganizację gospodarstwa, względnie inne posunięcia z zakresu prowadzenia przedsiębiorstwa rolnego.

Pozatem nie należy obawiać się, że skutkiem współdziałania wszelkich typów rent istotnych danej rencie ziemskiej grożą tendencje do bezgranicznego wzrostu. Emulacja, powstająca między rolnikami z chwilą, gdy da się zaznaczyć wzrost renty ziemskiej, doprowadza automatycznie do ponownej jej obniżki. Renta ziemska jest więc silną zachętą do postępu, ale również i przede wszystkim — analogicznie, jak stopa procentowa — odgrywa rolę regulatora dopuszczalnego obciążenia w uporządkowanym gospodarstwie rolnem.

Całkiem inaczej krystalizuje się ocena nieistotnej renty ziemskiej; jest ona za adniczo szkodliwa, gdyż pociąga za sobą nieusprawiedliwione zaliczanie pewnych dochodów z gospodarstwa rolnego do istotnej lub też quasi renty ziemskiej. W wyniku tego doliczenia — zatracą się możność dokładnego określenia wysokości istotnej renty ziemskiej i pozostawia się na uboczu pewne siły produkcyjne, do których w innych okolicznościach sięgano by celem uzyskania podwyższenia renty ziemskiej, a więc i dochodu społecznego.

* * *

Przyjmując powyższe ujęcie renty ziemskiej, jako podstawy do rozważań na tle posunięć w dziedzinie polityki rolnej w Polsce, postaramy się ustalić obecnie, w jakich zagadnieniach problem renty winien być uwzględniony oraz w jaki sposób należałoby to czynić.

A więc z zagadnieniem renty ziemskiej spotykamy się przede wszystkim ilekroć podchodzimy do kwestji zadłużenia, przedłużenia oraz oddłużenia rolniczego. Dotychczasowa akcja finansowo-rolna, oparta o zasadę ochrony istniejącego aparatu kredytowego oraz nienaruszalności sum dłużnych, w wyjątkowych tylko wypadkach łączyła się z zagadnieniem renty ziemskiej i szła właściwie torami zupełnie od niej niezależnymi. Jeżeli mówimy, iż w wyjątkowych wypadkach łączyła się ona z tem zagadnieniem — to mamy na myśli oparcie akcji oddłużeniowej o szacunki i uzależnienie zastosowania tej akcji od stosunku zadłużenia do szacunku. Związek ten jest zresztą bardzo luźny, gdyż, jak to się okaże nieco dalej, luźny jest związek między stosowanymi szacunkami w Polsce a współczynnikami, kształtującymi rentę ziemską. Spotykamy się również z badaniami renty ziemskiej przy zastosowaniu ustawy o zapobieganiu trudnościom płatniczym w rolnictwie, popularnie zwanej ustawą o nadzorach sądowych w rolnictwie. Zezwolenie na przeprowadzenie tego typu postępowania udziela sąd po przeprowadzeniu badań nad zadłużeniem, rentownością i skutecznością zamierzonej akcji w danym warsztacie. Brak jednakże bliższych wskazówek, jak należy badania te przeprowadzać, powoduje, iż w praktyce rzadko kiedy opierają się one na kształtowaniu się poszczególnych typów renty ziemskiej.

Brak oparcia o pojęcie renty ziemskiej dotychczasowej akcji finansowo-rolnej wynikał skutkiem tego, że ceny na produkty rolne w dobie ustalania programu akcji finansowo-rolnej kształtowały się jeszcze na poziomie niezbyt niskim, a tem samem

renta ziemska wykazywała pewną stałość. W tych warunkach nie było błędem przeprowadzenie zasady, polegającej jedynie na obrachunku, jakich ustępstw z dziedziny renty kapitałowej żądać można od aparatu kredytowego lub też innych finansistów bez powodowania zbyt wielkich dla nich wstrząsów. Obecnie jednak poziom cen produktów rolnych obniżył się gwałtownie, a tem samem istotna renta ziemska zmniejszyła się, niejednokrotnie do poziomu zerowego, w szczególności ta, gdzie nie działają renty relatywne, quasi renty i t. p. Problem finansowo-rolny obejmuje wobec tego już nie tylko likwidację zadłużenia, ale również i odbudowę zanikającej renty ziemskiej. Okazuje się więc konieczność związania, skoordynowania i uzależnienia całokształtu akcji finansowo-rolnej od zasad i praw, kierujących rentą ziemską. W tym celu należałoby, przede wszystkim, rozbić typy zadłużeń, szeregując je równolegle z poszczególnymi typami rent, z którymi są one związane. Jasne jest bowiem, iż byłoby błędem opierać spłatę zadłużenia w instytucji kredytu długoterminowego o rentę, wynikającą z dochodów na robociznie. Oparcie takie pociągnąć musiałoby za sobą brak stałości ustalonych warunków spłaty, a — co zatem idzie — naraziłoby cały projekt rozwiązania zadłużenia na niebezpieczeństwo zalamania się.

W poniżej zaprojektowanej tabelce szeregujemy równolegle typy zadłużeń oraz typy rent, przyjmując jako podstawę projektowany podział rent przez Dr. Rittera. Nie znaczy to, oczywiście, iż zaklasyfikowanie takie uważamy za ostateczne, chodzi nam bowiem przede wszystkim o ustalenie pewnej metody postępowania:

Typ obciążenia	Typ renty
<p>A</p> <p>Kredyty w instytucjach ziemskiego kredytu długoterminowego Reszty ceny kupna Działy rodzinne Prywatny kredyt długoterminowy Zaległy podatek gruntowy</p>	<p>Renta absolutna Renta żywnościowa Renta położenia ekonomicznego</p>
<p>B</p> <p>Kredyty scaleniowe Kredyty meljoracyjne Kredyty krótkoterminowe prywatne i bankowe</p>	<p>Renta skutkiem intensywnej gospodarki Renta relatywna</p>
<p>C</p> <p>Zaległe podatki i świadczenia Zaległa robocizna Inne rodzaje zadłużenia</p>	<p>Quasi renta Nieistotne renty ziemskie</p>

Jest to, oczywiście, teoretyczne podejście, gdyby jednak można było całkowicie je urzeczywistnić, to powyższa tabela znaczyłaby, że tylko w granicach pozostawionych możliwości dochodów przez każdy typ renty, można ustalać ramy spłacalności odnośnego typu zadłużenia. Praktycznie jednak, w szczególności ze względu na masowy charakter zadłużenia rolniczego, nie może być mowy o ustaleniu dla każdego warsztatu sprecyzowanej wysokości renty, a więc granicy spłacalności w poszczególnych rodzajach zadłużenia. Co natomiast jest zupełnie możliwe — to ustalenie dla pewnego przeciętnego typu warsztatu średniej wartości poszczególnych kategorii rent. Takie ustalenie pozwalałoby wywnioskować, jakie rozmiary spłacalności przewidzieć można dla poszczególnych typów zadłużenia. Weźmy dla przykładu drobny warsztat rolny o obszarze 10 ha i przypuśćmy, iż doszliśmy do ustalenia, że jego: istotna renta ziemska wynosi 10 na ha, renta skutkiem intensywnej gospodarki 5 na ha, renta skutkiem relatywności gruntów 25

na ha, quasi renta zł 10 na ha, nieistotne renty ziemskie (robo-cizna) zł 50 na ha, razem 150 na ha (przypominamy, iż renta wynika z uprzedniego pokrycia kosztów produkcji, a więc z pokrycia również i kosztów utrzymania rolnika).

Jak widzieliśmy wyżej, dotychczasowe podejście do zagadnień finansowo-rolnych nie uwzględniało tych elementów dochodowości warsztatów, a przyjmowało jako punkt wyjścia wymagania aparatu kredytowego przy ustalaniu minimalnej obsługi zadłużenia. Podejście to mogło spowodować, iż wszelkie typy obciążeń, podpadających pod grupę A, zaabsorbowałyby łącznie na amortyzację i oprocentowania nie tylko kwotę zł 10 rocznie, pochodzącą z tytułu istotnej renty ziemskiej, ale również i dalsze pozycje, jak dochód z tytułu renty intensywności i t. p. Tymczasem zadłużenia typu A opierać się winny na najbardziej stałych dochodach, a więc jedynie na istotnej rencie ziemskiej, chociażby skutkiem takiego postawienia kwestji rolnik miał zachować do własnego użytku wpływy mniej stałe, a czasem nawet zupełnie niepewne z tytułu innych rent. Zasada ta jest tem bardziej słuszna, iż nie można twierdzić, że dochody w ten sposób zwolnione z przeznaczenia dla instytucji kredytowych nie odegrają również korzystnej i owocnej roli w ogólnym obrocie handlowym i finansowym gospodarki narodowej.

Błędne byłoby również przerzucanie spłaty krótkoterminowych, dawniej zaciągniętych kredytów, na wpływy z tytułu renty ziemskiej, obciążonej należnościami kredytu długoterminowego, utrzymując równocześnie dla tychże spłat wyższe oprocentowanie i wyższą amortyzację od stosowanej przy spłacie należności długoterminowych. Wówczas bowiem renta ziemska z miejsca przestaje istnieć, nikną podstawy zadośćuczynienia warunkom spłaty kredytu długoterminowego i cały warsztat dostaje się w zamęt, z którego już nie jest w stanie wydostać się.

Nie jesteśmy w możności przestudjowania na przykładach wszystkich skutków naruszenia zasadniczego prawa równoległości poszczególnych rent i poszczególnych typów zadłużenia. Jedną jednak jeszcze rzecz należałoby stanowczo podkreślić, a mianowicie, iż skutki zbyt wygórowanego w stosunku do rent obliczenia wysokości obsługi danych typów kredytu — mogą okazać się wprost katastrofalnymi dla danych gospodarstw rolnych, gdy tymczasem niedociągnięcie rozmiaru tej obsługi do ostatecznych dopuszczalnych granic przez odpowiednią rentę, odbija się tylko korzystnie na rentowności tegoż warsztatu, co też leży w interesie wierzycieli.

Również i przesuwanie, o ile zachodzi taka możliwość, wpływu z tytułu poszczególnych rent na zapłatę należności innego typu zadłużenia niż ten, któremu ta renta odpowiada, powinno być pozostawione wyłącznemu uznaniu danego rolnika. Jeżeli zajdzie np. luz w rencie stałej, odnośny rolnik we własnym interesie, o ile oczywiście będzie miał do tego przygotowany teren i możliwości, przeprowadzi przesunięcie obsługi zadłużenia typu B do obsługi zadłużeń typu A w wysokości, odpowiadającej rozmiarom powstałego luzu. Na tem polega konwersja krótkoterminowych należności na kredyt długoterminowy i z tego wynika również, iż konwersję taką przeprowadzić można tylko w tych granicach, na jakie pozwala wysokość istotnej renty ziemskiej. Poza tę granicę danego warsztatu rolnego długoterminowym kredytem obciążać nie wolno. Likwidacja nieskonwertowanych należności może postępować albo zapomocą kredytu średnioterminowego, którego spłata opiera się na wpływach innych rent, albo też z pobocznych dochodów. W razie niemożności ułożenia takiego planu należy przyjąć, iż niema w danym warsztacie racjonalnego oparcia dla tego planu i likwidacja zadłużenia następować winna drogą zastosowania automatyzmu gospodarczego. Ochrona dłużnika z tytułu tego zadłużenia względnie wierzyciela i jego należności nie jest już niczem uzasadniona. Rozumie się oczywiście, iż konieczne jest przeprowadzenie poprzednio konsolidacji normalnego zadłużenia.

Na pytanie więc, stawiane obecnie niejednokrotnie, a mianowicie: jakie oprocentowanie oraz jaką amortyzację spłacać może zadłużone w dzisiejszej dobie kryzysu gospodarstwo rolne, odpowiedzieć można tylko: spłaty ustalać należy w zależności od typu gospodarstw w różnych wysokościach i różnych stawkach, odpowiadających rozmiarom poszczególnych kategorii rent.

Na marginesie tego ogólnego zagadnienia, a oświetlającego znaczenie renty ziemskiej, jest problem oddłużenia dzierżawców rolnych. Dotychczasowa akcja finansowo-rolna, opierająca się przeważnie na zasadzie możliwości zahipotekowania pretensyj wierzyciela, nie dała dla tego problemu odpowiedniego rozwiązania. Natomiast zastosowanie wyżej określonej metody daje słuszne i godziwe wyjście tak dla dłużnika, jak i wierzyciela. Dla zobrazowania tego weźmy przykład konwersji w Banku Akceptacyjnym dzierżawcy, gospodarującego na warsztacie o obszarze 1 000 ha, posiadającego inwentarz żywy i martwy, wartości zł 100 tys., zadłużonego w krótko- względnie średnioterminowym kredycie w wysokości zł 150 tys.

Postanowienia Banku Akceptacyjnego uprawniają do konwersji tych dzierżawców, których ogólne zadłużenie nie przekracza 50% wartości posiadanego inwentarza. W danym wypadku dzierżawca byłby więc uprawniony do konwersji swego długu tylko wówczas, gdyby ogólne jego zadłużenie wynosiło zł 50 tys. Jasne jest, iż na obszarze 100 ha przy inwentarzu wartości zł 100 tys. — zadłużenie, nieprzekraczające zł 50 tys. byłoby tak znikome, że nie stwarzałoby prawdopodobnie konieczności uciekania się do konwersji w Banku Akceptacyjnym. Ocena sytuacji dzierżawcy w tym wypadku nie jest jednakże rozpaczliwa, gra tu, oczywiście, również pewną rolę wysokość czynszu dzierżawnego, ale przyjąwszy nawet, że pochłania on istotną rentę ziemską, czyż zł 190 zadłużenia na ha przy inwentarzu wartości zł 100 tys nie jest zadłużeniem całkowicie dopuszczalnym? Należy pamiętać, iż dzierżawcy przysługuje możność zagarnięcia wpływów ze wszystkich innych typów rent za wyjątkiem istotnej renty ziemskiej. Prawo to nie może być hipotekowane, niema analogicznej wartości do tej, którą posiada renta ziemska, nie mniej jednak jest realne. Kontrakt dzierżawny, przyznający dzierżawcy to prawo, jest bardzo poważnym zabezpieczeniem spłaty danego zadłużenia. Wierzyciele jego dobrze o tem wiedzą i żaden z nich nie podda sprzecznej licytacyjnej inwentarz wartości zł 100 tys., rujnując tą drogą możność zrealizowania pretensji, wynoszącej zł 150 tys. Polega to na tem, iż inwentarz ten jest tylko objawem, precyzującym wartość gospodarki na tym warsztacie i służyć może jako dodatkowe lecz nie podstawowe zabezpieczenie.

Przy zastosowaniu wyżej opisanej metody rozróżnienia typu rent uwidacznia się, gdzie należy szukać pokrycia danego zadłużenia i jaka wysokość obsługi jest dopuszczalna w tym wypadku.

Z akcją finansowo-rolną ściśle związane jest zagadnienie szacunku, szacunki zaś łączą się organicznie z pojęciem renty ziemskiej. Mają one jednak również znaczenie przy normalnym biegu spraw, związanych z obrotem ziemią, kredytowaniem produkcji rolnej, dziedziczeniem i opodatkowaniem.

Naogół przyjmuje się w praktyce właściwie mylna zasada, iż w zależności od celu, dla jakiego są one dokonywane, szacunki gruntów mogą być różnorodne. Skutkiem szerokiego zastosowania tego rozumowania posiadamy w Polsce bardzo poważną ilość typów szacunku, a więc: szacunki instytucji kredytu długoterminowego, szacunki agrarne w wyniku stosowania ustaw o przebudowie ustroju rolnego, szacunki podatkowe, szacunki sądowe i t. p. Jeżeli jednak przeanalizować powody, dla których przeprowadza się te szacunki, to zawsze dojść można do tego, iż chodzi o ustalenie wysokości tej lub innej renty ziemskiej, a ta przecież jest właściwie w swej istocie jednolita. W tej uwadze znaleźć można uzasadnienie twierdzenia, iż szacunki odbiegają w Polsce od problemu renty ziemskiej.

Jeżeli zgodzić się można na to, że stawki, stosowane w poszczególnych szacunkach, mogą w ostateczności ulegać pewnym zmianom, w zależności od celu, dla którego są one ustalane. (stawka jest bowiem niejednokrotnie narzędziem takiej lub innej polityki gospodarczej) — o tyle system szacowania winien być jednolity. Podstawą do szacunku jest zasadniczo zaklasyfikowanie gruntów, a następnie uwzględnienie warunków ekonomicznych, rynkowych i t. p. Widzimy więc, iż jest to właściwie nic innego, jak uszeregowanie i wycenienie poszczególnych rent. Klasy ziemi są to renty żywnościowe; warunki ekonomiczne są to renty położeniowe i t. p. Nie zawsze jednak szacunki obejmują wszystkie typy rent i tu zachodzi jedyna dopuszczalna różnica, jaką stosować można przy poszczególnych szacunkach w zależności od ich przeznaczenia. A więc np. szacunki dla podatku gruntowego obejmować będą tylko zaklasyfikowanie gruntów i uwzględnienie warunków ekonomicznych, gdyż to wystarcza całkowicie dla określenia zasad obciążeń czystej naturalnej istotnej renty.

Szacunki dla kupna gospodarstwa rolnego muszą opierać się nie tylko na wartości istotnej renty ziemskiej, ale też i renty relatywnej, quasi renty i t. p.

Szacunki dla ustalenia dopuszczalnej wysokości kredytu długoterminowego winny opierać się jedynie na ustaleniu wartości istotnej renty ziemskiej. Ta bowiem tylko służyć będzie jako źródło zapłaty oprocentowania i amortyzacji.

Natomiast szacunek, dokonywany w celu ustalenia granic dopuszczalnego zadłużenia, a uprawniający do korzystania z dobrodziejstw takiej czy innej akcji finansowo-rolnej, winien — w myśl poprzednich rozumowań — obejmować określenie wartości poszczególnych typów rent.

Ostatni główny problem, z jakim związane jest zagadnienie renty ziemskiej, obejmuje sprawę podatku gruntowego. Ponieważ jednak jest on obecnie przepracowywany w miarodajnych kołach i wybiega poza ramy niniejszego artykułu, ograniczamy się obecnie tylko do jego zarejestrowania.

Streszczając więc powyższe spostrzeżenia, możemy sprecyzować następujące konkluzje:

1) Zagadnienie renty ziemskiej w świetle współczesnego życia gospodarczego obejmuje szereg typów różnego pochodzenia różnej wysokości i o różnym znaczeniu.

2) Nie należy przy rozpatrywaniu zagadnień polityki rolnej przechodzić do porządku dziennego nad prawami i zasadami renty ziemskiej.

3) W szczególności przy ustalaniu pewnej linii wytycznej, mającej na celu skryształizowanie akcji finansowo-rolnej oraz likwidację jej skutków, należy jako miarę granic działania tej akcji przyjąć przede wszystkim wartość poszczególnych typów rent ziemskich, oraz dążyć równoległe do likwidacji zadłużenia i odbudowy renty ziemskiej.

4) Przy precyzowaniu wysokości obsługi należy pilnować, aby długoterminowymi zobowiązaniami nie obciążać warsztatów powyżej wysokości istotnej renty ziemskiej.

5) Punktem wyjścia dla szacunków winna być jednolita metoda postępowania, obejmująca ocenę poszczególnych typów rent ziemskich i to wszystkich lub też ich części w zależności od celu, dla którego dany szacunek się dokonuje.

6) Przy akcji oddłużeniowej szacunki winny być jednolite i wyszczególniać ocenę wszystkich typów rent.

Michał Wierusz - Kowalski

XVI MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROLNICZY. —

W dniach 13 ÷ 20/VI r. b. odbył się w Budapeszcie pod wysokim protektoratem P. Miklòs de Horthy de Nagybánya, Regenta Węgier, XVI Międzynarodowy Kongres Rolniczy. Komitet honorowy kongresu składał się z osób, zajmujących wybitne

stanowiska w życiu gospodarczym poszczególnych krajów, przede wszystkim w zakresie rolnictwa. Polskę reprezentował w tym Komitecie Pan Minister Roln. i Ref. Rolnych Dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski. Prezesem honorowym komitetu wykonawczego był P. Miklòs Hallay, Minister Rolnictwa Królestwa Węgierskiego, Wiceprezesem komitetu wykonawczego był P. Karol Schandl — b. Minister Rolnictwa Węgier.

Uroczyste otwarcie kongresu nastąpiło w dn. 14/VI w obecności Regenta Węgier oraz oficjalnych przedstawicieli poszczególnych państw. Oficjalnym delegatem Polski na kongresie był P. Poseł Stanisław Łepkowski.

Prace kongresu skoncentrowane były w sekcjach, obradujących nad poszczególnymi grupami zagadnień rolniczych. Ogółem sekcji było 8, a mianowicie: 1) polityki agrarnej i ekonomii rolniczej, 2) oświaty rolniczej, 3) spółdzielczości rolniczej, 4) wytwórczości roślinnej, 5) uprawy winogron, 6) wytwórczości zwierzęcej, 7) przemysłu rolnego, 8) kobiet wiejskich. Obrady poszczególnych sekcji rozpoczęły się w dn. 14/VI i trwały do dn. 16/VI.

Dyskusji poddane były następujące tematy:

W sekcji I. — 1) Reorganizacja światowego rolnictwa, 2) Wpływ mechanizacji w rolnictwie (zwłaszcza traktory i wiązalko - młocarnie) na koszty produkcji, jak również na sytuację ekonomiczną i socjalną (bezrobocie) rolnictwa ogólnosiwiatowego, 3) Międzynarodowa organizacja zbytu bydła.

W sekcji II. — 1) Nauczanie rolnictwa w szkołach i poza szkołami, 2) Nauczanie rolnictwa w wyższych uczelniach, 3) Rola nauczania zawodowego w przygotowaniu kierowników organizacji rolniczych i administracji wiejskiej.

W sekcji III. — 1) Cele i organizacja statystyki międzynarodowej kooperacji rolnej, 2) Organizacja zbytu mleka i produktów mlecznych.

W sekcji IV. — 1) Produkcja paszy w klimacie suchym kontynentalnym, 2) Znaczenie selekcji roślin dla rozwoju produkcji rolnej, 3) Ujednostajnienie metod kwalifikacji zbóż.

W sekcji V. — 1) Ograniczenie uprawy winorośli, 2) Racjonalizacja uprawy winorośli z punktu widzenia kosztów produkcji i jakości produkcji, 3) Organizacja handlu winem w stosunkach międzynarodowych.

W sekcji VI. — 1) Aktualne zagadnienia w hodowli koni ref. Prof. B. Prawocheński (Polska), 2) Wpływ paszy na jakość mleka, 3) Zakaźne ronienie, 4) Aktualne zagadnienia w rybactwie, 5) Porozumienie międzynarodowe w sprawie prowadzenia ksiąg rodowodowych.

W sekcji VII. — 1) Jak ułatwić zbył alkoholu, wyprodukowanego przez rolników, 2) Znaczenie przemysłu konserwowego dla rolnictwa.

W sekcji VIII. — 1) Działalność gospodyń w ogrodnictwie, wychowie drobiu, przemyśle domowym, głównie z punktu widzenia zwalczania bezrobocia, 2) Poprawa mieszkań wiejskich, 3) Rola kobiety w organizacji rozrywek na wsi.

Do niektórych referatów zostały zgłoszone uwagi ze strony Polski. Uczestnicy delegacji również zabierali głos w dyskusji nad poszczególnymi referatami.

Zakończenie kongresu nastąpiło w dn. 18/VI na plenarnym zebraniu uczestników kongresu. Plenum zostały przedstawione wnioski, przyjęte na posiedzeniach sekcji i opracowane przez Komisję Redakcyjną. Dobra organizacja kongresu umożliwiła w ciągu stosunkowo krótkiego okresu czasu przepracowanie dużo i aktualnych tematów, żywo interesujących rolników poszczególnych krajów.

W dn. 19 ÷ 20/VI zostały zorganizowane 3 wycieczki do rozmaitych okolic Węgier, m. in. do Mezöhegyes (gospodarstwo hodowlane) i nad jezioro Balatow.

E. B.

H A N D E L

TRAKTATY I KONWENCJE

UKŁAD CELNY Z Z. S. R. R. — W dniu 22/VI r. b. zawarty został między Z. S. R. R. a Polską — w drodze wymiany not między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a Ambasadą Z. S. R. R. w Polsce — układ celny na czas do dn. 31/XII 1934 r. Na mocy tego układu przyznane zostają Z. S. R. R. zniżki celne na: futra, kawior, ryby słodkowodne świeże (sandacze i leszcze), ryby jesiotrowe i grzyby. Ponadto rozszerzone zostaje stosowanie do Z. S. R. R. szeregu zniżek konwencyjnych, obowiązujących na podstawie traktatów z innymi państwami. Dotyczy to: jablek, winogron, filmów i niektórych medykamentów, wina, nici i maszyny do szycia.

Ogólnie rzecz biorąc, omawiany układ jest sumą postanowień celnych poprzedniego układu z dn. 10/X 1933 r., który wygasł z dn. 31/III 1934 r., oraz zawartych w umowie o Sopolportgu autonomicznych ulg celnych, które obecnie zamieniono na zniżki konwencyjne. W ten sposób zlikwidowana została w obrocie polsko-sowieckich luka, powstała po likwidacji Sopolportgu.

Nieujawiona zostaje w nocie kwestja sowieckich zamówień, z którym związany jest omawiany układ, gdyż kwestja zamówień oraz wysokość kontyngentów na towary, objęte listą zniżek celnych, zostaje ustalona osobno, w drodze porozumienia między Ministerstwem Przemysłu i Handlu a Przedstawicielstwem Handlowym Z. S. R. R. w Warszawie, które to porozumienie nie podlega ogłoszeniu. Okoliczność ta nadaje zawartemu układowi pozorny charakter jednostronnych usępstw celnych ze strony polskiej, co — jak wynika z poprzedniego — nie odpowiada rzeczywistości.

☞ Dodać należy, że według porozumienia między Ministerstwem Przemysłu i Handlu a Przedstawicielstwem Handlowym Z. S. R. R. lista kontyngentów nie pokrywa się narazie całkowicie z listą zniżek celnych, a ze strony Z. S. R. R. nie jest zdecydowana sprawa zamówień na okres całego roku. W miarę napływania tych zamówień Ministerstwo będzie mogło rozszerzać te kontyngenty, korzystając ze stworzonych obecnie ram celnych, w drodze porozumienia z Przedstawicielstwem Handlowym Z. S. R. R. bez konieczności uciekania się ponownie do zawierania układu, posiadającego formalny charakter prawnym międzynarodowy, a wymagającego zawsze długiej procedury, hamującej bieg wymiany towarowej.

HANDEL ZAGRANICZNY

HANDEL ZAGRANICZNY W MAJU 1934 R. — Wzrost obrotów towarowych, jaki nastąpił w maju r. b. w porównaniu z kwietniem r. b., jest pewnego rodzaju niespodzianką. Wprawdzie w sprawozdaniu za kwiecień zaznaczaliśmy, że spadek ówczesny jest zjawiskiem przejściowym, w międzyczasie jednak nastąpiły wypadki, poważnie utrudniające pracę eksportera, wśród których na pierwszy plan wysuwają się niemieckie ograniczenia dewizowe; rezultaty więc majowe należy uważać — w odniesieniu do wywozu — za wypadkową sił, działających redukująco (jak np. zarządzenia niemieckie), i zasadniczych ten-

dencyj rozwojowych eksportu, działających zwyklowo. Liczby odnośne kształtowały się następująco (w miljn. \mathcal{Z}):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Styczeń 1934	65·6	80·7	+ 15·1
Luty	56·1	68·9	+ 12·8
Marzec	72·8	87·6	+ 14·8
Kwiecień	66·0	76·2	+ 10·2
Maj	66·2	78·0	+ 11·8

Przywóz utrzymał się na poziomie niezmiennym. Wywóz wzrósł nieznacznie, mniej aniżeli przewidywaliśmy to na podstawie elementów innych, niż zmienność polityki importowej naszych kontrahentów. W warunkach tych niezmiernie jest trudno snuć przypuszczenia co do rezultatów miesięcznych, można jednak powiedzieć, że perspektywy są raczej niepomyślne. Nie widzimy, mianowicie, przyczyn, pozwalających przewidywać spadek importu, utrzymującego się ostatnio na poziomie niskim, wskazującym raczej na ewentualność wzrostu; natomiast w wywozie mamy do czynienia z zamknięciem się, względnie poważnym zacieśnieniem paru rynków, jak Hiszpania, lub przedewszystkiem Niemcy. Nawet przed ostatnimi zarządzeniami niemieckimi, uzależniającymi przydziały dewiz dla importerów od każdodziennego stanu zapasów dewizowych w Banku Rzeszy, sytuacja dla naszych eksporterów była niezwykle ciężka. Nie posiadali oni żadnej pewności, iż otrzymają należność za swój towar, powstrzymując się w rezultacie od wywozu w coraz liczniejszych wypadkach. Bilans majowy nie wyjaśnił nam jeszcze stanu stosunków niemiecko-polskich w zupełności, będzie tu bowiem działało wykonywanie dawnych zamówień; w każdym razie do czasu jakiegoś uregulowania obrotu dewizowego nasz eksport do Niemiec będzie się kształtował zniżkowo, jest to zaś za miesiące ostatnie 18% wywozu całkowitego.

Przewidywany spadek wywozu do Niemiec może znaleźć pewne wyrównanie w zwiększeniu się eksportu na rynki zaorskie, opanowywane przez eksport nasz coraz skuteczniej. Wywóz na rynki zamorskie i niektóre europejskie wzrasta ostatnio, a istnieją racje, pozwalające przypuszczać, że tempo tego procesu wykaże niezadługo nawet pewne wzmocnienie; tem niemniej jednak jest to proces z natury swej powolny. W krótkiej więc skali czasu nie usuwa on niebezpieczeństw, powstających od strony rynku niemieckiego. Można więc powiedzieć, że przebieg handlu z Niemcami, albo ściślej przebieg eksportu na ten rynek — ma obecnie znaczenie kluczowe dla kształtowania się całkowitego bilansu handlowego.

W strukturze towarowej wywozu jedną z bardziej charakterystycznych zmian, zaobserwowanych w maju, jest spadek wywozu artykułów roślinnych o \mathcal{Z} 45 miljn. w porównaniu z kwietniem (głównie żyta i nasion buraczanych, które razem dały spadek o \mathcal{Z} 32 miljn.), podczas gdy grupa przetworów spożywczych wykazała wzrost o \mathcal{Z} 12 miljn.; z innych istotniejszych zmian na uwagę zasługuje wzrost wywozu węgla o \mathcal{Z} 1·5 miljn. i drzewa o \mathcal{Z} 2·3 miljn. Niemal wszystkie inne grupy artykułów wywozowych albo nie wykazały żadnych zmian albo nieznaczny wzrost. Liczby szczegółowe wywozu w ostatnich 3 miesiącach r. b. przedstawiały się następująco (w miljn. \mathcal{Z}):

	Maj	Kwiecień	Marzec	5 mies. 1934
Wytwory pochodzenia roślin.	7·5	12·0	13·6	57·1
Zwierzęta i wytw. poch. zwierz.	11·3	10·8	12·5	55·8
Wytwory pochodz. mineraln.	15·6	14·1	18·5	83·4
Przetwory spożywcze	3·4	2·2	1·6	11·7
Przetwory chemiczne	2·2	2·7	4·0	14·1
Skóry, futra i wyroby	1·5	0·9	1·7	7·7
Surowce i wyroby włókiennicze	4·1	3·7	4·7	20·1
Drzewo i wyroby	18·9	16·6	16·4	75·3
Metale nieszlachetne i wyroby	11·0	10·8	11·7	52·3
Maszyny i aparaty	0·8	0·6	0·7	3·5
Środki transportowe	0·3	0·4	0·5	2·2

W przywozie nastąpił wzrost importu nasion oleistych (o \mathcal{Z} 0·7 miljn.), żelastwa (o \mathcal{Z} 1·7 miljn.) i silników (o \mathcal{Z} 0·5 miljn.), a więc wyłącznie artykułów produkcyjnych; wyraźniejszy spadek wykazał import skór futrzanych (o \mathcal{Z} 1·5 miljn.) i bawełny surowej (o \mathcal{Z} 1·7 miljn.).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie 9 ÷ 22/VI r. b. kształtował się następująco (w \mathcal{Z} za 100 kg):

	9 ÷ 15/VI	16 ÷ 22/VI	Wzrost (+) lub spadek (-) %
Pszenvca			
Warszawa . . .	21.75	21.50	- 1.2
Poznań . . .	18.72	19.12½	+ 2.1
Lwów . . .	18.81	17.37½	- 7.7
Przeciętna . . .	19.76	19.33	- 2.2
Żyto			
Warszawa . . .	14.75	14.56	- 1.3
Poznań . . .	15.46	14.87½	- 3.9
Lwów . . .	14.62½	13.00	- 11.1
Przeciętna . . .	14.94	14.14	- 5.4
Owies			
Warszawa . . .	15.93½	17.00	+ 6.7
Poznań . . .	14.87½	15.75	+ 5.9
Lwów . . .	14.75	13.69	- 7.2
Przeciętna . . .	15.19	15.48	+ 1.9
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	—	—	—
Poznań . . .	19.00	19.32½	+ 1.6
Lwów . . .	—	—	—
Przeciętna . . .	—	—	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	16.31	17.50	+ 7.2
Poznań . . .	16.33	17.75	+ 8.6
Lwów . . .	14.31	—	—
Przeciętna . . .	15.65	17.62	+ 7.9

— Zwykła tendencja, panująca na rynku zbóż chlebowych i przetworów od kilku tygodni — uległa zdecydowanemu załamaniu w okresie sprawozdawczym (od 18 do 23 czerwca). W rezultacie — przy ograniczonych zresztą obrotach — niemal wszystkie notowania uległy niższo, a tylko niektóre utrzymały poziom notowań z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy. Niższo na giełdzie warszawskiej były następujące (w \mathcal{Z} na 100 kg): pszenica jednolita i zbierana — 0.50, żyto jednolite — 0.75, jęczmień przemiałowy — 0.75, owies jednolity i zbierany — 0.50, wszystkie gatunki mąki pszennej — 1.00, wreszcie gatunki: 0 ÷ 55% i 0 ÷ 65% mąki żytniej — 0.50. Podobnie na giełdzie poznańskiej zniżkowały: pszenica o 0.50, żyto o 1.00, wszystkie gatunki mąki pszennej o 0.75 i żytniej o 1.00; natomiast jęczmień zwykła o 0.75 i owies o 0.50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w tygodniu sprawozdawczym wyniósł 6 647 t, w tem 2 733 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednio liczby wynosiły: 5 248 i 1 669).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l bez obrotów. — jednolita 748 g/l 21.00 ÷ 21.50 (21.50 ÷ 22.00). — zbierana 737 g/l 20.50 ÷ 21.00 (21.00 ÷ 21.50), żyto jednolite 700 g/l 13.75 ÷ 14.50 (14.50 ÷ 15.00), jęczmień browarowy 684 g/l bez notowań, — przemiałowy 632 g/l 16.50 ÷ 17.50 (17.00 ÷ 18.00), owies jednolity 468 g/l 16.50 ÷ 17.00 (17.00 ÷ 17.50), — zbierany 438 g/l 16.00 ÷ 16.50 (16.50 ÷ 17.00), mąka pszena I gat. „luksusowa” 45% 34.00 ÷ 38.00 (35.00 ÷ 39.00), — I gat. 65% 30.00 ÷ 34.00 (31.00 ÷ 35.00), — II gat. 20% po luksusowej 25.00 ÷ 30.00 (26.00 ÷ 31.00), — III gat. „poślednia” 17.00 ÷ 22.00 (18.00 ÷ 23.00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 23.50 ÷ 24.50 (24.00 ÷ 25.00), — I gat. 0 ÷ 65% 22.50 ÷ 23.50 (23.00 ÷ 24.00), — II gat. 18.50 ÷ 19.00 (19.00 ÷ 20.00), — „razowa” 19.00 ÷ 20.00, — „poślednia” 12.00 ÷ 14.00 (bez notowań), otręby pszenne szale z przemiału standartowego 11.00 ÷ 11.50, — średnie z przemiału standartowego 10.50 ÷ 11.00, otręby żytnie z przemiału standartowego 9.00 ÷ 9.50 (9.25 ÷ 9.75).

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 18.50 ÷ 18.75 (19.00 ÷ 19.25), żyto 14.25 ÷ 14.50 (15.25 ÷

15.50), jęczmień 695 ÷ 705 g/l 18.25 ÷ 18.75 (17.50 ÷ 18.00), — 675 ÷ 695 g/l 17.25 ÷ 17.75 (16.50 ÷ 17.00), — browarowy 18.75 ÷ 19.75 (18.50 ÷ 19.50), owies 15.75 ÷ 16.25 (15.25 ÷ 15.75), — do siewu bez notowań, mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 20% 32.50 ÷ 33.50 (33.25 ÷ 34.25), — I gat. B 45% 30.50 ÷ 32.00 (31.25 ÷ 32.75), — I gat. C 60% 28.75 ÷ 29.25 (29.50 ÷ 31.00), — I gat. D 65% 27.25 ÷ 28.50 (28.00 ÷ 29.25), — II gat. 45 ÷ 65% 22.50 ÷ 24.50 (23.25 ÷ 25.25), — III gat. „poślednia” A 65 ÷ 70% 17.25 ÷ 19.00 (18.00 ÷ 19.75), — III gat. „poślednia” B ponad 70% 14.25 ÷ 15.50 (15.00 ÷ 16.75), żytnia I gat. 0 ÷ 55% 23.00 ÷ 24.00 (24.00 ÷ 25.00), — I gat. 0 ÷ 65% 21.50 ÷ 22.50 (22.50 ÷ 23.50), — II gat. 55 ÷ 70% 17.00 ÷ 18.00 (18.00 ÷ 19.00), — „poślednia” ponad 70% 13.00 ÷ 14.50 (14.00 ÷ 14.50), — razowa 0 ÷ 95% 18.00 ÷ 19.00 (19.00 ÷ 20.00), otręby pszenne z przemiału standartowego 11.00 ÷ 11.25, — grube z przemiału standartowego 11.50 ÷ 12.00, otręby żytnie z przemiału standartowego 10.25 ÷ 10.75.

Gdańsk. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) w gułd. gd. za 100 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania z dawniejszych okresów, o ile różnią się od obecnych): pszenica o wadze 128 funt. hol. 11.30 (9.85), — czerwona o wadze 125 hfl. bez notowań, żyto eksportowe o wadze 120 funt. hol. bez notowań (7.75), — nowe konsumpcyjne 9.65 (bez notowań), jęczmień wyborowy na eksport 10.40 ÷ 10.70 (bez obrotów), — średni bez notowań (9.00 ÷ 9.25), — o wadze 117 funt. hol. bez notowań (8.70 ÷ 8.75), — 114 funt. hol. 10.50 (8.10), jęczmień zimowy bez notowań, owies nowy bez notowań (7.50 ÷ 7.85), otręby pszenne grube 6.50 ÷ 6.70 (7.25 ÷ 7.30), otręby pszenne szale bez notowań (7.50), otręby żytnie bez notowań.

WARZYWA

Warszawa. — Ceny według ceduły targu warzywnego — w \mathcal{Z} za 100 kg (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): brukiew bez notowań, buraki bez notowań, cebula I gat. bez notowań (40.00 ÷ 46.00), — II gat. bez notowań (20.00 ÷ 30.00), chrzan I gat. bez notowań (70.00 ÷ 100.00), — II gat. bez notowań (40.00 ÷ 50.00), groch strączkowy 45.00 ÷ 55.00 (50.00 ÷ 60.00), kapusta biała bez notowań, — brusselska bez notowań, — kwarszona bez notowań, marchew 5.00 ÷ 7.00 (3.00 ÷ 4.00), pomidory I gat. 250.00 ÷ 300.00, — II gat. 150.00 ÷ 200.00, pietruszka jesienna bez notowań (15.00 ÷ 20.00), rabarbar 10.00 ÷ 17.00 (15.00 ÷ 22.00), salceja I gat. bez notowań, — II gat. bez notowań, selery bez notowań, szczaw I gat. 15.00 ÷ 20.00 (15.00 ÷ 25.00), — II gat. bez notowań, szparagi bez notowań (100.00 ÷ 125.00), — II gat. bez notowań (50.00 ÷ 75.00), szpinak 10.00 ÷ 15.00 (15.00 ÷ 25.00), — młody bez notowań, ziemniaki stare 3.50 ÷ 4.00 (3.50 ÷ 4.50), — młode 6.50 ÷ 7.50 (12.00 ÷ 14.00), bulwy bez notowań; za 1 kg: cykorja I gat. bez notowań, — II gat. bez notowań, fasola zielona strączkowa 2.00 ÷ 3.00, pieczarki bez notowań, pomidory I gat. bez notowań (2.75 ÷ 3.25), — II gat. bez notowań (1.50 ÷ 2.00), ziemniaki młode bez notowań; za 100 pieczków lub 100 sztuk: botwina 7.00 ÷ 12.00, cebula młoda 8.00 ÷ 13.00 (7.00 ÷ 12.00), kalafiorj inspektowe I gat. 30.00 ÷ 40.00 (25.00 ÷ 35.00), — II gat. 15.00 ÷ 25.00 (15.00 ÷ 20.00), — III gat. 7.00 ÷ 11.00, kalarepa 10.00 ÷ 15.00 (15.00 ÷ 20.00), kapusta biała 15.00 ÷ 25.00 (20.00 ÷ 25.00), — czerwona bez notowań, — włoska 15.00 ÷ 20.00 (16.00 ÷ 20.00), koperek 5.00 ÷ 6.00 (7.00 ÷ 10.00), ogórki I gat. 30.00 ÷ 40.00 (40.00 ÷ 50.00), — II gat. 15.00 ÷ 25.00 (25.00 ÷ 35.00), rzodkiew biała 7.00 ÷ 12.00 (10.00 ÷ 15.00), rzodkiewka (za 1 kosz) 1.50 ÷ 2.50, pietruszka 7.00 ÷ 12.00 (8.00 ÷ 12.00), majeranek bez notowań, marchew gruntowa 9.00 ÷ 12.00 (10.00 ÷ 15.00), pory 15.00 ÷ 20.00, sałata gruntowa 1.50 ÷ 2.00 (2.50 ÷ 3.50), — inspektowa bez notowań, selery 15.00 ÷ 25.00, szczypiorek 5.00 ÷ 6.00 (7.00 ÷ 10.00)

RYNEK AKCYJNY

za okres od 18 do 23 czerwca 1934 r.

Zaledwie 4 akcje, odnotowane w okresie sprawozdawczym w cedule urzędowej — są najlepszym dowodem, że okres wakacyjny na giełdach już się rozpoczął. Następstwem jego jest również ograniczenie obrotów zarówno akcjami, które znalazły miejsce w notowaniach, jak i akcjami, które nie zawierano jedynie drobne transakcje. Tendencja była niejednolita, raczej jednak zniżkowa. Bank Polski — po względnym poważniejszych fluktuacjach w górę i w dół i osiągnięciu w środku okresu najniższego kursu (\mathcal{Z} 83.50) — zamknął okres sprawozdawczy na zero, względnie z minimalną nadwyżką. Zniżkę odnotowano dla akcyj: Warszawskiego Tow. Fabryk Cukru — \mathcal{Z} 0.50 ÷ 0.75 i Lilpopy —

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln., sprawozdań organizacyj gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

zł 0:30 ÷ 0:40. Starachowice natomiast zwykowały poważniej — o zł 0:35.

Na giełdach prowincjonalnych — zasługuje na podkreślenie systematyczna zniżka Banku Polskiego, który z kursu 86 w końcu ubiegłego tygodnia spadł w sprawozdawczym do 84. Na giełdzie krakowskiej obrotów nie było; na giełdzie lwowskiej obracano Bankiem Polskim po kursie utrzymanym — zł 84:25.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy w zł	Kurs najniższy za akcję	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	86:00	83:50	85:50-86:00 -85:75

Warsz. T-wo Fabr.				
zł Cukru	zł 100	19:50	19:25	19:50-19:25
Lilpop	zł 25	10:00	9:50	9:80-9:70
Starachowice	zł 50	10:35	10:25	10:35

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 81:25.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 85:50 — 84:00 (86:00 — 85:00), Bank Cukrownictwa 60:00.

CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

OBNIŻENIE OPŁAT MANIPULACYJNYCH OD POZWOLEŃ NA PRZYWÓZ NIEKTÓRYCH SUROWCÓW. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1934, poz. 481 ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 25/V 1934 r. w sprawie częściowej zmiany art. 15 rozporządzenia z dn. 11/VI 1920 r. o taryfie celnej. Nowoogłoszone rozporządzenie obniża wysokość opłat manipulacyjnych od udzielanych pozwoleń na przywóz z zagranicy niektórych surowców z 1% na 0:25%.

Rozporządzenie dotyczy: nasion i owoców oleistych, oprócz osobno wymienionych (poz. 24 taryfy celnej), kopy (poz. 26 t. c.), minerałów, zawierających bor (poz. 161 p. 2 t. c.), tłuszczów zwierzęcych surowych, topionych, tłoczonych, oprócz osobno wymienionych, tłuszczów odpadkowych, tłuszczów kost-

nych bez względu na zawartość wolnych kwasów tłuszczowych (poz. 215 t. c.), wszelkich tłuszczów zestalonych o zawartości wolnych kwasów tłuszczowych 2:5% i wyżej o punkcie krzepnięcia 38° C i wyżej oraz ich kwasów (poz. 222 p. 1 lit. a t. c.), ekstraktów quebrachowych (poz. 424 t. c.), fosforytów (poz. 473 p. 3 t. c.), skór surowych: suchych, mokrzo-solonych, sucho-solonych (poz. 492 t. c.), wełny pranej i niepranej (poz. 589 p. 1 lit. a i b tar. cel.).

Uwzględniając słuszne postulaty zainteresowanych gałęzi przemysłu, obciążonych obecnie pewnymi świadczeniami na rzecz wywozu, czynniki miarodajne przez obniżenie opłat manipulacyjnych, związanych z importem surowców, zniżyły częściowo to obciążenie wywozowe.

UKŁAD CELNY Z Z. S. R. R. — p. str. 805.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W I KWARTALE 1934 R. — Przewóz podróźnych w I kwartale r. b. (90 dni) wyraził się liczbą 21 281 133 osób i w porównaniu z I kwartałem r. ub. (21 143 259 osób) zwiększył się o 0:65%.

Regularność biegu pociągów pasażerskich dalekobieżnych wynosiła w okresie sprawozdawczym 95%.

Towaró w przewieziono w I kwartale r. b. — przy 75 dniach roboczych — 10 995 753 t (oprócz kolejowych gospodarczych), w porównaniu z I kwartałem r. ub. (75 dni roboczych — 9 793 915 t) więcej o 12:27%.

Naładowano w I kwartale r. b. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 762 813 wagonów, a przyjeżdżo od kolei zagranicznych 88 079 wagonów z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 850 892 wagony ładowne (łącznie z przesyłkami gospodarczemi). W porównaniu z I kwartałem 1933 r. (748 928 wagonów) przewieziono w I kwartale r. b. więcej o 13:6%.

Ogólny wywóz z Polski i przywóz do Polski koleją przez granice lądowe oraz przez porty: Gdynię i Gdańsk, przedstawia się w okresie sprawozdawczym, jak następuje (w wagonach 15-tonnowych):

Cukier	351	80	+ 338:7
Pozostała aprowizacja	3 693	5 432	- 32:0
Inne ładunki	11 264	8 621	+ 30:7
Razem:	194 515	157 373	+ 23:6
P r z y w ó z			
Zboże	23	738	- 96:9
Mąka	9	1	+ 800:0
Węgiel	594	363	+ 63:6
Drzewo	42	44	- 4:5
Bawełna	2 177	1 436	+ 51:6
Materiały budowlane	202	841	- 76:0
Produkcja przemysłowa	4 557	4 745	- 4:0
Ruda żelazna	1 882	389	+ 383:8
Pozostała aprowizacja	4 141	4 182	- 1:0
Inne ładunki	11 294	10 924	+ 3:4
Razem:	24 921	23 663	+ 5:3

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/III 1934 r. wynosił: parowozów 5 393, czyli w porównaniu z marcem 1933 r. (5 422) mniej o 0:53%, przyczem w naprawie było parowozów 14 81%, t. j. o 2:73% więcej niż w 1933 r. (12:08%); wagonów osobowych 11 608, a więc mniej niż w marcu 1933 r. (11 677) o 0:59%; z tej liczby w naprawie było wagonów osobowych 10:37%, a więc o 0:16% więcej niż w 1933 r. (10:21%); wagonów towarowych — 157 934, w porównaniu z marcem 1933 r. (157 189) więcej o 0:54%; w naprawie znajdowało się 5:37% wagonów towarowych, t. zn. o 2:39% więcej niż w 1933 r. (2:98%).

Nowego taboru normalnotorowego dostarczono z fabryk w I kwartale r. b. ilości następujące: 7 parowozów osobowych, 3 towarowych, 8 wagonów osobowych, 145 wagonów towarowych.

Na dz. 1/IV 1934 r. liczba wagonów towarowych, odstawionych do rezerwy, wynosiła: 25 276 krytych, 35 165 węglarek, 10 349 platform, 700 innych czyli razem 71 490 wagonów.

Wpływy Polskich Kolei Państwowych z przewozu pasażerów, bagażu i towarów w I kwartale r. b. wynosiły (w tys. zł)

Rodzaj ładunków	I kwartał:		Zwyżka (+) lub zniżka (-) w 1934 r. w stos. do 1933 r. %
	1 9 3 4 (75 dni roboczych)	1 9 3 3 (75 dni roboczych)	
W y w ó z			
Zboże	10 035	4 792	+ 109:4
Mąka	971	245	+ 296:3
Węgiel	124 811	105 953	+ 17:8
Drzewo	29 978	19 780	+ 51:6
Bawełna	569	432	+ 31:7
Materiały budowlane	1 314	1 560	- 15:8
Produkcja przemysłowa	11 529	10 478	+ 10:0

	I kwartał		Zwyżka (+) lub niższa (-) w 1934 r. w stos. do 1933 r. ‰	Przewóz bagażu i przesyłek eks- presowych		
	1934	1933				
Przewóz podróźnych	41 270	42 102	- 1'93	1 627	2 086	- 21'98
				131 606	136 442	- 3'62
				2 663	2 369	+ 12'43
				Razem: 177 186	182 998	- 3'18

PRZEWOZY KOLEJOWE W I KWARTALE 1934 R. wozu oraz w zestawieniu z latami ubiegłymi — w sposób następujący (w tys. tonn):

	N a d a n i e:			P r z y j ę c i e:			Tranzyt	Razem w I kw.:			
	wewnątrz.	do Gdyni	do Gdańska	z zagranicę	z Gdyni	z Gdańska		z zagranicy	1934	1933	1932
Zboże i strączkowe	245·6	—	136·5	26·7	—	0·8	1·4	11·6	422·7	326·6	328·2
Mąka i kasze	153·4	0·2	33·9	1·7	—	—	—	0·2	189·5	165·1	151·8
Ziemniaki	24·4	0·8	1·3	8·7	—	—	—	4·2	39·5	25·2	23·0
Buraki cukrowe	0·5	—	—	—	—	—	—	—	0·5	0·2	3·3
Siano i słoma	12·1	0·1	0·2	0·7	—	—	0·1	0·2	13·3	19·0	26·7
Zwierzęta żywe	40·8	—	0·7	6·0	—	—	0·1	0·8	48·2	56·3	67·6
Kamienie	215·4	—	5·2	1·8	0·2	0·2	4·2	41·4	268·4	119·3	105·4
Wapno i dolomit	78·4	—	0·7	2·6	—	—	0·1	24·6	106·4	70·7	54·6
Cement	87·2	1·5	1·4	—	—	—	—	5·3	95·4	28·4	24·0
Sól natur.	88·0	0·7	1·4	1·7	—	—	0·1	4·6	96·5	80·3	90·6
Rudy wszelkie	78·4	—	0·1	3·9	8·9	10·3	31·5	13·6	146·6	129·9	83·9
Węgiel i koks	2 178·7	1 271·3	837·7	363·5	—	0·5	5·1	376·2	5 033·0	4 687·1	5 078·2
Ropa naft. i przet.	164·2	0·6	11·8	30·5	0·1	0·4	—	2·9	210·4	212·9	228·3
Cukier	55·4	3·0	—	0·1	0·2	—	—	0·1	58·7	55·7	67·4
Przetwory chemicz.	64·5	2·1	0·9	4·5	0·5	1·0	1·0	14·6	89·0	75·7	68·9
Nawozy sztuczne	170·3	8·6	12·0	14·6	25·2	2·3	—	136·6	369·5	273·3	219·1
Drzewo	890·8	21·1	254·8	235·0	0·1	0·4	1·0	76·0	1 479·1	1 030·8	933·6
Wyroby z drzewa	23·3	2·5	48·6	3·5	—	0·1	0·1	8·5	86·7	44·1	78·2
Wyroby ceramiczne	92·9	0·3	1·3	0·5	0·1	—	0·5	5·1	100·5	52·7	84·1
Żelazo i stal	182·7	7·5	2·3	42·8	48·1	3·8	5·1	24·9	317·3	273·7	143·3
Wyroby żelazne	44·8	15·0	4·9	7·5	0·4	0·5	0·6	20·8	94·4	69·2	73·4
Pozostałe towary	637·5	15·6	28·1	48·1	82·1	26·3	41·2	141·3	1 020·2	321·5	1 053·1
Razem przewo- zów handl.:											
w I kw. 1934 r.	5 529·5	1 350·8	1 383·5	804·3	165·8	46·6	91·9	913·3	10 285·7	—	—
" 1933 r.	4 552·6	1 072·4	1 155·4	726·5	114·8	48·9	108·3	837·0	8 615·8	8 615·8	—
" 1932 r.	5 010·6	900·7	1 146·9	943·7	38·6	70·2	109·3	766·8	—	—	8 986·9
Przewozy:											
pośpieszne	55·0	3·1	3·2	1·9	0·1	0·1	0·3	67·5	131·2	131·5	118·7
gospodarcze	1 304·8	—	—	—	—	—	—	—	1 304·8	1 412·7	1 320·8
wojskowe	115·6	—	—	—	—	—	—	—	115·6	122·6	127·5
Ogółem w 1934 r.	7 005·0	1 353·9	1 386·7	806·3	165·9	46·7	92·2	980·8	11 837·3	—	—
" " 1933 r.	5 135·7	1 075·9	1 157·6	727·2	114·9	48·9	109·3	912·7	—	10 282·6	10 553·9

Z przytoczonego zestawienia widać, iż wzrost przewozów kolejowych, zapoczątkowany w lipcu 1933 r., trwa nadal i nawet przybiera na intensywności. Wzrost ten stanowił bowiem: w III kwartale 1933 r. 300 tys. t, w IV kwartale — 1 152 tys. t i obecnie — w I kwartale r. b. — 1 670 tys. t. Świadczy to wymownie o tem, że poprawa stosunków w życiu gospodarczym nie była zjawiskiem chwilowym, lecz utrwala się w miarę postępu czasu. Wzrost przewozów obejmuje niemal wszystkie artykuły, a więc zarówno surowce przemysłowe — węgiel, rudę, sól, surowkę żelazną, jak wyroby gotowe — wyroby żelazne, przetwory chemiczne, wyroby z drzewa i t. zw. pozostałe towary, materiały

budowlane — drzewo, kamienie, wyroby ceramiczne, cement, wapno, wreszcie plody rolne — zboże, ziemniaki, mąkę. Zwiększenie przewozów wykazują również wszystkie rodzaje komunikacji, oprócz przywozu z zagranicy. Jedynie Gdynia ma przyrost także w przywozie, przyczem wzrosła głównie pozycja „pozostałe towary”, a więc najdroższe artykuły, co świadczy dodatkowo o działalności przedsiębiorstw żeglugowych, zabiegających o ściągnięcie na Gdynię towarów bardziej się rentujących i przez porty specjalnie poszukiwanych.

J.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W KWIETNIU I MAJU 1934 R. — Liczby ruchu okrętowego w porcie gdańskim w kwietniu i maju r. b. utrzymują się na poziomie marca r. b., będąc jednocześnie znacznie wyższe od analogicznych liczb roku ubiegłego. W kwietniu r. b. ruch okrętowy był o 20·8% większy aniżeli w kwietniu 1933 r., w maju liczby ruchu okrętowego przewyższają analogiczne liczby roku ubiegłego o 24·8%. Porównując z sobą obydwa miesiące sprawozdawcze, widzimy, że pojemność okrętów, które weszły i wyszły, była większa w maju aniżeli w kwietniu o 33 786 nrt, czyli o ok. 7%.

Ruch okrętowy w porcie gdańskim w ciągu obydwu miesięcy sprawozdawczych kształtował się następująco:

	Przybyło:				Odeszło:			
	kwiecień		maj		kwiecień		maj	
	stat- ków	nrt	stat- ków	nrt	stat- ków	nrt	stat- ków	nrt
Polska	15	11 800	18	13 162	16	12 074	16	12 837
Gdańsk	1	602	1	—	4	2 697	3	395
Niemcy	131	62 405	39	72 180	136	66 988	138	69 694
Finlandja	9	14 618	8	12 298	9	14 618	8	12 298
Estonja	6	2 454	3	941	5	1 908	4	1 487
Łotwa	3	877	3	3 393	3	877	3	3 393
Szwecja	80	34 862	72	38 089	78	34 046	74	35 042
Litwa	—	—	1	392	—	—	1	392
Norwegja	24	12 729	27	19 651	22	11 583	27	18 764

Dania . . .	70	41 949	67	38 756	71	43 676	69	39 946
Anglja . . .	17	25 811	13	15 736	14	21 168	16	23 365
Holandja . . .	15	4 315	11	3 744	14	3 523	13	4 638
Francja . . .	6	8 472	5	8 437	6	7 608	6	10 097
Włochy . . .	3	9 556	2	5 498	1	3 176	4	11 878
Grecja . . .	8	19 738	4	11 050	5	12 930	8	19 581
Jugostawja . . .	—	—	2	5 117	—	—	2	5 117
Panama . . .	—	—	—	—	1	47	—	—
Rumunja . . .	—	—	—	—	1	2 261	—	—
Węgry . . .	—	—	1	2 722	—	—	1	2 722
Czechosłow. . .	1	221	2	442	1	221	2	442

Razem: 389 250 409 379 251 608 387 239 501 395 272 088

W kwietniu na 17 bander, biorących udział w ruchu portowym, bandera polska cofnęła się na ósme miejsce, za Niemcami, Danią, Szwecją, Anglią, Grecją, Finlandją i Norwegią, wyprzedzając Francję, Włochy i inne. W maju na 18 bander, Polska zajmuje siódme miejsce za Niemcami, Danią, Szwecją, Anglią, Norwegią i Grecją, wyprzedzając Finlandję, Francję i szereg innych.

Obrót towarowy w kwietniu wyniósł 538 977 t w porównaniu z 452 946 t w marcu r. b. i 354 810 t w kwietniu 1933 r. W pierwszym wypadku był więc on większy o 16%, w drugim — o 35%. Import wyniósł w kwietniu r. b. 33 923 t, zmniejszył się zatem nieznacznie w porównaniu z marcem (o 1,9%), a w porównaniu z analogicznym miesiącem roku ubiegłego zmalał o 6,8%. Duże zwiększenie widać w eksporcie, który w porównaniu z marcem r. b. wzrósł o 17,2%, a w porównaniu z kwietniem r. ub. o 37%.

W maju obrót towarowy wyniósł 555 034 t, jest więc nieco większy od obrotu kwietniowego, a przewyższa obrót towarowy w maju 1933 r. o 216 848 t (o blisko 40%). Import zwiększył się zarówno w porównaniu z kwietniem r. b., jak i analogicznym miesiącem roku ubiegłego; w pierwszym wypadku — o 26,7%, w drugim — o 28,6%. Eksport wzrósł w porównaniu z kwietniem o 0,8%, a w porównaniu z majem 1933 r. o 40%.

Poniższa tabela charakteryzuje rozwój ruchu towarowego w porcie gdańskim w ciągu obydwu miesięcy sprawozdawczych:

	Przywóz		Wywóz	
	kwiecień	maj	kwiecień	maj
Produkty pochodzenia roślinnego	4 512	6 798	67 750	84 844
Produkty pochodzenia zwierzęcego	681	581	461	195
Produkty pochodzenia mineralnego	10 043	23 893	329 019	320 858
Tłuszcze, oleje i t. d.	842	838	34	—
Artykuły spożywcze, tytoń	472	461	1 779	480
Chemikalja	10 885	3 750	4 406	3 425
Skóry i wyroby	87	55	34	74
Surowce włókiennicze	1 016	938	49	71
Kauczuk i wyroby	296	261	15	10
Drzewo i wyroby	548	2 125	99 038	93 979
Papier i wyroby	714	1 106	210	257
Materiały budowlane i t. p.	38	68	14	3
Metale i wyroby	3 541	5 067	2 225	4 390
Maszyny i aparaty	195	223	19	189
Pozostałe towary	53	93	1	2
Razem:	33 923	46 257	505 054	508 777

W kwietniu w imporcie pierwsze miejsce zajmują chemikalja, których przywóz zwiększył się 2-krotnie w porównaniu z miesiącem poprzednim. Drugie miejsce zajmują artykuły pochodzenia mineralnego (wzrost w stosunku do marca r. b. o ok. 30%). Na trzecim miejscu stoją produkty pochodzenia roślinnego (w porównaniu do marca wzrost o 23%), na czwartym —

metale i wyroby (nieznaczny wzrost w porównaniu z miesiącem poprzednim). Dalsze miejsca zajmują: surowce włókiennicze, tłuszcze i oleje, papier i wyroby, produkty pochodzenia zwierzęcego i inne artykuły, które w porównaniu do miesiąca poprzedniego nie wykazują poważniejszych zmian.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują — jak zwykle — produkty pochodzenia mineralnego, a więc w pierwszym rzędzie węgiel. Eksport węgla zwiększył się w porównaniu do marca o 24,8%. Zwiększył się również wywóz drzewa, osiągając najwyższą kwotę, jaka notowana była w ciągu lat ostatnich. Trzecie miejsce przypadło produktom pochodzenia roślinnego (nieznaczne zwiększenie w stosunku do marca). Wywóz chemikalij i produktów pochodzenia zwierzęcego zmniejszył się 2-krotnie, a eksport papieru zmniejszył się nawet 3-krotnie. Inne grupy utrzymują się mn. w. na poziomie miesiąca poprzedniego.

W maju w imporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego, których przywóz przeszło 2-krotnie przewyższa liczbę miesiąca poprzedniego. Na drugim miejscu stoją produkty pochodzenia roślinnego (których przywieziono o 33% więcej niż w kwietniu), na trzecim — metale i wyroby (o 30% więcej niż w kwietniu). Chemikalij przywieziono o 65% mniej aniżeli w kwietniu, zwiększył się natomiast o blisko 75% przywóz drzewa.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują artykuły pochodzenia mineralnego. Węgiel był eksportowany w maju do 13 państw ze Szwecją, Danią, Włochami i Francją na czele. Eksport drzewa w stosunku do kwietnia jest mniejszy o 5 059 t, w dalszym ciągu utrzymuje się jednak na bardzo wysokim poziomie. Trzecie miejsce zajmują produkty pochodzenia roślinnego, czwarte — metale i wyroby. W obydwu wypadkach eksport przewyższa wywóz kwietniowy, w pierwszym wypadku — o 21%, w drugim — o 49%. Zmniejszył się eksport chemikalij, artykułów spożywczych i produktów pochodzenia zwierzęcego.

Przyjechały do portu gdańskiego w kwietniu 83 osoby, w maju 82 osoby.

A. R.

RYNEK FRACHTOWY. — Na frachtowych rynkach powrotnych zapotrzebowanie tonnażu w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym było minimalne, z wyjątkiem rynku La Platy, gdzie ogółem zafrachtowano 28 statków o łącznym tonnażu 198 400 t. Zainteresowanie tonnażem obejmowało ładunki sierpniowe, głównie jednak dotyczyło lipcowych pozycji. Stawki miały tendencję zwykłą, przyczem płacono za duże statki z portów górnego biegu rzeki do Anwerpii sh 15/6 ÷ 16/- na czerwiec i początek lipca, za średni tonnaż sh 17/6 do portów Anglii, Anwerpii lub Rotterdamu oraz sh 18/- do portów skandynawskich.

Na rynkach północno-amerykańskich i kanadyjskim ruch był dość ograniczony, pomimo iż zgłaszano szereg zapotrzebowań na ładunki złomu, szyn, siarki, asfaltu, drewna etc.; tendencja była mocniejsza przy zasadniczych stawkach sh 1/3 do Anglii oraz 5½ cts do Anwerpii i Rotterdamu. W wywozie cukru z Kuby zawarto szereg kontraktów po stawkach sh 12/6 ÷ 12/7½ do Anglii i Kontynentu na czerwiec, a sh 12/9 na lipiec.

Na rynkach Dalekiego Wschodu panował zastój, natomiast w wywozie pszenicy z Australji panował duży ruch. Frachtowano tonnaż z zachodnich portów australijskich po sh 2·/3 ÷ 24/6 za zboże workowane na czerwiec do morza Śródziemnego, Anglii i Kontynentu, po sh 21/6 za pszenicę luzem, z portów zaś południowej Australji i Wiktorji do Władystoku po sh 16·/3 ÷ 16/6.

Sytuacja tonnażu na morzu Śródziemnym była bardzo niekorzystna dla armatorów, którzy mieli ogromne trudności w zapewnieniu ładunków powrotnych tak z powodu ograniczenia w eksporcie zboża z portów południowych Z. S. R. R., jak i zakazu wywozu pszenicy i kukurydzy z Rumunii i Bułgarii.

Na rynku Gdynia/Gdańsk w eksporcie węgla i drewna panowało średnie ożywienie przy mocnych stawkach. Kontraktowano w dalszym ciągu transporty pszenicy do niemieckich portów morza Północnego i Holandji.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:
Zaciągnięcie kredytu zagranicznego przez przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe” — rozporz. z dn. 9/VI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1934, poz. 486).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Częściowa zmiana rozporządzenia o taryfie celnej — rozporz. Minisrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Roln. i Ref. Roln. z dn. 25/V 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1934, poz. 481).

Wycofanie z obiegu 5-złotowych monet srebrnych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 4/VI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1934, poz. 482).

Czas ochrony dla niektórych zwierząt łownych — rozporz. Ministra Roln. i Ref. Roln. z dn. 2/VI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1934, poz. 483 i 484).

Barwienie lodu sztucznego — rozporz. Ministra Opieki Społecznej z dn. 24/V 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 54/1934, poz. 491).

Ulgi dla nowowznoszonych budowli — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 7/VI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 55/1934, poz. 494).

OBWIESZCZENIA MINISTRA:

Sprostowanie błędów w ogłoszeniu kodeksu zobowiązań i przepisów, wprowadzających kodeks zobowiązań — obwieszcz. Ministra Sprawiedliwości z dn. 12/VI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 54/1934, poz. 492).

Jednolity tekst ustawy z dn. 29/X 1920 r. o spółdzielniach — obwieszcz. Ministra Skarbu z dn. 16/VI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 55/1934, poz. 495).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

7 lipca:

— „Górnośl. Fabr. Celulozy i Papieru”, S. A. — o g. 16 w lok. Ś-ki w Czulowie, pow. pszczyńskiego na G. Śląsku.

9 lipca:

— „Bank dla Handlu i Przem. w W-wie”, S. A. — o g. 11 w lok. Stow. Kupców Polskich w W-wie, Zielna 50.

11 lipca:

— „Pollux”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, Lwowskich Dzieci 56.

12 lipca:

— Fabr. Maszyn i Odlewnia „Lwówek”, S. A. — o g. 17 w lok. S. A. „Przeds. Techn. Zaborowski i S-ka” w W-wie, Trębacka 10.

— „Krotoszyn i Przysieka”, Fabr. Wyr. Ceram., S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Poznaniu, Gwarna 8.

14 lipca:

— „Giesche”, Fabr. Porcelany, S. A. — o g. 10 i 11 w lok. S-ki w Katowicach, Podgórna 4.

— „Pierwsza Kraj. Fabr. Manometrów, Termom. i Przyrządów Laborat. „Henryk Neumann”, S. A. — o g. 17 w lok. S ki we Włocławku, Kaliska 21.

— Śląskie Zakł. Graf. i Wyd. „Polonia”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Katowicach, Sobieskiego 11.

— „T-wo Białostockiej Manuf. „Eugenjusz Becker i S-ka”, S. A. — o g. 15 w gmachu Resursy Obywatelskiej w W-wie, Krak.-Przedm. 64.

16 lipca:

— „Carrosin” T-wo Akc. Fabr. Guzików — o g. 11 w restauracji cechowej w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 25.

17 lipca:

— „Stowinhol”, S. A. — o g. 20 w lok. S-ki w W-wie pl. Trzech Krzyży 8.

19 lipca:

— Zakł. Roln.-Przem. „Solanium”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Tczewie, Za Dworcem 3/4.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

ULGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW RZEMIEŚNICZYCH. W związku z wątpliwościami, nasuwającymi się władzom skarbowym przy stosowaniu ulg dla pracowni rzemieślniczych, przewidzianych w ustawie o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 17/1932, poz. 110), Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 9/IV 1934 r. L. D. V 423/4/34, co następuje:

Posiadanie karty rzemieślniczej przez właściciela pracowni rzemieślniczej jest decydującym warunkiem stosowania ulgowych stawek podatku przemysłowego od obrotu, przewidzianych dla pracowni rzemieślniczych oraz ulg z art. 8 p. 5 ustawy, o ile odnoszą się one do pracowni (zajęć) rzemieślniczych. Inne momenty (jak np. prowadzenie pracowni przy pomocy silników mechanicznych i t. p.) są przy stosowaniu wspomnianych ulg bez znaczenia. Ulgi należy stosować tak długo, dopóki dane przedsiębiorstwo (pracownia, warsztat) rzemieślnicze nie zostanie uznane za przemysł fabryczny.

Stawki podatkowe, przewidziane dla pracowni rzemieślniczych, mają zastosowanie również do pracowni, których właścicielami są osoby prawne (sp. akc., sp. z ogr. odpow. i t. p.), posiadające karty rzemieślnicze, bowiem w myśl zasadniczych postanowień prawa przemysłowego (art. 3 ust. I i art. 5 ust. II) osoby prawne nie są wykluczone od prawa prowadzenia przemysłu rzemieślniczego, o ile mają zastępcę, posiadającego ustawowe warunki do samodzielnego prowadzenia przemysłu rzemieślniczego.

W odniesieniu do pracowni, będących własnością spółek z ogr. odpow., nieposiadających kart rzemieślniczych, wydanych na imię spółki, o ile wszyscy udziałowcy spółki wykazują się posiadaniem kart rzemieślniczych, Ministerstwo Skarbu — na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 17/1932, poz. 110) — poleciło stosować stawki podatkowe, przewidziane dla pracowni rzemieślniczych.

W wypadkach ubiegania się o kartę rzemieślniczą przez kilka osób (fizycznych), będących współwłaścicielami pracowni rzemieślniczej oraz posiadających przepisany dowód uzdolnienia rzemieślniczego, władze przemysłowe wydają kartę rzemieślniczą każdemu z tych współwłaścicieli z osobna. Z powyż-

szego wynika, że zasadniczo wszyscy współwłaściciele pracowni rzemieślniczej, będącej spółką firmową (jawną), winni być zaopatrzeni w karty rzemieślnicze.

W związku z tem ulgi, przewidziane dla pracowni rzemieślniczych, mogą być stosowane jedynie w odniesieniu do tych spółek firmowych (jawnych), których wszyscy współwłaściciele wykazują się posiadaniem karty rzemieślniczej.

W przeciwnym wypadku odnośnie pracowni podlegają stawkom podatkowym, przewidzianym dla przedsiębiorstw przemysłowych (nierzemieślniczych).

Stawki podatkowe, przewidziane dla pracowni rzemieślniczych, względnie ulgi z art. 8 p. 5 ustawy, należy stosować od ujawnionej na karcie rzemieślniczej daty zgłoszenia wykonywania rzemiosła, a nie od daty wydania (wystawienia) karty.

O ile w ciągu okresu podatkowego miało miejsce przejście pracowni rzemieślniczej od osoby, posiadającej kartę rzemieślniczą, na rzecz osoby, karty tej nieposiadającej — wówczas ulgi, przewidziane dla pracowni rzemieślniczych, należy stosować jedynie za okres, w którym pracownia była prowadzona przez osobę, posiadającą kartę rzemieślniczą.

KREDYT

WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH W I KWARTALE 1934 R. — Sytuacja na rynku pieniężno-kredytowym wykazuje w I kwartale r. b. dalsze postępy upłyniania. Upłynianie rynku odbywało się już właściwie w 1933 r., z pewnymi jednak wahaniami i zahamowaniami, wywołwanymi zresztą — nie biorąc na uwagę wahań sezonowych — albo przyczynami, mającymi źródło zewnątrz kraju, jak załamanie się i spadek kursu dolara, lub takimi specjalnymi przyczynami, jak emisja Pożyczki Narodowej. W r. b. jednak objawy upłyniania występują już nieprzerwanie i ze zwiększoną wyrazistością.

W r. ub. w I połowie (właściwie mniej więcej do maja) trwał jeszcze odpływ wkładów, w II półroczu rozpoczyna się proces wzrostu wkładów, zahamowany tylko przejściowo w okresie września—października, a już w końcu roku występujący ze wzmoczoną siłą. Ruch zwykły wkładów utrzymał się w I kwartale r. b., choć w ogólnej sumie wzrosły one w stosunkowo nieco mniejszym stopniu niż w IV kwartale 1933 r. Należy je-

szcze tu przypomnieć, że spadek wkładów w 1933 r. miał częściowo charakter rachunkowy tylko, związany był bowiem z przerechowaniem wkładów dolarowych.

Ten proces przerechowania, jak i odpływ wkładów, związany z tendencjami tezauryzacyjnymi, dotyczył głównie wkładów dłużeterminowych, które skurczyły się nawet jeszcze w IV kwartale r. ub., natomiast wkłady natychmiast płatne, stanowiące rezerwy kasowe przedsiębiorstw, prawie przez cały 1933 r. wzrastały.

Bowiem spadek cen i spadek ilościowy zapasów, skurczenie się kosztów produkcji i odbicie się procesów przystosowawczych w zakresie produkcji i zbytu, poprawiających sytuację rentowności, wreszcie poprawa wypłacalności — wszystko to sprawiło, że kapitały obrotowe i rezerwy kasowe przedsiębiorstw przestały maleć, że w znacznie mniejszej części były wzięzione w zapasach i jako rezerwy bezpieczeństwa, i że finansowanie wzrastającej produkcji oraz zbytu odbywało się jeszcze nie tylko bez pomocy kredytowej instytucji finansowych, ale i bez uszczerbku rezerw kasowych, lokowanych w tych instytucjach, które to lokaty — przeciwnie — jeszcze narastały.

W r. b. sytuacja przedstawia się już nieco odmiennie. W związku z coraz silniejszą likwidacją tezauryzacji i wzmocnieniem się ruchu oszczędnościowego wzrastają już i wkłady kapitalizacyjne, a jednocześnie słabnie tempo wzrostu wkładów natychmiast płatnych, opartych na rezerwach kasowych przedsiębiorstw.

W każdym jednak razie nadwyżka gromadzonych kapitałów obcych nad popytem kredytowym w dalszym ciągu narastała, i nadwyżka ta była w dalszym ciągu zużywana przez instytucje kredytowe na kurczenie redyskonta względnie w mniejszym stopniu kierowana na rynek lokacyjny. Na początku r. b. same lokaty prywatne w instytucjach kredytowych (bez kas oszczędności i spółdzielni kredytowych) równały się mniej więcej udzielonym przez te instytucje kredytom, w końcu zaś I kwartału r. b. już je nawet dość wyraźnie przewyższały.

Liczbowo obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (w miljn. zł):

31/XII 1929	2 694.0	30/VI 1933	2 591.0
31/XII 1930	3 039.3	30/IX 1933	2 600.0
31/XII 1931	2 686.0	31/XII 1933	2 744.7
31/XII 1932	2 723.1	31/III 1934	2 813.8
31/III 1933	2 621.1		

Jak widzimy, poziom wkładów w końcu I kwartału r. b. był znacznie wyższy niż na ultimo I kwartału r. ub. oraz wogóle rekordowo wysoki od roku 1930.

Podkreślić należy, że omawiane tu dane Gł. Urzędu Statystycznego nie obejmują gminnych kas oszczędności oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przedewszystkiem nienależących do związków rewizyjnych), przyczem niektóre dane są ustalone szacunkowo. Z drugiej strony natomiast — ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnionych przez Gł. Urz. Stat., może być faktycznie mniejsza od uwidocznionej, gdyż przy sumowaniu nie zostały potrącone — z braku odpowiednich danych — wzajemne wkłady jednych instytucji kredytowych w drugich. Pozatem co do spółdzielni zaznaczyć należy jeszcze, że dane te są częściowo nieporównywalne — wobec zmieniającej się liczby uwzględnianych spółdzielni.

Przytoczone wyżej ogólne sumy wkładów nie mogą stanowić właściwego materiału dla porównań, gdyż obejmują zarówno wkłady terminowe (na dłuższe czasem nawet terminy), jak i wkłady natychmiast płatne, a oba te rodzaje wkładów kształtują się często zupełnie odmiennie, przyczem oczywiście jest, że zupełnie inną wagę oraz rolę mają wkłady terminowe czy oszczędnościowe, inną zaś — czekowe czy żyrowe, a to ze względu na znaczenie, jakie ma dla wkładów nietylko ich kwota, ale i termin, na które są one ulokowane.

W związku z tem znacznie już ściślejszy obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (według poszczególnych rodzajów wkładów):

	31/III 1933		31/XII 1933		31/III 1934	
	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%
Wkłady oszczędnościowe	1 360.4	51.9	1 383.1	50.4	1 424.7	50.6
Wkłady terminowe	373.3	14.2	312.5	11.4	340.7	12.1
Razem:	1 733.7	66.1	1 695.6	61.8	1 765.4	62.7
Rachunki bieżące i żyrowe	377.6	14.4	494.7	18.0	454.4	16.2

Wkłady bezterminowe i à vista	222.6	8.5	209.5	7.6	215.6	7.7
Wkłady czekowe	287.2	11.0	344.9	12.6	378.5	13.4
Razem:	887.4	33.9	1 049.1	38.2	1 048.5	37.3
Ogółem:	2 621.1	100.0	2 744.7	100.0	2 813.9	100.0

Jak widzimy, wkłady o charakterze kapitalizacyjnym skurczyły się jeszcze w ciągu r. ub., lecz w I kwartale r. b. już wzrosły, i to nawet ponad poziom z ultimo I kwartału r. ub. Zwyżka w I kwartale r. b. wynosi ok. 4½%.

Wkłady oszczędnościowe zwiększyły się lekko już nawet w okresie II ÷ IV kwartałów 1933 r., lecz w I kwartale r. b. wzrost był znacznie silniejszy, wynosząc ok. 3%. Wkłady terminowe spadały w r. ub. i dopiero w r. b. podniosły się — w I kwartale aż o ok. 9%.

W zakresie wkładów natychmiast płatnych w 1933 r. silnie wzrosły wkłady w rachunkach bieżących i żyrowych, które w I kwartale r. b. jednak zmniejszały o przeszło 8% — i to zarówno żyrowe w Banku Polskim, jak bieżące w bankach prywatnych i B. G. K. W okresie rocznym mamy jednak poważny wzrost rachunków bieżących i żyrowych. Naodwrot — wkłady bezterminowe obniżyły się nieco w 1933 r., a wzrosły w I kwartale r. b., nie osiągając jednak poziomu sprzed roku. Wreszcie, wkłady czekowe wzrastają nieprzerwanie i są obecnie w końcu I kwartału r. b. o ok. 32% większe niż przed rokiem.

W okresie rocznym od końca I kwartału r. ub. zmniejszył się dość poważnie udział procentowy wkładów o charakterze kapitalizacyjnym w ogólnej sumie wkładów. Nawet procent wkładów oszczędnościowych zmalał, chociaż utrzymał się ponad 50%. Zato wzrósł poważnie udział w ogólnej sumie wkładów wkładów natychmiast płatnych o charakterze rezerw kasowych. Szczególnie dotyczy to wkładów czekowych, a następnie lokat żyrowych i w rachunkach bieżących. Te kategorie wkładów (czekowe, bieżące i żyrowe) razem wzięte stanowią ok. 30% ogólnej sumy wkładów, a razem z bezterminowymi i à vista — przeszło 37%.

Rozpatrując wkłady w poszczególnych instytucjach kredytowych (względnie w grupach), widzimy bardzo różnorodność ich kształtowania się, wywołującą dość znaczne przesunięcia w rozmieszczeniu wkładów.

W okresie rocznym od dn. 31/III 1933 r. do dn. 31/III 1934 r. wzrosły bardzo silnie wkłady w Banku Polskim (o blisko 2/3) oraz w bankach państwowych, a szczególnie w Pocztowej Kasie Oszczędności (o przeszło 1/4) i w Państwowym Banku Rolnym (o przeszło połowę). Pozatem zwiększyły się jeszcze wkłady w bankach komunalnych, Centralnej Kasie Spółek Rolniczych i oddziałach zagranicznych banków akcyjnych. Zato w krajowych prywatnych bankach akcyjnych nastąpił dość wyraźny spadek wkładów (w r. b. rozpoczął się już wzrost). Podobnie, ale znacznie słabiej, obniżyły się wkłady w kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych. Dziś Pocztowa Kasa Oszczędności zajmuje dominujące miejsce w zakresie wkładów, reprezentując znacznie powyżej 1/4 ich ogólnej sumy; przed rokiem ustępowała ona jeszcze miejsca kasom oszczędności.

Ruch wkładów w poszczególnych instytucjach (czy grupach) ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/III 1933	30/IX 1933	31/XII 1933	31/III 1934
Pocztowa Kasa Oszczędności	594.4	661.7	713.5	752.6
Kasy oszczędności	648.0	629.0	610.1	619.1
Banki akcyjne	502.1	463.5	449.7	445.2
Spółdzielnie kredytowe	300.4	296.5	286.3	295.6
Bank Gospodarstwa Krajowego	272.1	231.4	236.8	279.0
Bank Polski	120.1	122.3	224.5	195.0
Państwowy Bank Rolny	60.9	74.0	97.1	93.5
Banki komunalne	68.3	68.7	72.1	72.8
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	51.1	48.6	50.7	55.6
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	3.7	4.3	3.9	5.4

DZIAŁALNOŚĆ GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH. — „W końcu 1924 r. w wykonaniu programu gospodarczej odbudowy kraju powołane zostały do życia w b. zaborze rosyjskim nowe gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe” — mówi sprawozdanie o akcji pożyczkowej tych kas Państwowego Banku Rolnego z 1933 r.

Kasy te zorganizował Bank Rolny na miejsce zniszczonych w okresie wojny takich samych instytucyj. Ogółem na terenach województw centralnych i wschodnich do 1931 r. włącznie założono ich 879. Rozrzucone są one, z wyłączeniem województwa nowogródzkiego, prawie po całym terenie b. zaboru rosyjskiego.

Zadaniem tych kas było stworzenie dla rolnictwa drobnego kredytu krótkoterminowego.

Rozwój głównych składników bilansów tych kas za okres 1924 ÷ 1932 w/g zestawienia, wziętego ze sprawozdania P. B. R. o ich akcji pożyczkowej, przedstawia się w następujący sposób¹⁾:

ROK	Ilość kas na dz. 31/XII	Kapitały własne na dz. 31/XII				Kapitały obce na dz. 31/XII				Stan pożyczek na dz. 31/XII	
		Kap. zakładowy		Kap. zasobowy		Wkłady		Stan zadłużenia		ogółem	na jedną kasę
		ogółem	na jedną kasę	ogółem	na jedną kasę	ogółem	na jedną kasę	ogółem	na jedną kasę		
z ł o t y c h											
1925	58	190 405	1 900	—	—	13 200	220	222 590	3 800	345 991	5 965
1926	237	759 000	3 200	—	—	224 000	940	1 151 500	4 600	—	—
1927	441	1 485 309	3 370	42 377	—	858 020	1 940	6 045 000	13 700	—	—
1928	700	2 597 762	3 710	107 800	496	2 235 940	3 190	8 672 000	12 300	—	—
1929	824	3 460 174	4 450	313 139	582	3 925 589	5 350	13 891 865	20 430	21 633 742	27 806
		(764)		(538)		(734)		(680)		(778)	
1930	870	4 339 235	5 184	556 280	764	5 989 901	7 295	14 680 855	19 600	25 705 449	30 670
		(837)		(728)		(821)		(749)		(838)	
1931	879	5 035 073	5 896	973 518	1 199	7 279 519	8 781	10 653 073	14 494	24 204 749	28 343
		(854)				(829)		(735)		(854)	
1932	—	—	—	—	—	7 200 146	8 706	—	—	21 937 400	26 085
						(827)				(841)	

Pomimo tego, że w ostatnich latach liczby powyższego zestawienia nie obejmują danych o wszystkich kasach, to jednak wyraźnie zarysowuje się z niego gospodarka finansowa kas.

Do 1931 r. włącznie rośnie kapitał zakładowy i zasobowy, przyczem ostatni rośnie nadzwyczaj szybko, świadcząc o zapobiegliwości kas w kierunku zdobycia trwałych podstaw dla swoich obrotów. W tym samym czasie rosną również wkłady prywatne, zmniejsza się natomiast stan zadłużenia w Państw. Banku Rolnym, które przeciętnie na jedną kasę w 1929 r. przewyższało 20 tys., a w 1931 r. zmalało o 291%, spadając poniżej 2 tys. Kurczenie się prywatnych wkładów nastąpiło dopiero w 1932 r., i to w bardzo nieznacznym stopniu, bo zaledwie przeciętnie o 0,86%. Pomimo tak wydatnego zmniejszenia się zadłużenia kas gminnych w ostatnich latach, ich działalność kredytowa malała znacznie słabiej.

Stan pożyczek w tych kasach od 1930 r. do końca 1932 r. zmniejszył się tylko o 14,9%. W dn. 1/I 1932 r. w kasach gminnych zanotowano powyżej 140 tys. pożyczek na sumę powyżej 23 miljn. W ciągu roku zostało spłaconych około 52 tys. pożyczek na sumę powyżej 9 miljn. Wydano jednak około 61 tys. nowych pożyczek na sumę ok. 7½ miljn. Wobec czego na dz. 31/XII 1932 r. liczba pożyczek wzrosła przy jednoczesnym zmniejszeniu się kwoty samych pożyczek. Zanotowano wówczas w kasach powyżej 149 tys. pożyczek na sumę powyżej 22 miljn. Ogółem ilość pożyczek wzrosła o 6,5%, suma zaś ich zmalała o 6,6%. Przeciętna pożyczka w dn. 1/I 1932 r. wynosiła 268, a w dn. 31/XII tegoż roku tylko 147. Przeciętna kwota nowo udzielonych pożyczek w 1932 r. wynosiła 119, a spłaconych w tym samym roku 171.

Działalność kredytowa w kasach gminnych nie na wszystkich terenach była jednakowa. Najsilniejszy wzrost pożyczek w ciągu 1932 r. zanotowano w woj. wołyńskim, gdzie liczba ich w końcu 1932 r. była większa o 25,8% niż na początku roku. W woj. poleskim dało się zauważyć zjawisko odwrotne: liczba pożyczek w ciągu 1932 r. zmniejszyła się o 9%, a suma ich prawie o 12%. Poza woj. poleskim kasy gminne nie wykazały zmniejszenia się ruchu pożyczkowego — wszędzie ilość pożyczek w ciągu 1932 r. wzrasta.

Dla lepszego uwidocznienia działalności kas gminnych na różnych terenach podajemy poniższe zestawienie:

Teren działalności kas	Nowo udzielone pożyczki (przec. na 1 kasę)	Przec. wysokość pożyczki (średnia)	Wzrost (+) lub zmniejszenie (-) sumy pożyczek	
			ilości pożyczek	sumy pożyczek
	ilość	suma (średnia)	ilości pożyczek	sumy pożyczek
Białostockie . . .	73	7 630	+ 5	- 16
Kieleckie . . .	43	6 459	+ 1	- 6
Lubelskie . . .	71	7 483	+ 6	- 7
Łódzkie . . .	64	11 522	+ 2	- 6
Warszawskie . . .	53	8 757	+ 3	- 5

Poleskie . . .	161	17 535	109	- 9	- 12
Wileńskie . . .	209	17 603	84	+ 2	- 10
Wołyńskie . . .	205	13 493	66	+ 26	- 5

Obniżkę wysokości pożyczek kasy gminne musiały wprowadzić ze względu na zabezpieczenie swoich obrotów i pewność wkładów. Jest to akcja poniekąd konieczna przy bardzo słabej wypłacalności dłużników.

Jak się ta wypłacalność przedstawia podaje następujące zestawienie:

Województwa	Stosunek do stanu pożyczek w dn. 31/XII 1932 r. ilości pożyczek					Stosunek sumy pożyczek niespłaconych do ogólnej sumy pożyczek	Stosunek liczby dłużników nie mogących płacić do ogólnej liczby dłużników nieplacących
	przeterminowanych		sprolongowanych	razem niespłaconych	w procentach		
	ogółem	w dn. 1/I 1932 r.					
Białostockie	39,9	18,4	21,5	32,0	71,9	56,2	44,7
Kieleckie . . .	58,5	27,6	30,9	24,8	83,3	74,3	51,2
Lubelskie . . .	46,7	20,0	26,7	33,1	79,8	69,9	55,5
Łódzkie . . .	23,3	9,1	14,2	29,3	53,1	43,9	47,6
Warszawskie	43,0	24,6	18,4	29,1	72,1	62,9	53,9
Poleskie . . .	35,2	15,0	20,2	17,3	52,5	29,3	36,5
Wileńskie . . .	32,8	15,1	17,7	41,9	74,7	62,2	67,4
Wołyńskie . . .	61,8	31,4	30,4	15,3	77,1	62,2	64,1
Ogółem:	47,0	22,4	24,6	28,1	75,1	65,1	54,7

Niewypłacalność dłużników kas gminnych jest poważna, bo ok. 75% dłużników nie dopełniło swoich zobowiązań. Wprawdzie część ich (28,1%) zadosyćczyniła formalnościom prolongaty swych wypłat, ale tych dłużników, którzy nie zainteresowali się nawet terminem płatności, było o wiele więcej (47%) od dłużników poprzedniej grupy. Trzeba przytem zaznaczyć, że w ciągu 1932 r. liczba niespłaconych pożyczek wzrosła dosyć znacznie, przytem należy stwierdzić, że przeterminowywane są przeważnie pożyczki drobniejsze.

W 1932 r. przeciętna wysokość pożyczek spłaconych jest większa od pożyczek przeterminowanych. Wśród dłużników, nieplacących pożyczek, faktycznie nie mogących płacić dłużników mamy najwięcej w województwach czysto rolniczych, jak wołyńskie, wileńskie i lubelskie, najmniej zaś — w województwie przemysłowym łódzkim, albo też poleskim i białostockim.

¹⁾ Kursywą w nawiasach liczba kas, do których dane ponad nią odnoszą się.

gdzie ludność włościańska czerpie znaczne dochody z pracy przy eksploatacji lasów. Chcąc złagodzić wady kredytu, udzielanego drobnej własności rolnej, kasy gminne dosyć ostrożnie prowadzą egzekucję swoich należności i dość łatwo udzielają prolongaty spłat. 18,3% kas gminnych pomimo częstego zalegania dłużników w spłatami do 1932 r. nie stosowało do nich środków egzekucyjnych.

Ten sposób postępowania kas ratuje słabego rolnika, ale bardzo znacznie zmniejsza obroty kas, wytwarzając liczną grupę dłużników mogących płacić, ale nie robiących tego „przez lekceważenie lub niedbalstwo” swoich obowiązków, jak również „w oczekiwaniu dewaluacji, moratorium, umorzenia i t. p.” Przy systematycznej akcji egzekucyjnej — podług słów sprawozdania P. B. R. — ta grupa dłużników może łatwo być zlikwidowana, a należności od nich — bez niczyjego uszczerbku — wydobyte.

Warunki kredytu, udzielanego przez kasy gminne, nie są zbyt dogodnie dla drobnego rolnictwa. Przedewszystkiem otrzymuje je na 9 ÷ 11 miesięcy, gdy pełny obrót wkładów, dokonany w gospodarstwo rolne, odbywa się w ciągu 1 ÷ 3 lat, następnie oprocentowanie pożyczek było dosyć wysokie. Wahało się ono w 1932 r. w granicach 10% ÷ 14%, przyczem 71% kas pobierało 12% ÷ 13%, 22% kas 10% ÷ 11%, a 7% kas 14%.

Pomimo tych dosyć ciężkich warunków, kredyt kas gminnych dla drobnego rolnika okazał się bardzo pożytecznym, gdyż kredyt prywatny na 11% terenów, na których powstały kasy gminne, nie istniał zupełnie, a na pozostałych był udzielany na oprocentowanie o wysokości 12 ÷ 60%.

Zrozumienie roli kas gminnych w życiu gospodarczym wsi powinno z jednej strony doprowadzić akcją kas gminnych na drogę energiczniejszego ściągania pożyczek w terminach, szczególnie od dłużników, mogących płacić, i obniżenia stopy oprocentowania pożyczek, z drugiej strony uświadomić rolnika, iż jego zaległości i zaniedbania powodują zmniejszanie się obrotów kas, a zatem i jego możliwości kredytowych.

Solidne zaś i ostrożne prowadzenie tych instytucyj powinno mieć na celu zwiększanie do nich zaufania mieszkańców wsi i przekonanie tych ostatnich, iż składanie oszczędności do kas gminnych jest najlepszym sposobem zabezpieczenia zaoszczędzonego grosza.

Propaganda oszczędności, prowadzona przez kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe, do 1933 r. była dość słaba. 6% kas jej zupełnie nie prowadziło, około 40% robiło potrącenia na rzecz wkładów przy wydawaniu pożyczek, 5% przeprowadziło zasadę pierwszeństwa do pożyczek dla tych osób, które miały wkłady w kasie na 3 miesiące przed wystąpieniem o pożyczkę, reszta kas prowadziła propagandę oszczędności przez rozdawanie ulotek i pogadanki na zebraniach sołtysów lub zebraniach gromadzkich.

S. Kopczyński

SPRAWY WALUTOWE

WYCOFANIE Z OBIEGU 5-ZŁOTOWYCH MONET SREBRNYCH. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 52/1934 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 4/VI r. b. o wycofaniu z obiegu 5-złotowych monet srebrnych, emitowanych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 5/XI 1927 r., które tracą moc prawnego środka płatniczego z dn. 30/IX 1934 r.

Od dn. 1/X października r. b. do dn. 30/IX 1935 r. monety powyższe będą wymieniane oraz przyjmowane w kasach urzędów skarbowych oraz oddziałach Banku Polskiego. Po dn. 30/IX 1936 r. obowiązek wymiany ustaje.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 18 do 23 czerwca 1934 r.

Okres sprawozdawczy na rynku dewiz minął przy tendencji niejednorodnej i obrotach ograniczonych; zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski przy udziale innych banków, w tej liczbie i państwowych. Na podkreślenie zasługuje kształtowanie się kursów marki niemieckiej, która — po osiągnięciu w środku okresu sprawozdawczego najniższego poziomu RM 100 = zł 201,90 — zwykowała do zł 203,00, zamykając dodatni saldem 0,50 tydzień sprawozdawczy. W grupie dewiz, które zwykowały, zwraca uwagę dość poważny zysk florenów holenderskich (zł 0,30 na 100 fl.); pozostałe zwyki wyniosły: dla dolarów obu rodzajów zł 0,00 7/8 na \$ 1, franków szwajcarskich zł 0,23 na 100 fr., belgów zł 0,06 na 100 blg. W grupie dewiz, które znikno-

wały, wymienić należy: liry włoskie (zł 0,38 na 100 lir.), funty szterlingi (zł 0,05 na £ 1), franki francuskie (zł 0,00 1/2 na 100 fr.), korony czeskosłowackie (zł 0,03 na 100 kor.), oraz waluty skandynawskie: korony szwedzkie (0,25), duńskie (0,20) i norweskie (0,15) — wszystko w zł na 100 jednostek walutowych.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5,28 za \$ 1 (wobec zł 5,27 1/2 ÷ 5,28 za \$ 1 w okresie poprzedzającym).

	Kurs najniższy	Kurs najwyższy	Ostatni kurs w tygodn.
	w zł		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1 5'29 ⁷ / ₈	5'29 ⁷ / ₈	5'29 ⁷ / ₈
" " " telegr.	\$ 1 5'30 ³ / ₈	5'29 ⁷ / ₈	5'30 ³ / ₈
Funty szterlingi	£ 1 26'73	26'69	26'69
Franki francuskie	100 fr. 34'97	34'96 ¹ / ₂	34'96 ¹ / ₂
Franki szwajcarskie	100 fr. 172'30	172'07	172'28
Belgi	100 blg. 123'85	123'70	123'76
Marki niemieckie	100 RM 203'00	201'90	203'00
Korony czeskosłowackie	100 kor. 22'03	22'02	22'02
Liry włoskie	100 lir. 45'68	45'27	45'27
Floreny holenderskie	100 fl. 359'40	359'20	359'40
Guldery gdańskie	100 guld. 172'75	172'75	172'75
Korony szwedzkie	100 kor. 137'80	137'65	137'65
Korony duńskie	100 kor. 119'40	119'25	119'25
Korony norweskie	100 kor. 134'35	134'20	134'20

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych najwięcej tranzakcyj uskuteczniło 5% Poż. Konwersyjna, która zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem 1% nom., i 7% Poż. Stabilizacyjna, która również zwykowała — o 0,50% nom. Zarówno 5% Poż. Konwersyjna Kolejowa, jak i 6% Poż. Dolarowa straciły na kursie: pierwsza — 0,15% nom., druga — 1,25% nom. W grupie pożyczek premijowych — jedynie 3% Pożyczka Budowlana zyskała, minimalnie zresztą, bo zł 0,15, 4% Poż. Dolarowa zamknęła notowania na zero, 4% Poż. Inwestycyjna straciła zł 1,00 i ta sama pożyczka w serjach — zł 0,50.

W dziale papierów lokacyjnych prywatnych — nieliczne obroty zawierano 8% L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w walucie angielskiej) po kursie utrzymanym; z bardziej poszukiwanych papierów — zyskały: 7% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego 0,50% nom. 4% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 0,50% nom. i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. o 25% nom. Straciły natomiast 0,50% nom. 4% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego i 0,38% nom. 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodn.
<i>Papiery państwowe</i>				
zł za 1 szt.				
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	44'00	43'70	43'90
4% " Dolarowa	\$ ¹⁾	53'50	53'40	53'50
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	112'00	111'50	111'50
4% " " serje	zł w zł. 100	117'00	116'50	117'00
w %% nominalu				
5% " Konwersyjna	zł	64'60	64'10	64'50
5% " Konwers. Kol.	zł	57'85	57'75	57'85
6% " Dolarowa	\$	71'25	70'00	71'25
7% " Stabilizacyjna ²⁾	\$ ³⁾	66'50	65'75	66'00
		-66'75 ⁴⁾	-66'13 ⁴⁾	66'50
				-66'75 ⁴⁾

Listy zastawne i obligacje banków

7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7% " " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
6% " Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00

¹⁾ \$ 5 = zł 44'57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ \$ 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488.

⁴⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

Listy zastawne i obligacje
towarzystw kredytowych

8%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego ¹⁾	£	73:00	73:00	73:00
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemska.	zł	47:50	47:00	47:25
7%	" " " " " "	\$ w zł.	36:00	35:00	36:00
4½%	" " " " m. Warszawy	zł	56:00	59:50	59:50
5%	" " " " " " "	zł	66:50	66:25	66:25
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	56:50	56:25	56:00
				56:00 ²⁾	56:25
5%	" " " " " Lublina z 1933 r.	zł	39:75	39:50	39:50
					-39:75
5%	" " " " " Łodzi "	zł	49:63	49:63	49:63
5%	" " " " " Piotrkowa "	zł	53:00	53:00	53:00
5%	" " " " " z 1933 r.	zł	46:00	46:00	46:00
5%	" " " " " Siedlec z 1933 r.	zł	37:25	36:75	36:75

Obligacje miast

VII 5½%	Poż. Konw. m. Warszawy	zł	46:50	46:50	46:50
---------	------------------------	----	-------	-------	-------

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1934	New York ³⁾	London ⁴⁾	Paryż ³⁾	
18/VI	18:92	26:75	286:00	
19/ "	"	"	"	
20/ "	"	"	286:25	
21/ "	18:89	26:68	286:00	
22/ "	"	"	286:25	
23/ "	"	"	"	
1934	Zurych ³⁾	Berlin ³⁾	Praga ³⁾	
18/VI	58:12½	47:30 ÷ 47:41	454:00	
19/ "	"	47:30 ÷ 47:40	454:25	
20/ "	"	"	"	
21/ "	58:10	"	"	
22/ "	"	"	454:50	
23/ "	"	"	"	
1934	Kopenhaga ³⁾	Sztokholm ³⁾	Oslo ³⁾	Gdańsk ³⁾
18/VI	84:50	73:25	75:50	57:83 ÷ 57:95
19/ "	"	"	"	"
20/ "	"	"	"	"
21/ "	"	"	"	"
22/ "	"	"	"	57:84 ÷ 57:95
23/ "	"	"	"	"

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁵⁾

4 ÷ 9/VI 11 ÷ 16/VI 18/ ÷ 23/VI

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)

New York	London	Oslo	Gdańsk
6½ dolarowa 1920	75—73½—73½ (7 000)	73½—68—70 (14 000)	71½—70—70½ (11 000)
8% Dillon. 1925	87½—85—85 (24 000)	85—84—84 (21 000)	84—83—84 (7 000)
7% stabilizac. 1927	113½—109¼— —110⅞ (132 000)	113—109½— 110¼ (362 000)	112—110½—112 (158 000)
7% Warszawy 1928	66—64½—64½ (3 000)	64¼—61—62 (18 000)	64—62—62¼ (21 000)
7% Łódź 1928	67½—65½—65½ (36 000)	65½—64½—64½ (40 000)	65½—65—65 (19 000)
London 7% stabilizac. 1927	91:47—90:47 —90:97	91:84—90:84— 91:84	91:68—90:68 —91:18

1) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

2) Dotyczy drobnych odcinków.

3) Za zł 100.

4) Za £ 1.

5) Kursy — w % ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

Zurych

7% stabilizac.

1927

— 67:50—65—66

Paryż

7% stabilizac.

1927

69:09—68:73

70:54—69:37

70:30—69:28

Medjolan

7% włoska

1924

99:00—98:90

99:05—98:90—

98:60—98:20

—99:15 (125)

98:90 (200)

—98:20 (375)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN.

20 CZERWCA 1934 R. — W II dekadzie czerwca nastąpił, jak i w szeregu poprzednich dekad, lekki odpływ dewiz—w rozmiarach zresztą jeszcze mniejszych niż w I dekadzie. W związku z tem pewnemu dalszemu skurczeniu uległy rezerwy walutowe Banku, obniżając się zaledwie o zł 0,7 miljn. do zł 43,5 miljn.

Zato dopływ złota, spotęgowany w ostatnich czasach, utrzymał się i w dekadzie sprawozdawczej na stosunkowo bardzo wysokim poziomie; mianowicie, skup złota przez oddziały Banku wyniósł zł 1,4 miljn. (w I dekadzie czerwca zł 1,3 miljn.) i zapas złota osiągnął poziom zł 489,0 miljn. — rekordowy w bież. roku, a o zł 17,4 miljn. wyższy niż przed rokiem.

Zapas złota, stanowiący statutowe pokrycie złote obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań, mianowicie przewyższył ich ponad zł 100 miljn., uznane za pewne niezmiennie minimum tych zobowiązań — w procentowym stosunku do sumy obiegu i zobowiązań wykazał w II dekadzie czerwca znaczny wzrost, osiągając jednocześnie poziom znacznie wyższy niż przed miesiącem i niż przed rokiem. Potwierdza to następujące zestawienie:

	%
20 V 1934	47:18
10 VI "	48:16
20/VI "	49:06
20/VI 1933	45:77

Wzrost procentu pokrycia i w okresie ostatniej dekady i w okresie miesięcznym (od dn. 20/V r. b.) i w okresie rocznym (od dn. 20/VI r. ub.) był stosunkowo większy niż wzrost sumy pokrycia, t. j. zapasu złota, a to dlatego, że jednocześnie w ciągu tych wszystkich okresów obniżyła się suma obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, osiągając ostatnio, t. j. na ultimo II dekady czerwca, poziom zł 1 096,7 miljn. (w dn. 10/VI r. b. zł 1 112,5 miljn., w dn. 20/V r. b. zł 1 127,9 miljn. i w dn. 20/VI r. ub. zł 1 132,2 miljn.). Oczywiście, odpowiednio obniżyła się i właściwa suma, podlegająca pokryciu, t. j. po wyłączeniu z zobowiązań zł 100 miljn.

Spadek sumy obiegu i zobowiązań w II dekadzie czerwca był wywołany normalnym w środku miesiąca skurczeniem się obiegu biletów Banku (z zł 908,6 miljn. do zł 880,9 miljn.), podczas gdy jednocześnie natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o zł 11,8 miljn., osiągając poziom zł 215,7 miljn.

Wzrost zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej powstał częściowo wskutek podniesienia się salda pozycji „różne rachunki” (o zł 3,8 miljn.), lecz w silniejszym stopniu został spowodowany przez dopływ lokat żyrowych do Banku, które wzrosły o zł 8,0 miljn. do zł 188,1 miljn. Zwiększyły się jedynie lokaty na rachunkach prywatnych, gdyż lokaty kas państwowych (kas skarbowych, urzędów celnych, Min. Skarbu i t. p.) jednocześnie silnie skurczyły się — tak, że osiągnęły nawet poziom niższy niż przed miesiącem i niż przed rokiem. Lokaty prywatne natomiast na ultimo II dekady czerwca osiągnęły poziom niższy nieco niż na ultimo II dekady maja, ale znacznie wyższy niż w tym samym terminie w r. ub. Liczbowo ilustruje to następujące zestawienie (w miljn. zł):

Lokaty żyrowe:
kas państwowych pozostałe

	9:8	201:9
20/V 1934	9:8	201:9
10/VI "	10:0	170:0
20/VI "	5:5	182:5
20/VI 1933	6:7	127:3

Obieg biletów bankowych skurczył się w II dekadzie czerwca o zł 27,7 miljn., t. j. o ok. 3%, a więc mniej więcej podobnie jak w analogicznej dekadzie poprzednich miesięcy

r. b. (II dekada maja — z 35,4 miljn., II dekada kwietnia — z 28,6 miljn., II dekada marca — z 24,5 miljn., II dekada lutego — z 26,9 miljn., II dekada stycznia — z 33,2 miljn.). Poziom, osiągnięty przez obieg na ultimo II dekady czerwca, okazał się nietylko niższym niż przed miesiącem, ale wogóle najniższym w r. b. i znacznie niższym niż przed rokiem, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miljn. z):

20/V 1934	886,5
10/VI "	908,6
20/VI "	880,9
20/VI 1933	971,9

Spadek obiegu w dekadzie sprawozdawczej znalazł częściowo odpowiednik w dopływie lokat na rachunki żyrowe, ale głównie był związany ze skurczeniem się działalności kredytowej Banku — zjawiskiem normalnym w środku miesiąca.

Portfel weksli krajowych (reprezentujący sumę kredytów dyskontowych wykorzystanych) zmniejszył się w II dekadzie czerwca o z 12,9 miljn. (w II dekadzie maja o z 12,5 miljn., kwietnia — o z 18,3 miljn., marca — o z 12,4 miljn., lutego — o z 22,0 miljn., stycznia — o z 25,8 miljn.). Jednocześnie suma pożyczek zastawowych (terminowych i w rachunku otwartym) wykazała wzrost o z 4,8 miljn., a niższe uległy jeszcze tylko zdyskontowane bilety skarbowe (o z 0,4 miljn.).

W stosunku do stanu przed miesiącem, t. j. dn. 20/V r. b., kredyty dyskontowe wykazały niżkę, a lekka wyżkę — pożyczki zastawowe i dyskonto biletów skarbowych. Liczbowo zmiany te przedstawiają się następująco (w miljn. z):

	Wzrost (+)	
	lub niżka (-)	
Kredyty dyskontowe	- 4,9	
Pożyczki zastawowe	+ 2,2	
Bilety skarbowe	+ 0,2	

W okresie rocznym, t. j. od dn. 20/VI 1933 r., nastąpił spadek zarówno portfela wekslowego, jak i (bardzo silny) pożyczek zastawowych, a zwiększyło się tylko dyskonto biletów skarbowych, jak to nam przedstawia poniższe zestawienie (w miljn. z):

	Wzrost (+)	
	lub niżka (-)	
Kredyty dyskontowe	- 36,0	
Pożyczki zastawowe	- 43,3	
Bilety skarbowe	+ 16,6	

Co się tyczy innych specjalnych form kredytów i operacji czynnych Banku, wchodzących również w skład bankowego pokrycia obiegu, to: 1) kredyt bezprocentowy Skarbu Państwa pozostał w dalszym ciągu w niezmiennym od bardzo już długiego czasu sumie z 90 miljn., 2) skup części emisji skarbowej przez Bank został zmniejszony poważnie, bo o z 4,7 miljn., wreszcie 3) skup papierów kredytu długoterminowego uległ minimalnej wyżce — o niespełna z 0,1 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. z):

	20/V	10/VI	20/VI
Waluty i dewizy	48 026	44 192	43 482
Weksle krajowe	578 017	585 977	573 090
Bilety skarbowe	48 143	48 681	48 328
Polskie monety srebrne i bilon	44 247	44 461	39 793
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	57 118	54 519	59 292
Papiery proc. własne	11 132	11 456	11 526
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000
Razem:	876 683	879 286	865 511

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

ZATARG O TRANSFER

NIEMIECKIE gospodarstwo pieniężne i stosunki Rzeszy z zagranicą przechodzą dziś okres niebywałego obciążenia. Wynik konferencji transferowej był wprawdzie wcale pomyślny dla Niemiec, ale raczej w sensie postępującego przygotowania zagranicy do rozwiązania sprawy długów niemieckich, a więc na długiej fali, a nie tyle w sensie doraźnego usunięcia trudności. Wszem, z zastrzeżeń angielskich i francuskich, odnoszących się do pożyczek państwowych (Dawesa i Younga), zdaje się urastać poważny kłopot dla Niemiec. Pożyczki te korzystały do dzisiaj z przywilejów pierwszeństwa w zakresie transferu rat procentowych, a poczęści i amortyzacyjnych. Na ostatniej konferencji transferowej przywileju tego im nadal odmówiono. Niemcy mogą się śmiać z tego, że wierzyciele nie mogli się pogodzić między sobą, fakt pozostaje faktem, że i takby rat tych nie transferowali. Ale dla rządów brytyjskiego i francuskiego, które, opierając się na solennych zobowiązaniach niemieckich co do transferu, wzięły na siebie moralną odpowiedzialność, namawiając swoich obywateli do subskrybowania tych pożyczek, pigułka ta jest trudna do przelknięcia. Stąd też silna a nawet chwilami gwałtowna reakcja w prasie i stąd groźne przymusowe clearingiem.

Myśl clearingowego przymusowego, rzucona najpierw w angielskiej Izbie Gmin, jako środek zaradczy i retorsja na niemieckie moratorium transferowe, nie usprawiedliwia jednak — przy bliższym zbadaniu — tego uznania, z jakim została przyjęta przez prasę

angielską i francuską. Prawda jest, że bilans obrotów towarowych między Niemcami a Zjednoczonym Królestwem jest dla Niemiec czynny, ale natomiast jest silnie bierny w stosunku ich z Imperjum. Ten stosunek zmienia się, oczywiście, zależnie od konjunktury; w 1928 r. kupiły Niemcy w całym Imperjum Brytyjskim o RM 1 miljard., w 1929 r. o RM 600 miljn. więcej niż sprzedały. Jeszcze w 1933 r. ta nadwyżka wyniosła RM 150 miljn. Zważywszy, że w 1934 r. import niemiecki rośnie, i przypuściwszy równe tempo wzrostu, jak w pierwszych 5 miesiącach, otrzymalibyśmy w r. b. znowu nadwyżkę dla Imperjum paręset milionów. A zatem clearing miałby obejmować tylko Zjedn. Królestwo, a nie obejmować Imperjum? To, zdaje się, jest nie do przeprowadzenia.

Z Francją stan rzeczy przedstawia się nieco inaczej. Jej bilans z Niemcami był w latach 1927 i 1928 czynny, potem silnie bierny — aż do początku r. b. Bilans obrotu Niemiec z koloniami francuskimi jest znowu bierny dla Niemiec. Ale, co ważniejsze, obrót towarowy w pierwszych 5 miesiącach r. b. znowu kształtuje się silnie na korzyść Francji, a przeliczony na cały rok pozostawiłby Niemcom tylko ok. RM 100 miljn. salda czynnego. Czy to jest kwota, dla której się opłaca zaprowadzić clearing? Wówczas bowiem mogłoby się przedewszystkiem okazać, że wiele towaru francuskiego, figurującego w statystykach, jako eksport do Belgji, Szwajcarii lub Holandji, w rzeczywistości idzie do Niemiec. A czy pozostała reszta

usprawiedliwiłaby ryzyko zwicznienia stosunków z odbiorcą, który jest obok Belgii najlepszym klientem Francji?

Nota Rządu brytyjskiego, wręczona niemieckiemu ambasadorowi w dn. 21 b. m., ujmuje te sprawy znacznie spokojniej, niż prasa, natomiast bardziej gruntownie. Rząd W. Brytanii nie neguje, że Niemcy mają trudności transferowe, ale te trudności są zwiększone przez własne niemieckie zarządzenia w dziedzinie politycznej i gospodarczej, a ofiary, jakich się żąda od wierzycieli, będą usprawiedliwione tylko wówczas, jeśli Niemcy użyją całej swojej siły, ażeby dopływ dewiz utrzymać i podnieść. Wierzyciele byli już gotowi do konsolidacji całego niemieckiego długu niepaństwowego, ale pod warunkiem płacenia w całości odsetek od pożyczek Dawesa i Younga (mowa tu, oczywiście, o angielskich wierzycielach). W takim razie wystarczyłby transfer RM 90 miljn. rocznie, podczas gdy zobowiązania dewizowa Niemiec z tytułu pożyczek krótko- i średnioterminowych wynoszą rocznie RM 716 miljn. Dopływ dewiz z niewidocznych pozycji bilansu płatn czego szacuje Rząd brytyjski na RM 250 miljn. rocznie, z eksportu na RM 350—400 miljn. miesięcznie, zaczem odsetki od pożyczek Dawesa i Younga wyniosłyby zaledwie 2% przychodu brutto. Zupełnie nieuzasadnione jest twierdzenie, jakoby całkowite zawieszenie transferu na 6 miesięcy było konieczne. Oprocentowanie pożyczek Dawesa i Younga wyniosłoby w tym okresie RM 45 miljn., tymczasem w 6-miesięcznym okresie, do końca marca r. b., zwolnił Reichsbank za RM 335 miljn. dewiz na zakup obligacji, scripsów, marek zablokowanych i t. d. głównie na cele dodatkowego wywozu, zanim dewizy z tego wywozu istotnie wpłynęły. Wierzycielom oznajmiono, że wpływ tych dewiz nastąpi w ok. 5½ miesięcy później. A zatem muszą w przeciągu najbliższych miesięcy wpływać ciągle wpłaty eksporterów na te zaliczki, i to oznacza poważną cichą rezerwę, z której możnaby bez trudności spłacić w mowie będące raty procentowe.

Dalej zaczyna nota brytyjska system scripsowy. Do końca lutego r. b. wykupiono w ten sposób za RM 767 miljn. obligacji. Robi to wrażenie, że polityka Niemiec polega na twierdzeniu, jakoby nie było dewiz na cele transferu spłat pożyczek zagranicznych, te zaś zapasy, które należałoby na ten cel przeznaczyć, zużywa na skup swoich pożyczek po niższym kursie, wywołanym właśnie faktem niepłacenia.

Wywody niemieckie o utrudnieniach w handlu zagranicznym, stosowanych do towaru niemieckiego, nie stosują się do Anglii, gdzie import niemiecki wzrósł od roku o 3·5 miljn. tonn. Natomiast pręda bawełniana i inna napotyka w Niemczech na ograniczenia przywozu. W takim stanie rzeczy niemiecki towar nie może liczyć na to, że na rynku angielskim będzie nadal traktowany z równą życzliwością. Wkońcu zaznacza nota, że Rząd W. Brytanii otrzymał upoważnienie do zaprowadzenia clearingu przymusowego i zastrzeżę sobie możliwość wydania zarządzeń, celem przeszkodzenia dyskryminacyjnemu traktowaniu angielskiego wierzyciela, gotów jest jednak dojść z Niemcami do porozumienia i w tym celu prosi o wysłanie delegacji do Londynu.

Bezpośrednio po wręczeniu tej noty ogłoszony został tekst ustawy, upoważniającej Rząd brytyjski do założenia biur clearingowych, gdyby się okazało,

że jakiegokolwiek obce państwo stosuje ograniczenia do płatności lub transferu na rzecz osób, mieszkających w Anglii lub prowadzących tamże interesy. Każda osoba, zobowiązana do płatności za towary, importowane z takiego kraju do Anglii, może być wezwana do uiszczania tych płatności do biura clearingowego. Odnosne zarządzenia rządowe podlegają jeszcze zatwierdzeniu Parlamentu. Ponadto Board of Trade zostaje upoważniony do ograniczania lub zakazania przywozu z tych krajów, które zwlekają z zapłatą lub transferem, a ze swojej strony wydały ograniczenia przywozu z kraju wierzycielskiego, dyskryminujące go w porównaniu z importem z innych krajów.

Prasa niemiecka przyjęła tę notę i tę ustawę z pewnym uczuciem ulgi. Uważa je za rezultat spokojnego zastanowienia i „przespania” gniewu. Zawsze jest to co innego zaprowadzić clearing zarządzeniem autonomicznym, a co innego kazać sobie zanotować pełnomocnictwa i oświadczyć gotowość do układów. Przypomina, jak mało konkretnych wyników dał zatarg W. Brytanii z Francją, wywołany francuską polityką kontyngentową, a zakończony dopiero w ub. tygodniu.

Nie analizując bliżej noty angielskiej, zauważymy tylko, że zarzut o tych „ukrytych rezerwach”, wynikających z opóźnienia płatności za eksport scripsowy, nie wydaje się przekonywującym. Każdy wpływ z eksportu kredytowanego przychodzi z opóźnieniem i właśnie dlatego sytuacja dewizowa Niemiec, które aż dotąd miały wpływy z dużych eksportów z końca ub. roku, a teraz mieć będą wpływy mniejsze, odpowiadające spadkowi wywozu i zniknięciu salda czynnego w r. b., wydaje się groźniejsza. Pewną korektywę stanowi tutaj fakt skrócenia się terminów kredytowych w imporcie, a przedłużenia się ich w eksporcie.

Nie przesądzając wyników rozmów angielsko-niemieckich, a zapewne także francusko-niemieckich, postaramy się teraz ropatrzeć sposoby, jakimi Niemcy mogłyby istotnie uspokoić zadrażnienie w krajach wierzycielskich, zrównoważyć swój bilans dewiz, a o ile możliwości osiągnąć pewne stopniowe wzmocnienie rezerw walutowych.

Cztery są źródła, z których mogą płynąć dewizy na cel transferu: wpływy z kapitałów, ułokowanych zagranicą, kredyty, nadwyżki bilansu usług i nadwyżki bilansu handlowego. Kredyty nie wchodzi dzisiaj zupełnie w rachubę. Nadwyżki bilansu usług i wpływy kapitałowe obliczane są przez Rząd brytyjski, jak widzieliśmy, na ok. RM 250 miljn. rocznie, co można przyjąć bez dyskusji. Bilans handlowy dał w r. b. bierne saldo okrągło RM 180 miljn., ale ta liczba nie daje nam jeszcze wyjaśnienia sytuacji dewizowej, bo za znaczną część eksportu (cały t. zw. wywóz dodatkowy), płaconą scripsami — dewizy wpłynęły tylko częściowo. Przyjmując ubytek dewiz z tego tytułu na RM 35 miljn. miesięcznie, mamy z handlu zagranicznego w r. b. nie RM 180 miljn., ale ok. 350 miljn., niepokrytych dewizami.

Tego deficytu dewizowego za 5 miesięcy r. b. nie można sobie prosto przeliczać na cały rok. Owszem, przypuszczać należy, że może być on mniejszy niż dotychczas. Import wprawdzie maleje zazwyczaj tylko do lipca, a potem podnosi się aż do października, ale trzeba liczyć się z tem, że zakazy importu

surowców, które dotychczas dopiero w maju obniżyły import tekstyljów o RM 18 miljn., teraz silniej się zaznaczają. Eksport wzrasta sezonowo już w lipcu, a potem aż do października silniej niż import. Trudno jeszcze na tej podstawie konstruować jakieś hipotezy co do obrotów towarowych w najbliższych miesiącach. Przypuszczać należy, że ruch cen światowych będzie działał raczej w kierunku pasywizacji.

Wiele zależeć będzie od polityki handlowej Niemiec. Ograniczenie importu jest możliwe tylko do tych granic, które wytycza konieczność podtrzymania w ruchu produkcji (a stąd stopnia zatrudnienia), rozszerzonej dzięki poprawie konjunktury i rządowym akcjom pracy. Te granice są, w stosunku do stanu obecnego, jak to widzieliśmy, wcale bliskie. A zatem głównym zadaniem niemieckiej polityki handlowej będzie ożywienie eksportu.

Nigdy chyba z większą jasnością nie rozumiano w Niemczech tej podstawowej prawdy, że pierwszym zadaniem eksportu jest zapłcenie za import. Teraz właśnie, kiedy skutkiem poprawy konjunktury i wzrostu zapotrzebowania surowców, wzmagać się musi import, a równocześnie wskutek rozszerzenia się rynku wewnętrznego i trudności handlowo-politycznych spada eksport — to pierwsze zadanie eksportu uwidacznia się z całą jaskrawością. Zrównoważenie bilansu handlowego, konieczne przynajmniej w tym okresie przejściowym, póki Niemcy nie załatwią zasadniczo sprawy długów zagranicznych i nie otworzą sobie nowych kredytów, jest już trudnym problemem przy rozpatrywaniu całości obrotów towarowych, a staje się bardzo trudnym z chwilą analizy bilansów wymiany z poszczególnymi krajami. Wiemy, że połowa importu niemieckiego idzie z krajów zamorskich, a $\frac{3}{4}$ eksportu odbierają kraje europejskie. Niemcy są w stosunku do krajów surowcowych pasywne, w stosunku do przemysłowych — aktywne. Są typowym krajem produkcji uszlachetniającej: tona ich importu kosztuje przeciętnie RM 80, a tona eksportu — RM 900. A właśnie kraje, odbierające towar niemiecki w nadwyżce, są — z wyjątkiem Stanów Zjedn. — ich wierzycielami. Chętnie przyjąłby one tę nadwyżkę na spłatę swoich wierzycielności, ale niechętnie widzą, gdy Niemcy dewiz, za tę nadwyżkę eksportu uzyskanych, używają na wyrównanie biernego salda z krajami surowcowymi. Jeszcze gorzej jest ze Stanami Zjedn., które nie tylko że mają w stosunku do Niemiec saldo czynne, ale jeszcze ponadto w takiej samej wysokości pretensje kredytowe.

Widać stąd, jak trudnym zadaniem będzie to równoważenie bilansów, opierane o układy kompensacyjne, zaświadczenia wywozowe, dewizy dodatkowe, ewent. clearing. To wszystko musi być przeprowadzane pod tym kątem widzenia, żeby iść na rękę krajom, które Niemcom nie stawiają przeszkód w rozwikłaniu kwestji transferu, i naodwrot. Zasadą jest, że kraj, który chce otrzymać spłaty na poczet swych wierzycielności, musi dopuścić do odpowiedniej zwyzki eksportu. Oczywiście, nie mogą Niemcy przeprowadzać tego autonomicznie, ale tylko w drodze handlowo-politycznej, t. j. rewizji traktatów. W kraju muszą tę akcję uzupełniać przez zagospodarowanie centralne importu (w granicach konieczności), najdalej posuniętą racjonalizację handlu, organizację służby zagranicznej, propagandę eksportową i t. d. Szczególnie jednak trudna będzie droga rewizji

traktatów — każdy, kto miał z tem do czynienia w ostatniej dobie, wie dobrze, co o tem sądzić.

Energiczne wystąpienie Rządu W. Brytanji zarysowuje możliwości zatargu gospodarczego z Niemcami. Rokowania, do których Rząd angielski jednak zaprasza, nie mogą mieć nic innego za przedmiot, jak umożliwienie dodatkowego eksportu. Próba wydobycia dewiz na transfer dla Anglii lub Francji, z obecnego bilansu, byłaby uszczupleniem zdolności transferowej Niemiec w stosunku do wszystkich wierzycieli, i mogłaby być interpretowana jako uprzywilejowanie tego spośród nich, który się chwyta gwałtownych środków. Gdyby do porozumienia nie przyszło, i Rząd W. Brytanji zastosował przymusowy clearing wobec Niemiec, to rozumie się samo przez się, że Rząd Rzeszy odpowie retorsjami, co mogłoby pociągnąć za sobą przesunięcia w handlu kolonialnym, przykre dla Imperjum Brytyjskiego. W 1933 r. Niemcy importowały ze stanów malajskich cyny za RM 4.5 miljn., kauczuku za RM 8.5 miljn., z Australji i N. Zelandji wełny za RM 111 miljn., ołowiu za RM 4 miljn. Otóż, można sobie doskonale wyobrazić, że Niemcy mogą swe zakupy kauczuku i cyny przesunąć powoli na Holandję, ołów kupować w Stanach Zjedn., wełnę zaś więcej w Ameryce Pol. lub Azji. Że taki obrót rzeczy nie byłby ułatwieniem dla angielskiej polityki kolonialnej — i tak już niesłychanie trudnej — o tem wystarczy tylko napomknąć. Nie mówiąc już o ścieraniu się wewnątrz kraju interesu rentjerów, ciągnących dochody z bon-dów niemieckich, z interesem kupieckim bieżącym. Dotychczas, w podobnych sytuacjach, z reguły ten pierwszy ustępował temu drugiemu.

Oszczędność na dewizach, w razie zupełnego zaprzestania transferu, oblicza Institut für Konjunkturforschung na ok. RM 250 miljn. do końca r. b. Wobec tendencji bilansu handlowego do pasywizacji, oraz zmniejszonego wpływu dewiz za eksporty dodatkowe, wątpić można, czy ta oszczędność plus wpływy z innych pozycji bilansu płatniczego (łącznie z sowieckimi) wystarczą do zrównoważenia bilansu dewiz. Ewentualną lukę będzie musiała wypełnić energiczna polityka popierania eksportu w sensie powyżej określonym.

W związku z tem niepokojącym się staje pytanie: co będzie z walutą niemiecką? Topnienie rezerw walutowych Banku Rzeszy, nadmierna podaż marki niemieckiej w pewnych krajach zagranicą i stąd spadek jej kursu, wywołują miejscowe paniki i pro-actwa, że w ten a ten poniedziałek czy wtorek marka niemiecka zostanie zdevaluowana np. o 40%.

Nigdy nie twierdziliśmy, że reichsmarka będzie zawsze i w każdych okolicznościach utrzymana przy obecnym parytecie, owszem, nieraz w momentach groźnych i przy odpowiednich konstelacjach, przedzaliśmy, że ewentualność dewaluacji (t. j. prawdopodobnie przesunięcia się z dziś na jutro na nowy parytet złota) należy brać także pod uwagę. Co więcej, zdaniem naszym, także i w przyszłości, po stabilizacji walut anglo-saskich i zapewne w związku z konsolidacją (może częściowem skreśleniem?) niemieckich długów zagranicznych, trzeba będzie ewentualność dewaluacji reichsmarki mieć na oku. Ale dzisiaj można twierdzić stanowczo, że Niemcy nie odstąpią od parytetu.

Przedewszystkiem to zagadnienie nie ma tak dobrze, jak nic, do czynienia z wysokością pokrycia.

Już po 13/VII 1934 r. prasa zagraniczna, a poczęści także i polska, głosiła nieuchronne załamanie się marki niemieckiej. I bodaj, że wówczas miały te prorocstwa więcej racji niż dzisiaj. Ale odkąd Rząd Rzeszy opanował sytuację, a zwłaszcza odkąd szanse wzmoczenia wywozu zapomocą obniżenia parytetu zgrały się i znikły zupełnie, znikł także interes dewaluacji. Dzisiaj, po doświadczeniu Czechosłowacji, która dewalowała swoją walutę specjalnie w celu ofensywy eksportowej, a w rezultacie straciła saldo czynne, a zyskała bierne, nikt już w skuteczność tego środka nie może wierzyć. Tem bardziej, gdy bilans Niemiec się pasywizuje, byłoby nonsensem płacić drogo za niezbędne surowce, a sprzedawać tanio swoje fabrykaty, których mimo to nikt nie zechce brać w większych niż dotychczas ilościach. Argument o zwiększeniu ciężaru długów zagranicznych, s uszny skądinąd, nie miałby dziś tyle siły przekonującej w sprawie Niemiec, skoro te zawiesiły transfer.

Ale czy waluta niemiecka nie runie sama, wbrew woli Rządu, skutkiem stopnienia rezerw kruszcowo-dewizowych? I ta obawa jest, możnaby wyrazić się paradoksalnie, mocno spóźniona. Zadaniem rezerw w walucie złotej jest wyrównywanie szczytów bilansu płatniczego oraz zabezpieczenie instytucji emisyjnej na wypadek runu. To drugie zadanie, które posługuje się zwyczajową formułką 30 ÷ 40% pokrycia, jest już w dużym stopniu przesadę, bo przy rozbudowie gospodarstwa kredytowego i rozpowszechnieniu pieniądza książkowego, żadne, nawet 100%-owe, pokrycie nie wytrzyma poważniejszego runu, ale konieczne jest zawieszenie wymiany banknotów na złoto. To zawieszenie miało już miejsce w Niemczech w chwili wybuchu wojny, dowolna zaś pośrednia wymiana, via dewizy złote, została uniemożliwiona przez reglamentację dewiz. Zatem ta funkcja rezerw walutowych straciła zupełnie na znaczeniu. Również wyrównywanie szczytów bilansu płatniczego przez ruchy złota, stanowiące automatycznie funkcjonującą podstawę rzeczywistej waluty złotej, zostało silnie ujęte w karby reglamentacji.

Polityka walutowa Rzeszy, przy zaniechaniu a nawet niemożności interwencji na zagranicznych rynkach pieniężnych, polegała na tem, by markowych środków płatniczych było jak najmniej i ażeby były one ściśle związane z potrzebami gospodarzami. Skutkiem tego marka trzyma się naogół dobrze, a miejscowe niżki kursu na banknoty tłumaczą się bez trudności lokalnym nagromadzeniem banknotów (zapewnie dzięki emigracji żydów). Tego samego systemu niepowiększania obiegu pieniężnego, w miarę możliwości, trzyma się Rząd Rzeszy także i w granicach kraju. Fakt jest, że dzisiaj ma obieg pieniężny takie same rozmiary, jak przeciętnie w 1932 r. Ale nie można się

bezkrytycznie zgodzić z Prez. Reichsbanku, Dr. Schachtem, który w dn. 21 b. m. na konferencji dla dyplomacji i zagranicznej prasy kategorycznie oświadczył, że twierdzenie, jakoby obieg pieniężny był zwiększony na cele ożywienia konjunktury, jest kłamstwem. Wiemy, że w związku z kryzysem bankowym z lata 1931 r. zostało ok. RM 1 miljn. stezauryzowanych, a ponadto, skutkiem niepewności politycznej i gospodarczej tendencja przedsiębiorstw do trzymania zwiększonych zapasów kasowych, a przez to zapewnienie sobie rezerwy płynności, była znaczna. Oba te objawy znikły prawie zupełnie, poczęści przed dn. 30/I 1933 r., a w większości już za nowego reżimu. Od lipca 1931 r. musiał Bank Rzeszy zastępować brakujące w obiegu banknoty nowymi, które w braku złota i weksli handlowych, emitował na podstawie weksli kas oszczędności i banków, żyrowanych przez specjalnie do tego celu stworzony Garantie und Akzeptbank. Powrót tego pieniądza, więzionego wzgl. mrożonego w rezerwach płynności gospodarstw prywatnych i przedsiębiorstw, wywołał przyspieszenie obiegu, dzięki któremu można było pokryć zapotrzebowanie rynku, wzmoczone skutkiem wzrostu produkcji i obrotów. Ale ani od tej strony, ani od strony gospodarki skarbowej niema obawy o zachwianie waluty. Związki prawno-publiczne gospodarują dzisiaj o wiele porządniej i oszczędniej, niż kiedykolwiek po wojnie. Zapewne, bardzo poważną pozycję stanowią zobowiązania skarbu do finansowania programów pracy, a Banku Rzeszy do redyskonta weksli pracy. System, stosowany do finansowania tej działalności Rządu, polega na zręcznym wyzyskaniu rynku pieniądza krótkoterminowego. I trzeba przyznać — nie angażując się co do przyszłości — że rynek pieniężny pomimo silnego forsowania akcji pracy (wbrew obawom, niedawno na tem miejscu wyrażonym) nie wykazuje przejawów usztywnienia.

Przyznamy bez d. skusji, że ten punkt jest słaby, bardzo słaby. Jakaś panika, jakaś próba wyłamania się z pod dyscypliny, mogą spowodować run weksli pracy na Reichsbank, który wówczas miałby przed sobą tylko 2 alternatywy — niewiadomo która gorsza: albo zawiesić redyskont, pomimo zobowiązania, albo wywołać inflację obiegu. Ale Rząd Hitlera jest ostrożny i trzyma społeczeństwo niemieckie tak silnie w rękę, jak żaden inny dotychczas. Może więc zbyteczne jest malować djabła na ścianie.

Jeżeli dziś Rząd Rzeszy, a za nim Dr. Schacht oświadcza: będziemy trzymać markę przy parytecie, mamy potem wolę i siłę — to można mu wierzyć, na dzisiaj.

W. H. H.

Berlin, dn. 26 czerwca 1934 r.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

ANGLJA

RETORSYJNA REGLAMENTACJA DEWIZOWA I TOWAROWA. —

Ustawa, upoważniająca Rząd do tworzenia urzędów clearingowych oraz wprowadzania zakazów i kontyngentów przywozu, wchodząca w życie z dn. 1/VII r. b.,

składa się z 7 sekcji i załącznika, odnoszącego się do sekcji III.

Sekcja I upoważnia Ministra Skarbu do wydawania zarządzeń o utworzeniu urzędów clearingowych, działających w stosunku do tych państw, które wprowadziły ograniczenia wypłat lub transferu, uciążliwe dla wierzycieli, osiadłych w Zjedno-

czonem Królestwie. System clearingowy obejmować będzie należności za towary, importowane do Wielkiej Brytanii z danego kraju i w kraju tym wyprodukowane lub w nim konsygnowane, oraz również inne zobowiązania dłużne w stosunku do osób i instytucji, osiadłych w kraju, objętym clearingiem. Każdy

dłużnik angielski obowiązany jest uiścić swój dług jedynie do urzędu clearingowego, co stanowi dlań zwolnienie od zobowiązania dłużnego. Szczegółowe przepisy dla importerów brytyjskich przewidują, że muszą oni przy dokonywaniu odprawy celnej przywozowej przedłożyć urzędowi celnemu poświadczenie urzędu clearingowego, stwierdzające, że należność za towar została do tego urzędu wpłacona, lub jej wpłacenie zostało należycie zapewnione, lub też że w danym wypadku urząd clearingowy z wpłaty tej zrezygnował; importerzy mogą też, zamiast stosowania powyższej procedury, wpłacić przy odprawie wprost do urzędu celnego na rachunek urzędu clearingowego sumę, odpowiadającą wartości towaru. Dalsze przepisy regulują postępowanie z dokumentami przewozowymi i t. p. Sumy, zgromadzone przez urząd clearingowy, będą przezeń przekazywane osobom lub instytucjom, posiadającym wierzycielności — w sposób, przewidziany w układzie, zawartym z zainteresowanym rządem, o ile taki układ istnieje, a w braku układu urząd clearingowy sam ustali zasady użytkowania gromadzonych przezeń sum, utrzymując następującą kolejność uprawnień wierzycieli: 1) wierzyciele stale osiadli w Zjednoczonym Królestwie, lub posiadający w niem swe warsztaty pracy, 2) obywatele brytyjscy niezależnie od miejsca osiedlenia, 3) spółki, ukonstytuowane wedle ustawodawstwa o spółkach któregośkolwiek z krajów, należących do Imperjum, 4) osoby, osiadłe w krajach Imperjum. Z uzyskiwanych wpływów urzędy clearingowe mają też utworzyć fundusz rezerwowy, celem sprawniejszego zaspakajania wierzycieli brytyjskich.

Sekcja II zawiera upoważnienie dla Board of Trade do stosowania środków retorsyjnych wobec krajów, które wprowadziły lub zamierzają wprowadzić ilościowe ograniczenia przywozu, dyskryminujące towar brytyjski lub szczególnie dlań uciążliwe; jako towar brytyjski rozumiany jest w tym wypadku towar, pochodzący ze Zjednoczonego Królestwa, wysp normandzkich, kolonij, protektoratów i krajów mandatowych. Retorsje oznaczają będą wprowadzenie zakazów lub reglamentacji przywozu towarów, pochodzących z danego kraju, oraz systemu pozwoleń przywozowych.

Pośród postanowień dalszych 5 sekcji zasługuje na uwagę, iż zarządzenia, wydane na podstawie ustawy, muszą być akceptowane przez Parlament w przeciwnym razie tracą swą moc prawną. W sekcji V przewidziano pobieranie przez urzędy clearingowe opłat za wykonywane czynności w wysokości do 2%, oraz pobieranie opłat za wydawanie pozwoleń przywozu; z nieoficjalnych enuncjacji wynika, że urząd clearingowy będzie pobierał 1½%, przyczem koszt tego utrzymania wyniesie do £ 75 tys. rocznie, koszt zaś aparatu, wydającego pozwolenia przywozu, do £ 1 tys. rocznie.

Jak z powyższego wynika, system brytyjski będzie ściśle podobny do stosowanego we Francji, a przyjętego przez niektóre inne kraje systemu retorsyjnej reglamentacji dewizowej, której technika polega na uzależnieniu importu z niektórych krajów od stwierdzonego przekazania należności za ten import nie eksporterowi zagranicznemu, a urzędowi clearingowemu. System angielski jest szerszy od francuskiego, gdyż włącza w clearing

również inne przekazy, aniżeli z tytułu dokonanego importu; taki szerszy zakres clearingu również przewiduje niedawno wydana ustawa szwedzka.

Praktyka francuska wykazała, że omawiane ustawodawstwo prowadzi z reguły do zawarcia umowy clearingowej z państwami, stosującymi reglamentację dewizową, co nie jest wykonalne na innej drodze dla państw o wolnym obrocie dewizowym, chyba że byłaby w tym celu użyta przez nie reglamentacja towarowa, rozumiana jako podstawa do clearingów prywatnych. Ta metoda postępowania daje właściwe wyniki wówczas, gdy stosowana jest wobec państwa, z którym posiada się bierny bilans handlowy. Sytuacja ta zachodzi właśnie w stosunkach angielsko-niemieckich, gdyż dwustronny bilans handlowy dał — wedle statystyki angielskiej — saldo pasywne dla Anglii za I kwartał r. b. £ 323 tys., a za cały r. ub. £ 5328 tys.; odpowiednie liczby wedle statystyki niemieckiej wynoszą RM 38 miljn. i RM 167 miljn.

WŁOCHY

PROGRAM GOSPODARCZY FASZYZMU. — Przemówienie, wygłoszone przez Mussoliniego przed Izbą Deputowanych w końcu ub. m., było przezeń określone jako sprawozdanie z dotychczasowej działalności reżimu w dziedzinie gospodarczej, stanowiąc odpowiednik do sprawozdań z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej, składanych przed Parlamentem w latach ubiegłych. Z tego względu przemówienie to ma charakter zasadniczy dla zorientowania się w programie gospodarczym faszyzmu.

Na wstępie mowy przeszedł Mussolini kolejno poszczególne wydarzenia, zaśle w ostatnich czasach w dziedzinie życia gospodarczego, jak: emisja bonów 9-letnich w styczniu 1934 r. (na ogólną sumę — 9285 miljn. lir.), konwersja długu skonsolidowanego, która powiodła się w całej pełni, skoro przy sumie 61 miljd. lir. wartości obligacji tylko 2% tej sumy przedstawiono do wypłaty (w tem miejscu mowy Mussolini raz jeszcze zaprzeczył fantastycznym pogłoskom o trudnościach finansowych Rządu w związku z powyższą sprawą i o niemniej fantastycznych jego zamierzeniach), wreszcie akcja oszczędnościowa Rządu oraz akcja celem obniżenia kosztów utrzymania. Tej ostatniej sprawie poświęca Mussolini więcej miejsca, dowodząc liczbowo, że ceny na rynku włoskim znacznie się obniżyły. Coprawda cyfry porównawcze przytacza na dystansie lat 1926 ÷ 1934, w którym to okresie obniżka cen jest zjawiskiem powszechnym. Jak wynika z tych wyjaśnień Szefa Rządu, indeks artykułów przemysłowych, wynoszący 366 w 1926 r., spadł w 1930 r. do 269, a w 1934 r. do 264; indeks 21 głównych artykułów spożywczych z 647 w sierpniu 1926 r. spadł w 1934 r. do 387 i t. d. Jeżeli chodzi o obniżkę uposażeń urzędników, obciążających budżet na sumę 8752 miljn. lir., to była ona koniecznością państwową, ze strony zaś Rządu uczyniono wszystko, by obniżka ta była stopniowa i sprawiedliwa. Dlatego uposażenia poniżej 500 lir. miesięcznie (250 tys. osób) zostały wogóle wyłączone z obniżki, uposażenia 500 ÷ 1000 lir. obniżone zostały tylko o 6% (295 tys. osób), uposażenia 1000 ÷ 1500 lir. (65 tys. osób) o 8%, 1500 ÷ 2000 lir. (16 tys. osób) o 12%, wreszcie uposażenia ministrów i podsekretarzy sta-

nu o 20%. Nienaruszone zostały renty wojenne, które wynoszą w sumie 1100946 tys. lir., a które stanowią „święty dług narodu”

Omówiwszy powyższe poczynania Rządu, przeszedł Mussolini do przedstawięcia sytuacji gospodarczej Państwa, która była uzasadnieniem tych kroków, w szczególności do oświetlenia stanu budżetu oraz bilansu handlowego. Dążeniem Rządu będzie uzyskanie równowagi budżetu, gdyż Państwo, podobnie jak rozżyna, nie może żyć w stanie chronicznego deficytu. Deficyt jest związany niejako z historią Włoch. Nowe państwo włoskie, powstając w 1861 r., odziedziczyło deficyt 446 miljn. lir.; potem następowały kolejne okresy deficytowe i dodatnie do 1911 r., w którym miały Włochy ostatni budżet aktywny. W 1914/15 r. deficyt wyniósł 2835 miljn., 1917/18 — 17 miljd., 1918/19 — 22 miljd., 1922/23 — 3 miljd. W okresie faszyzmu miały Włochy dodatnie budżety do 1930 r. W tym ostatnim roku deficyt wyniósł 504 miljn., poczem wzrósł w 1931/32 r. do 3867 miljn.; w następnym roku wynosił 3549 miljn., obecnie zaś deficyt Państwa za 10 miesięcy (1933/34 r.) wynosi 3531 miljn.

Nasuwa się pytanie, jak usunąć deficyt? Dotąd uciekano się we Włoszech do pożyczek wewnętrznych, i od 1914 r. zaciągnięto ich na sumę 77 miljd. Mussolini odrzuca ten środek à la longue, gdyż nie można wiecznie żyć z długów. Również zaostrenie systemu podatkowego nie może być drogą właściwą, gdyż „Włochy są u jego skrajnych granic”, zwłaszcza jeżeli chodzi o rolnictwo. Zatem pozostają jedynie oszczędności. W tej dziedzinie zrobiono już niejako, istnieje jednak możliwość dalszych jeszcze oszczędności budżetowych na ok. 300 miljn. lir.

Drugim problemem jest bilans handlowy Włoch, który kształtuje się niepomyślnie. Import Włoch z 22 miljd. w 1928 r. spadł do 74 miljd. w 1933 r., eksport z 149 miljd. do 59 miljd. Deficyt bilansu handlowego, który jest dla Włoch stałym zjawiskiem, ostatnio zwiększa się, wynosząc za 4 miesiące r. b. lir. 965831 tys. Kurczenie się eksportu wpływa z 2 źródeł: ograniczenia importowe, czynione w poszczególnych krajach, oraz niedostosowanie poziomu cen krajowych do poziomu światowego. Jeżeli chodzi o pierwsze z tych zagadnień, Mussolini wskazuje na współdziałalność eksportu i importu. Włochy muszą sprowadzać pewne surowce i chcą za nie płacić towarem. Obok towarów i usług, trzecią formą świadczeń w obrocie międzynarodowym jest złoto, jest to jednak kruszec cenny, który Włochy muszą zachowywać jako podkład swej waluty. Pokrycie lira w złocie wynosi 6786 miljn. lir. przy obiegu 126 miljn., co stanowi 5306%, a więc jest o 13% wyższe od ustawowego minimum pokrycia. W ostatnich czasach odpłynęło z Włoch złota na sumę 700 miljn. lir., nie bez udziału spekulacji. Szef Rządu komunikuje Izbie, że dla uchylenia tej „nikczemnej akcji” spekulacyjnej wydane właśnie zostały 2 dekrety z dn. 26 V r. b., uzależniające zawieranie wszelkich operacji dewizowych od rzeczywistych potrzeb przemysłu i handlu, względnie konieczności wyjazdu zagranicę.

Przechodząc do zagadnienia redukcji kosztów utrzymania, które cięża na produkcji, porusza Mussolini problem płac robotników. Z liczb, przytoczonych w przemówieniu, wynika, że przeciętna płaca dzienna robotnika włoskiego wynosiła przed wojną 354 lir., płaca „godzinowa”

0'35 lir., w 1933 r. pierwsza wynosiła 15'25, druga — 1'90. Ta wysoka skala płac robotniczych we Włoszech — w stosunku do zarobków przedwojennych — byłaby objawem pocieszającym (biorąc pod uwagę większą zdolność konsumpcyjną robotników), gdyby wystarczało we Włoszech pracy dla wszystkich. Wobec jednak miliona bezrobotnych hasłem musi być „dać jaknajwiększą ilość pracy dla możliwie największej liczby włoskich pracowników”, obniżając natomiast poziom płac. Tutaj odwołuje się Szef Rządu do patriotyzmu i dyscypliny rzeszy robotniczych: „Uczyńcie tę ofiarę, która pozwoli nam przetrzymać walkę na rynkach międzynarodowych, umożliwi rozkwit naszego eksportu, da dalszą pracę wam, oraz pracę tym, którzy jej nie mają”.

Oszczędności dotyczyć muszą także wydatków ogólnych oraz kosztów administracji. W związku z tym postulatem preliminarz budżetowy na 1933/34 r. nie zawiera pozycji wielkich robót publicznych, w preliminarzu zaś na 1934/35 r. będzie ona umieszczona wśród wydatków nadzwyczajnych. Nie oznacza to zawieszenia robót rozpoczętych (drogi, akwadukty i t. p.), na które znajdują się osobne fundusze. Jeżeli chodzi o roboty przemysłowe — istnieje pozycja 1200 miljn. lir. na elektryfikację kolei, która będzie wykorzystana na inne prace natury wojskowej (budowa nowych okrętów liniowych oraz nowych samolotów) „wobec tego, że mamy rozbrojenie”. Zbyt daleko idące oszczędności w dziedzinie kosztów administracji są trudne do osiągnięcia ze względu na ukształtowanie geograficzne Włoch, z którym to faktem należy się liczyć, podobnie jak z koniecznością wysokiego budżetu obrony narodowej (4692 miljn. lir.), który jest „pozycją nietykalną”.

Dwie pozycje, które obciążają poważnie budżet, to akcja ratownicza banków oraz interwencje. Jeżeli chodzi o pierwszą, w rezultacie której ⅓ gospodarstwa rolniczego i przemysłowego zależy od Państwa, to wobec powstania Instytutu Rekonstrukcji Przemysłowej posiada ona swoje formy racjonalne, łącząc z koniecznym umiarem względy ekonomiczne i socjalne. Również akcja interwencyjna musi być utrzymana, ponieważ „znajdujemy się dzisiaj w stanie prawdziwej wojny ekonomicznej i pewne formuły, które by-

ły na miejscu dawniej, nie są już aktualne”.

W dalszym ciągu swej mowy wyraża Mussolini pogląd, że świat znajduje się u dna kryzysu, choćby dlatego „że spaść niżej już niepodobna”. Należy się spodziewać okresu trwania ludzkości na poziomie niższych potrzeb gospodarczych, co nie powinno jednak nikogo przerażać, gdyż może to być ludzkość silna, zdolna do wyrzekania się i do heroizmu. Kończy Mussolini swą mowę apelem do solidarności europejskiej, koniecznej wobec grożącej jej interesom ekspansji Ameryki, a zwłaszcza Japonji.

Mowa Szefa Rządu stanowi pogłębienie tendencji, wartych w przemówieniu grudańskim Min. Asquiniego. Zasadnicze zagadnienie obniżki kosztów produkcji przez redukcję płac robotniczych, ostrożnie tylko poruszone przez Asquiniego, staje się obecnie konkretną zapowiedzią. Nowością są zarządzenia dewizowe, oznaczające zerwanie z wszelkim liberalizmem w polityce gospodarczej, na gruncie którego stał Min. Asquini. Zarządzenia te mogą być rozumiane m. in. jako tendencja oparcia polityki handlowej na zasadzie bilansowania obrotów. Jeżeli chodzi o zagadnienie budżetu, mowa nie wskazuje drogi do równowagi, i nie ma się wrażenia, by okres latania budżetu zapomocą długu wewnętrznego miał się ku końcowi, okazuje się bowiem, że w 20 miliardowym budżecie nie da się zredukować wiele ponad kilkaset milionów, niema bowiem pozycji zbytecznych i niedość ważnych. Tak samo trudno liczyć na złagodzenie śruby podatkowej, gdyż — jak wynika ze słów Mussoliniego — problem, czy finansować obronę narodową zapomocą długu publicznego, czy zapomocą podatków, jest czystą teorią wobec tej rzeczywistości, że ona „musi być finansowana”.

Szef Rządu jest jednak pełen optymizmu, wobec przeświadczenia, że koniec kryzysu nie oznacza jednak powrotu do dawnych „dobrych” czasów. Świadomość, że tak być musi i że kwestia poziomu życia nie jest rzeczą najważniejszą — pozwala na zachowanie całego spokoju w okresie, w którym liberalizm gospodarczy jest już tylko wspomnieniem przeszłości. Należy przypomnieć, że w jednej z ostatnich mów Mussolini wyraźnie wystąpił przeciwko „mentalności mieszczańskiej” w społeczeństwie włoskiem.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 9 ÷ 22/VI r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	9-15/VI	16-22/VI	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenvica:			
Berlin . . .	19'87	20'20	+ 1'6
Praga . . .	167'00	171'50	+ 2'6
Chicago . . .	3'68	3'51	- 4'7
Buenos Aires	2'01	1'98	- 1'5
Liverpool . .	2'95	2'95	—
Wiedeń . . .	—	35'12½	—
Hamburg . . .	5'10	5'15	+ 0'9
Żyto:			
Berlin . . .	16'87	17'68	+ 4'8
Praga . . .	125'50	130'00	+ 3'5
Chicago . . .	2'59	2'53	- 2'4
Wiedeń . . .	—	23'94	—
Hamburg . . .	2'91	2'96	+ 1'7
Owies:			
Berlin . . .	19'70	21'85	+ 10'9
Praga . . .	143'00	162'00	+ 13'2
Chicago . . .	3'10	3'00	- 3'3
Buenos Aires	1'43	1'52½	+ 6'2
Liverpool . .	3'21	3'27½	+ 1'8
Wiedeń . . .	—	25'25	—
Hamburg . . .	2'50	2'80	+ 12'0
Jęczmień browarowy:			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	125'50	136'00	+ 8'4
Chicago . . .	3'56	3'58	+ 0'5
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—
Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOŁONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przeł tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

DZIEJE JEDNEGO LOSU

Los ten miał Nr. 137.215. Od 2 lat jedną ćwiartę tego losu posiadał starszy sierżant KOP'u w Łachwie P. P., drugą ćwiartkę ksiądz B. w Kępnie w Poznańskim. Pozostała połówka należała do P. G. we Lwowie. Przy obecnej loterii duchowny i wojskowy pozostali wierni swemu numerowi. Natomiast P. G., choć otrzymał od kolektora ten sam numer, zwrócił go spowrotem. „Numer jest nieszczęśliwy — mówił — nic na niego nie wygrałem dotychczas. Podczas lata zrobię przerwę w grze”.

A Los przez wielkie „L” sprawił figła.

W tym samym czasie zgłosił się do tej kolektury P. E., rachmistrz urzędu gminnego koło Kostopola. Chciał nabyć numer 137.071. Tak samo i P. S. z Gdyni miała upatrzony Nr. 137.111. Niestety — jak się wówczas obojgu wydawało — numery te już były sprzedane komu innemu. Chcąc nie chcąc wzięli oboje ćwiartki, odrzucone przez P. G.

I oto w piątek pada główna wygrana zł 100.000 na ten Nr. 137.215. Ksiądz i sierżant zostali nagrodzeni za stałość. Pan rachmistrz i pani z Gdyni również otrzymali nagrodę za nieupieranie się przy swoim. A Pan G.? Można sobie wyobrazić. Napewno jeszcze dziś, choć poniewczasie, kupił nagwałt nową połówkę. W I klasie stracił szansę. Ale ostatecznie może w II klasie wygrać zł 200.000, a może później i milion.

Charakterystyczne jest, że części tego losu, który takie dziwne przechodził koleje, znajdują się w różnych stronach Polski. Na ten sam szczęśliwy numer wygrały 4 osoby, które się nie znają, nigdy nie widziały i może nigdy nie zobaczą.



WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO

SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

A XLII 113: „Uszer Grafsztein” w Warszawie, Franciszkańska 30. Detaliczna sprzedaż skór miękkich. Istnieje od 1934 r. Właściciel Uszer Grafsztein z Warszawy.

A XLII 117: „Biuro Budowlane Jan Pękosławski Architekt” w Warszawie, Długa 8a. Roboty budowlane. Istnieje od 1934 r. Właściciel Jan Pękosławski z Warszawy.

A XLII 120: „Aleksander Kamiński” w Warszawie, Okólnik 5a. Biuro rachunkowości przemysłowo-handlowej. Istnieje od 1934 r. Właściciel Aleksander Kamiński z Warszawy.

A XLII 121: „Mleczarnia Bięlska Chaja Chanachowicz” w Warszawie, Żelazna 54. Rozlewnia mleka. Istnieje od 1933 r. Właścicielka Chaja Dwojra Chanachowicz z Warszawy.

A XLII 122: „Apel” Organizacja Staylorzowanej Biurowości Abram E. Perelgryc” w Warszawie, Sienna 72. Drobna sprzedaż artykułów biurowo-buchalteryjnych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Abram Enzel Perelgryc z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Surą Dwojrą z domu Tejtel nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 17 stycznia 1927 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 125: „Dawid Szejnberg Wydawnictwo Biblioteka Prawnicza” w Warszawie, Senatorska 6. Istnieje od 1930 r. Właściciel Dawid Szejnberg z Warszawy.

A XLII 126: „Warszawska Wytwórnia Rymarska Hersz Zemelmacher-Drezner w Warszawie, Narbutta 50. Istnieje od 1934 r. Właściciel Hersz Zemelmacher-Drezner z Warszawy.

A XLII 127: „Informator Budowlany Inż. K. W. Bączkowski i W. Staniszewski, Spółka Wydawnicza” w Warszawie, Jerozolimska 25. Opracowanie i wydanie Informatora Budowlanego. Wspólnicy: Waclaw Staniszewski i Kandyd Wiesław Bączkowski.

ski, obaj z Anina. Janowi Dąbrowskiemu z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 12 grudnia 1933 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Zobowiązania i czeki podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję, upoważnienia, pokwitowania z odbioru korespondencji i przekazów pieniężnych podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 128: „Azryl Grinberg i S-ka, Sprzedaż Mąki” w Warszawie, Pańska 97. Handel mąką i artykułami pokrewnymi. Wspólnicy: Azryl Grinberg, Majloch Flint, Icek Frydman, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 stycznia 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Weksle, czeki, żyra i zobowiązania pieniężne podpisuje Icek Frydman łącznie z jednym z pozostałych wspólników. Wszelkie inne zobowiązania, umowy i korespondencję podpisują dwaj wspólnicy łącznie. Wszelkie pokwitowania podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XLII 129: „Estera-Szejnberg” w Wołominie, Kościelna 14. Sprzedaż artykułów spożywczo-kolonjalnych, napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Istnieje od 1934 r. Właścicielka Estera-Malka Szejnberg z Wołomina. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Esterą-Malką z domu Burakowską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 21 marca 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 130: „Mojżesz Cwajfus” w Warszawie, Mirowska 12. Sprzedaż nasion, owoców, oraz innych artykułów wchodzących w zakres ogrodnictwa. Istnieje od 1934 r. Właściciel Jakób-Mojżesz Cwajfus z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Rozalją z domu Bialkiewicz, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 11 czerwca 1928 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 131: „Rotor” W. Rajzgliid” w Warszawie, Żelazna 58. Sprzedaż artykułów żelaznych, narzędzi i artykułów elektro-technicznych. Istnieje od 1918 r. Właściciel Wolf-Ber Rajzgliid z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Fajgą-Marjem z domu Buterfas, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 3 września 1917 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 133: „Skład Materiałów Budowlanych Inż. W. Wąsowski, K. Lipkowski i S-ka“ w Warszawie, Grójecka 31/33. Wspólnicy: Abram Menn, Karol Lipkowski, dr. Marjan-Tadeusz Przeworski, inż. Wacław Wąsowski, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 31 stycznia 1933 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Umowy, zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa, przekazy, oraz akty notarialne, podpisuje bądź inż. Wacław Wąsowski, lub dr. Marjan-Tadeusz Przeworski łącznie z Abramem Mennem lub Karolem Lipkowskim, bądź Abram Menn lub Karol Lipkowski łącznie z inż. Wacławem Wąsowskim lub dr. Marjanem-Tadeuszem Przeworskim. Pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji i dokumentów podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 134: „Piekarnia S. T. Z. Hersz Zylberman i S-ka“ w Warszawie, Marymoncka 11. Wspólnicy: Hersz-Lejb Zylberman, Szmul-Icek Tajtelbaum, obaj z Warszawy. Szlama-Josek Szpajzer z Falenicy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 10 lutego 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Zobowiązania, przekazy, czeki i pełnomocnictwa podpisuje dwóch wspólników łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, rachunki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji, przesyłek, towarów i ładunków podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 135: „Zakłady Radjotechniczne „Dźwięk“ Kazimierz Brzeziński i Stefan Goszczyński“ w Warszawie, Polna 76. Wspólnicy: Kazimierz Brzeziński, Stefan-Wincenty Goszczyński, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lutego 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Zobowiązania, przekazy, czeki i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję, rachunki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji i przesyłek podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 136: „Józef Witczak“ w Warszawie, Nowolipki 58. Handel win, wódek i towarów kolonialnych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Józef Witczak z Warszawy.

A XLII 137: „Auto-Elite“ Salon Samochodowy Henryk Fürstenberg“ w Warszawie, Ujazdowska 22. Istnieje od 1934 r. Właściciel Henryk-Zdzisław Fürstenberg z Warszawy.

A XLII 138: „Adam Siciński“ w osadzie Kamieńczyk, gm. Kamieńczyk, pow. radzyński. Apteka. Istnieje od 1933 r. Właściciel Adam Siciński, z osady Kamieńczyk.

A XLII 139: „Władysław Samuelsohn“ w Warszawie, Nowogrodzka 3 m. 6. Sprzedaż, eksport i import różnych towarów drogą agenturowo-komisową i na własny rachunek. Istnieje od 1933 r. Właściciel Władysław Samuelsohn z Warszawy.

A XLII 140: „I-sza Warszawska Mleczarnia Udziałowa Kazimierz Zychki“ w Warszawie, Marszałkowska 107. Istnieje od 1899 r. Właściciel Kazimierz Zychki z Warszawy.

A XLII 141: „Ajencja Prasowa“ i Publicystyczna „Iskra“ Mieczysław Szczyński“ w Warszawie, Ujazdowska 38. Obsługa prasy i wydawanie komunikatów. Istnieje od 1929 r. Właściciel Mieczysław Szczyński z Warszawy.

A XLVII 142: „Zdzisław Bondy Cukiernia“ w Warszawie, Targowa 32. Istnieje od 1934 r. Właściciel Zdzisław-Józef Bondy z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Stanisławą z domu Bluszcz, nastąpił układ na mocy interczyzy z dnia 14 grudnia 1933 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 143: „Zakład Krawiecki Józef Majewski i S-ka“ w Warszawie, Nowy Świat 23/25. Wspólnicy: Józef Majewski, Seweryn Piekarniak, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 17 stycznia 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Zobowiązania, umowy,

pełnomocnictwa, czeki i przekazy podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, przekazów, przesyłek i pieniędzy, podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 144: „Lejba Lipszyc“ w Jabłonie — Legjonowo, ul. Kolejowa. Sprzedaż materiałów budowlanych i opalowych. Istnieje od 1917 r. Właściciel Lejbu Lipszyc z Jabłony.

A XLII 145: „Fabryka Garbarska Bracia M. i S. Margolis, Spółka Firmowa“ w Warszawie, Okopowa 78. Wspólnicy: Szmul Mangolis, Majrym Margolis, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 7 stycznia 1931 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie.

A XLII 146: „Józef Brozdowicz“ w Warszawie, Nowy-Świat 36. Sprzedaż maszyn biurowych oraz warsztat mechaniczny naprawy tych maszyn. Istnieje od 1934 r. Właściciel Józef Hersz Brozdowicz z Warszawy.

A XLII 147: „Opal-Port“ Józef Szczepanowski“ w Warszawie, Zamojskiego 2. Detaliczna sprzedaż węgla, drzewa, koksu i smarów. Istnieje od 1934 r. Właściciel Józef Szczepanowski z Anina.

A XLII 148: „Parfums de Luxe Paris—Varsovie Abram Grünberg“ w Warszawie, Królewska 16. Sprzedaż kosmetyków, perfum i towarów chemicznych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Abram Grünberg z Warszawy.

A XLII 150: „Graber, Strzelecki i Przytocki, Spółka Firmowa“ w Warszawie, Nowy-Świat 17. Zakład fryzjerski. Wspólnicy: Edward Graber, Piotr Strzelecki, Wincenty Przytocki, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Zobowiązania, czeki, umowy i pełnomocnictwa podpisuje dwóch wspólników łącznie. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru przesyłek, towarów, sum pieniężnych, podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 151: „H. Futerfas i M. Hepman“ „Renee“ w Warszawie, Chmielna 15. Magazyn konfekcji damskiej i dziecięcej oraz artykułów pokrewnych. Wspólnicy: Henryk Futerfas, Mojsze vel Michał Hopman, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, indosy, czeki, pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej i wartościowej, przekazów pieniężnych, zaliczeń i przesyłek podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XLII 152: „Józef Szwarz“ w Warszawie, Towarowa 46. Warsztaty mechaniczne. Istnieje od 1934 r. Właściciel Józef Szwarz z Podkowy Leśnej.

A XLII 153: „Warszawski Skład Fabryczny Fajansu, Szkła, Porcelany i Lamp Szołom Zyw“ w Warszawie, Ptasia 2. Istnieje od 1934 r. Właściciel Szołom Zyw z Warszawy.

A XLII 154: „Warszawska Spółka Elektryczna H. Abramowicz i N. Bartman“ w Warszawie, Elektoralna 25. Wspólnicy: Halina Abramowicz z Łodzi, Natalja Bartman z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 20 stycznia 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnione są obie wspólniczki. Zastępcą Haliny Abramowicz jest Mieczysław Abramowicz z Warszawy, zastępcą Natalji Bartman jest Julian Dagobert-Bartman z Warszawy. Wszelkie zobowiązania podpisują obie wspólniczki łącznie, lub obaj zastępcy łącznie, lub też jedna ze

wspólniczek łącznie z zastępcą drugiej wspólniczki. Korespondencję i pisma niezawierającą zobowiązań podpisuje jedna ze wspólniczek, lub jeden z zastępców.

A XLII 155: „Eugenja“ Estera Pacanowska“ w Warszawie, Elektoralna 11. Detaliczna i komisowa sprzedaż konfekcji damskiej. Istnieje od 1934 r. Właścicielka Estera Pacanowska z Zakopanego.

A XLII 157: „Syma Lubelska“ w Warszawie, Miła 34. Drobną sprzedaż artykułów spożywczych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Syma-Elta Lubelska z Warszawy.

A XLII 158: „Wielkopolska Wulkanizacja Irena Rychter“ w Warszawie, Jerozolimska 34. Zakład wulkanizacyjny. Istnieje od 1928 r. Właścicielka Irena Rychter z Warszawy.

A XLII 159: „Wydawnictwo Książek Naukowych „Ultima Thule“ dr. Stanisław Fr. Michalski i S-ka“ w Warszawie, Św. Barbary 1 m. 16. Wspólnicy: dr. Stanisław-Franciszek Michalski, Wacław Pawłowski, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 11 stycznia 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, żyra, czeki, pełnomocnictwa, umowy, akty notarialne i hipoteczne podpisują obaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej, podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XLII 160: „Drobna Sprzedaż Artykułów Mydlarskich oraz Toaletowych „Lira“ Hersz Laks“ w Warszawie, Złota 40. Istnieje od 1934 r. Właściciel Hersz Laks z Warszawy.

A XLII 162: „Jakób Stein i S-ka“ w Warszawie, Gęsia 2/Nalewki 31. Sprzedaż towarów jedwabnych i wełnianych. Wspólnicy: Jakób Stein, Icchok-Elja Reinfeld, Icek Pianko, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 23 stycznia 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Weksle, żyra na nich, umowy, czeki, prokury, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej, należności, towarów podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiędzy Jakóbem Szeinem a małżonką jego Herminą z domu Kleinman, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 19 sierpnia 1926 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 163: „A. Kuligowski“ w Warszawie, Zamenhofska 6. Wyroby galanteryjne, skórzane, getry, krawaty i szmuklerskie. Istnieje od 1893 r. Właściciel Abram Kuligowski z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Surą-Rywką z domu Zylberman, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 10 marca 1892 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 164: „Jan Michalski“ w Sochaczewie, Piłsudskiego 12. Młyn motorowy. Istnieje od 1930 r. Właściciel Jan-Hieronim Michalski z Sochaczewa. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Lucją z domu Ryszkowską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 27 stycznia 1931 r., ustalający wyłączność majątku.

A XLII 166: „Herszek Rozencweig“ w Warszawie, Franciszkańska 24. Drobna sprzedaż skór. Istnieje od 1928 r. Właściciel Herszek Rozencweig z Warszawy.

A XLII 167: „Antoni Kozłowski“ w Warszawie, Koszykowa 24. Cukiernia. Istnieje od 1923 r. Właściciel Antoni Kozłowski z Warszawy.

A XLII 168: „Lejbuś Bronsztejn“ w Żyrardowie, ul. 1-go Maja 7. Skład piwa. Istnieje od 1934 r. Właściciel Lejbuś Bronsztejn z Żyrardowa. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką

jego Rojzą z domu Boas, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 9 grudnia 1931 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 169: „Wolf Wandel“ w Warszawie, Nalewki 36. Sprzedaż papieru i materiałów piśmiennych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Wolf Wandel z Warszawy.

A XLII 170: „Restauracja Handlowa Majloch Wajnsztat“ w Warszawie, Nowiniarska 13/15. Restauracja i sprzedaż wyrobów tytoniowych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Majloch Wajnsztat z Warszawy.

A XLII 171: „Icek-Lejb Rajz“ w Warszawie, Twarda 12. Wytwórnia win wydzierżawiona od Józefa Langlebena. Istnieje od 1933 r. Właściciel Icek-Lejb Rajz z Warszawy.

A XLII 173: „Drukarnia „Dźwignia“ Introligatornia i Wytwórnia Stempli Bolesław-Andrzej Hagmajer“ w Warszawie, Widok 24 m. 9. Istnieje od 1934 r. Właściciel Bolesław-Andrzej Hagmajer z Warszawy.

A XLII 174: „Fabryka Cukrów i Czekolady „Warszawianka“ B. Jonas i H. Krój“ w Warszawie, Twarda 15. Fabryka czekolady i artykułów pokrewnych. Wspólnicy: Benjamin Jonas, Hanna Krój, oboje z Warszawy. Zygmuntovi Gutgoldowi z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 6 lutego 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Pomiędzy Benjaminsinem Jonaszem a małżonką jego Bronisławą z domu Gutgold nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 11 kwietnia 1931 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 175: „Biuro Wynajmu Filmów „Sonofilm“ Adela Sztengel“ w Warszawie, Marszałkowska 94. Wynajem i sprzedaż filmów kinematograficznych. Istnieje od 1934 r. Właścicielka Adela Sztengel vel Sztengel z Warszawy.

A XLII 176: „Warszawskie Zakłady Konserwacji Maszyn Biurowych Maurycy Grubart“ w Warszawie, Hoża 48. Istnieje od 1932 r. Właściciel Maurycy Grubart z Warszawy.

A XLII 177: „Biuro Sprzedaży Aparatów Rentgenowskich, Elektromedycznych i Radjowych inż. Abram Minskier“ w Warszawie, Długa 11 m. 5. Istnieje od 1934 r. Właściciel inż. Abram Minskier z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Fanią Behat z domu Cukiert, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 25 marca 1933 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 178: „Wydawnictwo „Dzwon“ dr. Henryk Strasman“ w Warszawie, Piusa XI nr. 14a. Wydawnictwo książek i czasopism. Istnieje od 1934 r. Właściciel dr. Henryk Strasman z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Alicją Gabrjelą z domu Friedberg, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 10 maja 1929 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 180: „Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne St. Wasilowski i St. Wojciechowski Buchalterzy Rzeczoznawcy, Spółka Firmowa“ w Warszawie, Marszałka Focha 3 m. 2. Wspólnicy: Stanisław-Teodozjusz Wasilowski, Stefan Wojciechowski, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 31 stycznia 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważniony jest każdy ze wspólników. Wszelkie zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa i akty notarialne podpisują obaj wspólnicy łącznie, korespondencję, pokwitowania z odbioru pieniędzy i inne pokwitowania podpisuje jeden ze wspólników.

A XLII 181: „S. Świeca“ w Warszawie, pl. Grzybowski 2. Skład artykułów kanalizacyjnych, wodociągowych i sanitarnych. Istnieje od 1900 r. Właściciel Szapsa Świeca z Warszawy.

wy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Nechą z domu Adolfgang, nastąpił układ na mocy interczy z dnia 26 listopada 1901 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XXXIV 13: „Sara Wola i Spółka” w Warszawie, Nalewki 36. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bulharowskim w Warszawie dnia 16 grudnia 1933 r. nr. rep. 2478 Szlama Zylberfaden ze spółki wystąpił cedując swój udział na rzecz wspólników Chai Sury vel Sary Wola.

A 7 609: „Dom Ekspedycyjno-Transportowy „Extrans”, właściciele Goldtarb, Polak i Lipiński” w Warszawie, Senatorska 32. Otwarto Oddział w Gdyni.

A K 82 (A XXVIII 278): „Dom Handlowy B. Krygier” w Warszawie, Hortensji 6. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 listopada 1933 r. Benedyktowi Krygierowi handlującemu pod firmą: „Dom Handlowy B. Krygier”, Spółce Akcyjnej Wielkopolski Przemysł Drzewny, oraz Polskiej Spółce Przemysłu Lesnego, udzielono odroczenia wypłat na czas do dnia 24 lutego 1934 r. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Jan Patzer, zaś nadzorcami sądowymi adwokat Eugenjusz Popoń i inż. Kwiryn Kochanowicz, obaj z Warszawy. Zarząd firmy w okresie nadzoru sądowego sprawuje nadzorca sądowy inż. Kwiryn Kochanowicz, wszelkie zaś zobowiązania i pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują obaj nadzorcy sądowi łącznie.

A XLII 83: „Fabryka Okularów Celluloidowych „Diplopol” Rubin Peselewicz, Fania Alperowicz i Wolf Kobryner” w Warszawie, Ostrowska 15. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Okularów Celuloidowych „Diplopol” Rubin Peselewicz i S-ka”.

A XLII 97: „Biuro Ekspedycyjne Aron Hekelman” w Warszawie, Gęsia 3. Firma obecnie brzmi: „Biuro Ekspedycyjne „Transex” Aron Hekelman”.

A XLII 182: „Biuro Sprzedaży Esencji Octowej Dawid Gibersztajn” w Warszawie, Marszałkowska 139 m. 10. Istnieje od 1934 r. Właściciel Chanyna Dawid Gibersztajn z Warszawy.

A XLII 183: „Bracia J. i H. Grünberg i S-ka” w Warszawie, Nowy-Swiat 64. Handel mąki, kaszą i leguminami. Wspólnicy: Icek Grünberg, Herszek Grünberg, Moszek Taśma, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury, umowy, akty notarialne i hipoteczne oraz wszelkie zobowiązania podpisują dwaj wspólnicy łącznie. Korespondencję i pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiędzy Ickiem Jankielem Grünbergiem a małżonką jego Surą z domu Rubinlicht nastąpił układ na mocy interczy z dnia 4 grudnia 1929 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 184: „Aleksandra Rodek” w Warszawie, Ogrodowa 57 (Wronia 66). Handel win, wódek i towarów kolonialnych. Istnieje od 1934 r. Właścicielka Aleksandra Rodek z Warszawy.

A XLII 185: „Mieczysław Trzebuchowski” w Warszawie, Senatorska 10. Sprzedaż wyrobów cukierniczych, owoców i napojów chłodzących. Istnieje od 1934 r. Właściciel Mieczysław Trzebuchowski z Warszawy.

A XLII 186: „Fabryka Materiałów Budowlanych „Izolacja” Mieczysław Czyhiryn” w Warszawie, Hoża 55. Istnieje od 1934 r. Właściciel Mieczysław Czyhiryn z Warszawy.

A XLII 187: „Inż. Józef Łopatyński” w Warszawie, Wawerska 14. Warsztat elektrotechniczny. Istnieje od 1934 r. Właściciel inż. Józef Łopatyński z Warszawy.

A XLII 188: „Dawid Jakubowicz” w Warszawie, Młynarska 50. Warsztat stolarski. Istnieje od 1934 r. Właściciel Izrael Dawid Jakubowicz z Warszawy.

A XLII 189: „Moda” Mendrowski i Grynglas” w Warszawie, Nowy-Swiat 44. Wytwórnia ubiorów męskich i okryć damskich oraz futer. Wspólnicy: Lejbuś Mendrowski, Szlama Gringlas vel Gringlaz, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 5 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, indosy, czeki i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej i wartościowej, przekazów, pieniędzy, zaliczeń, przesyłek i towarów podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XLII 190: „Mitelsbach i Zilberman” w Warszawie, Namieśnikowska 2. Hurtowa sprzedaż mięsa z własnych zakładow bydła i cieląt. Wspólnicy: Mordka Mitelsbach, Jakób Zilberman, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 10 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, zyra na nich, umowy, czeki, prokury, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru ładunków, towarów, korespondencji i przekazów pieniężnych podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XLII 191: „Atlantic” Izrael Sztabyb” w Warszawie, Leszno 6. Sprzedaż artykułów kolonialnych. Istnieje od 1933 r. Właściciel Izrael Icchok Sztabyb z Warszawy.

A XLII 192: „Józef Twardowicz” w Warszawie, Bielańska 9. Drobna sprzedaż wyrobów szamotowych, przyborów i maszyn piekarskich. Istnieje od 1934 r. Właściciel Józef Twardowicz usamowolniony z Warszawy.

A XLII 193: „Biuro Budowlane inż. Grzegorz Sawicki” w Warszawie, al. 3-go Maja 2. Istnieje od 1934 r. Właściciel inż. Grzegorz Sawicki z Warszawy.

A XLII 194: „Szlama Blimbaum” w Wołominie, Lipowa 14. Garbarnia. Istnieje od 1934 r. Właściciel Szlama Blimbaum z Warszawy.

A XLII 195: „Fruit” Samuel Warszauer” w Warszawie, Ptasia 6. Drobna sprzedaż owoców. Istnieje od 1934 r. Właściciel Samuel Warszauer z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Surą-Łają z domu Adamską, nastąpił układ na mocy interczy z dnia 21 marca 1933 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 196: „Cera” Marja Jankowska i Estera Cyryńska, Spółka Firmowa” w Warszawie, Wspólna 28 m. 5. Gabinet kosmetyczny. Wspólnicy: Marja-Antonina Jankowska, Estera Cyryńska, obie z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 14 lutego 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnione są obie wspólniczki. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, indosy, czeki i pełnomocnictwa podpisują obie wspólniczki łącznie, pod stemplem firmy.

A XLII 198: „Stanisław Zaczek” w Radzyminie. Piwiarnia. Istnieje od 1930 r. Właściciel Stanisław Zaczek z Radzymina.

A XLII 199: „Biuro Techniczno-Handlowe „Izola” Chaskiel Menachem vel Henryk Zysman” w Warszawie, Al. Jeruzolimska 45. Sprzedaż sprzętu radiowego i elektrotechnicznego oraz przedstawicielstwa. Istnieje od 1934 r. Właściciel Chaskiel Menachem vel Henryk Zysman z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Frajdą z domu Bibelkraut, nastąpił układ na mocy interczy z dnia 24 marca 1932 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 200: „Aredis Terteriantz” w Warszawie, Wspólna 37. Sprzedaż wyrobów perskich i krajowych. Istnieje od 1934 r. Właściciel Aredis Terteriantz z Warszawy.

A XLII 201: „Sara Dykman“ w Warszawie, Franciszkańska 32. Drobna sprzedaż galanterji. Istnieje od 1934 r. Właścicielka Sara Dykman z Warszawy. Pomiedzy Szmujło-Aronem Dykmanem a małżonką jego Sarą z domu Frank, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 7 marca 1916 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 202: „Stefan Dietrich“ w Warszawie, Chłodna 18. Cukiernia. Istnieje od 1934 r. Właściciel Stefan-Bartłomiej Dietrich z Warszawy.

A XLII 203: „Cudyk Cudkowicz“ w Skierniewicach, Rawska 33. Sprzedaż materiałów budowlanych, opałowych i narzędzi rolniczych. Istnieje od 1933 r. Właściciel Cudyk Cudkowicz ze Skierniewic.

A XLII 204: „Bar Ziemiański Paulina Krüger“ w Warszawie, Jerozolimska 23. Restauracja. Istnieje od 1934 r. Właścicielka Paulina Krüger z Warszawy. Stanisławowi Englerowi z Warszawy udzielono prokury.

A XLII 205: „Herc Halpern i S-ka, Spółka Komandytowa“ w Warszawie, Mazowiecka 11. Handel maszynami biurowymi, częściami i dodatkami do tychże oraz warsztat reperacyjny, wytwarzanie części maszyn biurowych. Wspólnicy: Naftal-Herc Halpern, Izaak Mesis, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 20 lutego 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy firmowi. Weksle, żyra, akty weksli, pełnomocnictwa, akty sądowe i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy firmowi łącznie, lub jeden ze wspólników firmowych łącznie z prokurentem. Prokury podpisują obaj wspólnicy firmowi łącznie. Rachunki korespondencje niezawierająca zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyłączając wartościowej, pieniędzy za przekazami, przesyłek, ładunków i towarów, podpisuje jeden ze wspólników firmowych. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wspólnikiem komandytowym jest Lejzor Lurje z wkładem zł. 7000. Pomiedzy Izaakiem Mesisem a małżonką jego Sonią z domu Lurje nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 24 listopada 1933 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku. Pomiedzy Hercem Halpernem a małżonką jego Chaną z domu Rybior, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 9 grudnia 1920 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 207: „Skup Bvdla i Cieląt i Sprzedaż Mięsa Sz. Zylberman i A. Sztierling“ w Warszawie, Namieśnikowska 2. Wspólnicy: Szmul Zylberman, Aron Sztierling, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 29 stycznia 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, czek, żyra na wekslach i innych dowodach pieniężnych, umowy, pełnomocnictwa, prokury, i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencje niezawierająca zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy przesyłek, przekazów, ładunków, towarów i korespondencji podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiedzy Szmulem Zylbermanem a małżonką jego Chaną z domu Juchtmann, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 27 grudnia 1929 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 208: „Philton-Radjo“ M. Rodach i M. Kirjasefer“ w Warszawie, Marszałkowska 73. Wytwórnia i sprzedaż aparatów radiowych, gramofonów oraz artykułów elektrotechnicznych i fotograficznych. Wspólnicy: Mordchaj-Szachna Rodach, Miusna Kirjasefer, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 22 lutego 1934 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób i podpisywania firmy pod jej stemplem upoważnieni są oboje wspólnicy łącznie.

A XLII 209: „Abram Ajzner“ w Warszawie, Stawki 79. Warsztat garbarski. Istnieje od 1934 r. Właściciel Abram Ajzner z Warszawy.

A XLII 210: „Elegant“ Chana-Laja Berlewoj“ w Warszawie, Żąbkowska 3. Drobna sprzedaż galanterji i konfekcji. Istnieje

od 1934 r. Właścicielka Chana-Laja Berlewoj z Warszawy. Pomiedzy Majlechem Berlewoj a małżonką jego Chaną-Lają z domu Munk nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 28 grudnia 1933 r. ustalający wyłączność majątku.

A XLII 212: „Przedsiębiorstwo Robót Stolarskich Antoni Urbanowicz i S-ka“ w Warszawie, Puławska 42. Wspólnicy: Antoni Urbanowicz, Jerzy Wieniawski, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 22 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, żyra, akty urzędowe i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Rachunki, korespondencje, pokwitowania z odbioru należności, korespondencji, przekazów pieniężnych, przesyłek, towarów podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XLII 232: „Stylus“ Paulina Orbach w Warszawie, Bielańska 7. Drobna sprzedaż materiałów piśmiennych. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Paulina Orbach z Warszawy. Pomiedzy Chilem vel Henrykiem Orbachem vel Auerbachem a małżonką jego Pauliną z domu Fuks, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 19 grudnia 1927 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLII 269: „Dom Agenturowo-Handlowy Neufeld i Dromlewicz“ w Warszawie, Leszno 54. Komisowa i wyłączna sprzedaż produktów koncernu „Albert Dubosc le Havre“ oraz innych pokrewnych artykułów chemicznych. Wspólnicy: Berek Neufeld, Ignacy Dromlewicz, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 15 lutego 1934 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, indosy, czek, pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencje, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej i wartościowej, przekazów pieniężnych, zaliczeń przesyłek, towarów i pieniędzy podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiedzy Ignacym Dromlewiczem a małżonką jego Henryką vel Heną z domu Straufogiel, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 28 września 1906 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku. Pomiedzy Berkiem Neufeldem a małżonką jego Justyną z domu Kornberg nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 22 grudnia 1898 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLI 5: „J. Polak i D. Rozendorn Inżynierowie“ w Warszawie, Wilcza 26. Prowadzenie robót z zakresu instalacji ogrzewań centralnych, wentylacji zaopatrzenia w wodę gorącą, urządzeń kąpielowych, wodociągowych, kanalizacyjnych i pokrewnych oraz dostawa odnośnych materiałów. Wspólnicy: Isaj Polak, Daniel Rozendorn, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 30 czerwca 1933 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Umowy, weksle, żyra na wekslach, czek, akty urzędowe, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Rachunki, korespondencje, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, nie wyłączając pieniężnej, pieniędzy za przekazami, przesyłek i towarów podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Pomiedzy Isajem Polakiem a małżonką jego Stefanją z domu Goldsobel nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 5 stycznia 1905 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XLI 149: „Skład Wyrobów Włókienniczych Jakób Diamant“ w Warszawie, Gęsia 8. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Gęsiej 7.

A XLI 174: „Orosa“ Juljusz Juszczyk“ w Warszawie, Żytnia 22. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 12 stycznia 1934 r. nr. rep. 186 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Laboratorium Przetworów Chemicznych „Orosa“ J. Juszczyk i R. Balwierz spółka z o. o.“

A XLI 179: „Fabryka Konfekcji Stanisław Pawluk i S-ka, właściciel Józef Majewski“ w Warszawie, Nowy-Swiat 23/25.

Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Massalskim w Warszawie dnia 18 stycznia 1934 r. nr. 54 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Zakład Krawiecki Józef Majewski i S-ka”.

A XLI 219: „Piekarnia Słodowiecka Bolesław Pogorzelski i S-ka” w Warszawie, Marymoncka 11. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XLI 223: „Drobna Sprzedaż Towarów Toaletowych „Kamelja” Marja Guthard” w Warszawie, Złota 40. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Świrskim w Warszawie dnia 25 stycznia 1934 r. nr. rep. 98 całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami sprzedane zostało Herszowi Laksowi który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Drobna Sprzedaż Artykułów Mydlarskich oraz Toaletowych „Lira” Hersz Laks”.

A XLI 244: „Mengo” Natan Federman i S-ka, Spółka Firmowa” w Warszawie, Złota 65a. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Glassem w Warszawie dnia 1 lutego 1934 r. nr. rep. 103 Szaja Mendel Spigner vel Szpigner ze spółki wystąpił. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy.

A XLI 424: „Zofja” Moszek Fajman” w Warszawie, Elektoralna 13. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 27 sierpnia 1933 r. nr. rep. 1550 przedsiębiorstwo oddane zostało w zastaw firmie: „Wolf Rancman i S-ka”.

A XXXIX 29: „Berek Brajnin” w Warszawie, Nowolipki 29. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXIX 45: „Henryk Jaworski” w Warszawie, Chłodna 6. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXIX 51: „Atlantic” Sztabyzb i Sztarkszwarc” w Warszawie, Karmelicka 11. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 6 listopada 1933 r. nr. rep. 2003 spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś przeszło na wyłączną własność Izraela Lechoka Sztabyzba, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Atlantic” Izrael Sztabyzb”.

A XXXVI 39: „Skład Komisowy firmy A. Rapaport i Synowie w Bielsku Dawid Lewinsohn” w Warszawie, Gęsia 1. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXVI 220: „Rachil Wysocka” w Warszawie, Elektoralna 63. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXIII 151: „Jonas Rozina” w Warszawie, Bonifraterska 11/13. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXII 144: „Eugenja Laja Nejdng” w Warszawie, Elektoralna 11. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 30 grudnia 1933 r. nr. rep. 2174 przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami sprzedane zostało Esterze Pacanowskiej która prowadzi takowe nadal pod firmą: „Eugenja” Estera Pacanowska”.

A XXXII 342: „Elżbieta Dietrich” w Warszawie, Chłodna 18. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Sulowskim w Warszawie dnia 20 lutego 1934 r. nr. rep. 444 przedsiębiorstwo sprzedane zostało Stefanowi Dietrichowi, który prowadzi takowe nadal jednoosobowo pod firmą: „Stefan Dietrich”.

A XXXI 108: „Saco” Jakób Zajdenkund” w Warszawie, Złota 14. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXXI 118: „Ajzyk Słodziarz” w Warszawie, Skórzana 4. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXX 223: „Hersz Cukierman” w Warszawie, pl. Grzybowski 14. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXX 362: „Filmstudio” Edmund Byczyński” w Warszawie, ul. Żórawia 23 m. 2. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXIX 12: „Owadomor” K. Bloske i B. Bulgakow” w Warszawie, Natolińska 7. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXIX 30: „Sara Dykman i S-ka” w Warszawie, Franciszkańska 32. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 12 lutego 1934 r. nr. rep. 223 przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Sary Dykmanowej, która prowadzi takowe nadal pod firmą: „Sara Dykman”.

A XXIX 148: „Bracia Horn Garbarnia” w Warszawie, Na Lewki 29 m. 81. Prokura Witolda Koźmińskiego i Heleny Horn ustala.

A XXIX 187: „Kąpiele Hygieniczne Braci Bitter” w Warszawie, Muranowska 12. Pomiędzy Mordką Bitterem a małżonką jego Mariem-Fradel z domu Futerał nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 24 lutego 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku. Pomiędzy Mozesem Josifem Bitterem a małżonką jego Krajndlą z domu Melman nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 11 marca 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XXIX 261: „Wytwórnia Przyrządów Szklanych „Termoareometr” Tomasz Czerwiński i S-ka” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Tarczyńskiej 1.

A XXIX 265: „Jan Raue” w Warszawie, Smolna 17. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Jasnej 1. Januszowi Kirchmajerowi z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

A XXVIII 194: „Majer Kahane” w Warszawie, Grochowska 149L. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXVIII 242: „Union” Bracia Rabinowicz” w Warszawie, Leszno 31 m. 3b. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Leszno 10. Wspólnik Sender Rabinowicz zamieszkuje obecnie przy ul. Mylnej 7. Pomiędzy Senderem Rabinowiczem a małżonką jego Klarą z domu Ebin, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 9 marca 1933 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A XXVIII 279: „Szymon Sztajnberg” w Warszawie, Senatorska 6. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Massalskim w Warszawie dnia 30 stycznia 1934 r. nr. 104 przedsiębiorstwo sprzedane zostało Dawidowi Sztajnbergowi, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Dawid Sztajnberg Wydawnictwo Biblioteka Prawnicza”.

A XXVII 192: „Ajencja Prasowa i Publicystyczna „Iskra” Jan Drzewiecki” w Warszawie, al. Ujazdowskie 37. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingrem w Warszawie dnia 10 listopada 1932 r. nr. 4283 przedsiębiorstwo przeszło na własność Mieczysława Ścieżyńskiego, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Ajencja Prasowa i Publicystyczna „Iskra” Mieczysław Ścieżyński”.

A XXVI 349: „Szmul Kac” w Warszawie. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Franciszkańskiej 30.

A XXIV 145: „Skład Zelaza M. Likier, M. Jeszczyń i S-ka w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Ceglanej 6.

A XXIII 241: „Fabryka Armatur Antoni Bledzewski i Syn” w Warszawie, Sprzeczna 6. Na mocy aktu zeznanego przed no-

tarjuszem Gostyńskim w Warszawie dnia 21 lutego 1934 r. nr. rep. 486, spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś przeszło na wyłączną własność Antoniego Bledzewskiego. Antoni Bledzewski prowadzi przedsiębiorstwo nadal, lecz jako opłacający świadectwo przemysłowe kat. VIII nie podlega przepisom dekretu o rejestrze handlowym.

A XXII 364: „Ludwik Lewkowicz” w Warszawie, Krucza 34. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XXI 365: „Biuro Budowlane Inżynier Budowniczy Michał Szylajner” w Warszawie, Hoża 9 m. 3. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Nowy Świat 37.

A XX 428: „Muler i Rusecki” w Warszawie, Stawki 44. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 grudnia 1931 r. zatwierdzony został układ zapobiegawczy zawarty między firmą a jej wierzycielami w dniu 17 listopada 1931 r.

A XIX 228: „Wolf Ankier” w Warszawie, Gęsia 2. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XVIII 300: „Dr. Stanisław Fr. Michalski”. Wydawnictwo Książek Naukowych Ultima Thule” w Warszawie, S-tej Barbary 1 m. 16. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Włoskiewiczem w Warszawie dnia 11 stycznia 1934 r. nr. rep. 29 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Wydawnictwo Książek Naukowych „Ultima Thule” dr. Stanisław Fr. Michalski i S-ka”.

A XVI 257 (A XLI 422): „Edward Fuchs i Spółka” w Warszawie, Okopowa 14. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Tkanin Meblowych i Dekoracyjnych Maksymilian Engel i S-ka”. Wspólnik Maksymilian Engel zamieszkuje obecnie przy ul. Lwowskiej 5. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 6 lutego 1934 r. nr. rep. 722 likwidacja spółki została uchylona. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Indosy na wekslach, czeki, korespondencję, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji nie wyłączając pieniężnej i wartościowej, przekazów pieniężnych, zaliczeń, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

A XV 11: „B. Cukierman” w Warszawie, pl. Grzybowski 1. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XIV 211: „Kawiarnia Udziałowa wł. Kazimierz Życki” w Warszawie, Nowy Świat 15. Firma obecnie brzmi: „Cafe Club Kazimierz Życki”.

A XIII 578: „J. Liedtke i Z. Bondy Cukiernia” w Warszawie, Targowa 32. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Gostyńskim w Warszawie dnia 23 stycznia 1934 r. nr. 177, spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś przeszło na własność Zdzisława Bondy, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Zdzisław Bondy Cukiernia”.

A XII 369: „Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych Franciszek Roth” w Warszawie, Wilcza 58. Franciszek Roth mieszka obecnie przy ul. Wilczej 58.

A X 192: „Stefan Górski i S-ka, Spółka Firmowo-Komandytowa” w Warszawie, Marszałkowska 119. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Towarowej 21.

A X 456 (A XXXI 224): „Dom Handlowy B. Bernstein i Fester” w Warszawie, al. Jerozolimska 15 m. 4. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 kwietnia 1932 r. zatwierdzony został układ zawarty pomiędzy firmą a jej wierzycielami.

A IX 149 (A XXVIII 187): „Towarzystwo Komandytowe Haerberle i Spółka” wieś Wólka Grodziska. Prokura Karola Prochnau ustala. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w Wydziale II z dnia 30 stycznia 1934 nakazany został sekwestr przedsiębiorstwa spółki. Sekwestratorem mianowany został Julian de Borstem z Warszawy.

A IX 324: „Kosmos” Chackel Kantorowicz i S-ka” w Warszawie, Leszno 13. Łazar Sigal ze spółki wystąpił.

A VIII 485: „Szołem Szofman”, Podwale 29. Na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 31 sierpnia 1933 r. za nr. 1524 i 1525 przedsiębiorstwo sprzedane zostało Moszkowi vel Maksowi Dulmanowi i Żelikowi Sznycerowi, którzy takowe prowadzą nadal pod firmą: „Skład Apteczny Dulman i Sznycer, dawniej Szalom Szofman”.

A IX 381: „Mieczysław Eilstein i S-ka” w Warszawie, Miłoszyńskiego 1. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Opakowań Błyszczących Mieczysław Eilstein i S-ka”. Prokurent Henryk Miński mieszka obecnie przy al. Szucha 8.

A IX 522: „Mechaniczne Zakłady Cegielniane „Feniks” Kazimierz Szumski” we wsi Baniocha, gm. Kąty. Kazimierz Szumski zmarł. Spadkobiercami jego są: Adam Szumski, Stefan Szumski, obaj z Baniochy, Tadeusz Szumski, Lucja Leoszek, oboje z Warszawy, Pelagja Szumska z Baniochy jako dożywotniczka. Współwłasność niepodzielna z tytułu spadku po zmarłym Kazimierzu Szumskim na czas do dnia 1 marca 1935 r. Przedsiębiorstwem zarządzają i firmę pod jej stemplem podpisują wszyscy spadkobiercy łącznie.

A S. 21: „K. Szreder” w Warszawie, Ogrodowa 57. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Belżyńskim w Warszawie dnia 23 stycznia 1934 r. nr. rep. 82 przedsiębiorstwo sprzedane zostało Aleksandrze Rodek, która takowe prowadzi nadal pod firmą: „Aleksandra Rodek”.

A K. 34: „F. Kulesza” w Warszawie, Młynarska 50. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XLI 167: „Old England” S. Arthur Arnson” w Warszawie, Krak.-Przedm. 5. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

A XLI 277: „Biuro Techniczno-Handlowe Eugenjusz Juźwik” w Warszawie, Krochmalna 87a. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Puławskiej 29.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

B LXIV 9331: „Polska Wytwórnia Akcesorii Samochodowych „Tem”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Hoża 9. Celem spółki jest wytwarzanie i sprzedaż wszelkiego rodzaju akcesorii samochodowych i motocyklowych. Kapitał zakładowy zł. 2000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Kazimierz Trukan, Jakób-Aron Müller, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, umowy i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, pieniędzy i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 29 grudnia 1933 r. nr. rep. 2169 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 12 lutego 1934 r.

B LXIV 9333: „Zjednoczone Składy Śrub B. Cukierman, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Grzybowski 4. Oddział w Warszawie, pl. Grzybowski 14. Celem spółki jest prowadzenie handlu wyrobami żelaznymi, w szczególności śrubami. Kapitał zakładowy zł. 600 000, podzielony na 600 akcji imiennych całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Boruch Cukierman, Hersz Cukierman, Abram Cukierman, Cecel Cukierman, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach, czekach, pełnomocnictwach, umowach i aktach notarialnych i hipotecznych podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Statut spółki akcyjnej zeznany został przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 30 grudnia 1933 r. nr. rep. 1785. Przed tymże notariuszem zeznany został akt organizacyjny w dniu 6 lutego 1934 r. nr. rep. 330.

Wciągnięto w dn. 12 lutego 1934 r.

B LXIV 9334: „Zakłady Przemysłu Lnianego „Krosno”, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 111. Celem spółki jest nabycie i prowadzenie przędzalni i tkalni lnu położonej w Krośnie, oraz handel wyrobami lnianymi. Kapitał zakładowy zł. 700 000, podzielony na 700 akcji imiennych. Na poczet kapitału zakładowego wpłacono zł. 175 000. Zarząd stanowią: Eugenjusz Krasuski z Łodzi, Józef Rajchenbaum, Morduch Kejlin obaj z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Zobowiązania, pełnomocnictwa, kontrakty, akty notarialne i hipoteczne, żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych oraz чеки podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Korespondencję podpisuje jeden członek zarządu lub dwaj prokurenci. Pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i dokumentów podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Umowy o sprzedaż towarów różnym instytucjom podpisuje jeden członek zarządu. Statut spółki akcyjnej oraz akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Jamonttem w Warszawie dnia 3 lutego 1934 r. nr. 540 i 541.

Wciągnięto w dn. 12 lutego 1934 r.

B LXIV 9335: „Stara Gospoda, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Grójecka 1. Celem spółki jest prowadzenie restauracji. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie wkładem rzeczowym wpłacony. Zarządca Stefan Dołża-Gronowski z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dnia 16 grudnia 1933 r. nr. rep. 2503 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 13 lutego 1934 r.

B LXIV 9336: „Rafinerja Soli Mineralnych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Dworska 25. Celem spółki jest produkcja chlorku magnezu. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 10 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: inż. Stefan Torzewski, inż. Aleksander Chmielowski. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Zobowiązania, чеки, umowy, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru korespondencji i pieniędzy podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 1 sierpnia 1933 r. za nr. 1982 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 13 lutego 1934 r.

B LXIV 9337: „Towarzystwo Wydawnicze Polska Prasa Fotograficzna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 108. Celem spółki jest wydawanie i rozpowszechnianie wydawanego dotychczas przez Polskie Towarzystwo Fotograficzne czasopisma „Fotograf Polski” oraz wydawanego dotychczas przez inżyniera Szylita czasopisma „Foto” jakoteż innych publikacji tudzież organizowanie przedsiębiorstw dochodowych z dziedziny fotografii i pokrewnych. Kapitał zakładowy zł. 2 200, podzielony na 22 udziały. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono zł. 1 250

gotowizną, na zł. 200 oszacowano wkład rzeczowy, pozostałe zł. 750 mają być wpłacone do dnia 15 sierpnia 1934 r. Zarządcami są: Tadeusz Bobrowski, Henryk Szylit, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Zobowiązania, umowy, nie wyłączając hipotecznych, oraz чеки podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję handlową, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pieniężnych i wartościowych podpisuje jeden zarządca. Henrykowi Szylitowi z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 24 listopada 1933 r. nr. 1736 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 14 lutego 1934 r.

B LXIV 9338: „Przemysł Leśny „Gurarel”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Radziwińska 76. Celem spółki jest kupno i eksploatacja lasów oraz handel materiałami leśnymi. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy wspólnik może mieć więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Mojżesz Gurwicz z Kobrynia, Arja Aronsohn, Lejb Pomeraniec, obaj z Warszawy. Weksle, чеки, indosy i wszelkie zobowiązania podpisuje Mojżesz Gurwicz łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Pokwitowania z odbioru pieniędzy i korespondencję niezawierającą zobowiązań podpisują dwaj zarządcy łącznie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 18 stycznia 1934 r. nr. rep. 297 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 lutego 1934 r.

B LXIV 9339: „Warex” Warszawska Spółka Eksportowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Sniadeckich 10. Celem spółki jest prowadzenie handlu w kraju i zagranicą wyrobami z drzewa i dyktami naczyniami emaljowanymi, przyborami oświetleniowymi, surowcami i półfabrykatami z powyższych dziedzin, oraz sprzedaż komisowa tychże wyrobów. Kapitał zakładowy zł. 13 000, podzielony na 26 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy wspólnik może posiadać dowolną ilość udziałów. Zarządcami są: Roman Jaszczołt, Aleksander Rauch, Kazimierz Zarębski, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Zobowiązania, przekazy, чеки, umowy, pełnomocnictwa, akty notarialne i hipoteczne podpisuje dwóch zarządców łącznie, lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, podania, deklaracje, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencje, przesyłek, towarów i ładunków podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bełżyńskim w Warszawie dnia 26 stycznia 1934 r. nr. 102 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 lutego 1934 r.

B LXIV 9340: „Praca Zespołowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Chmielna 80. Celem spółki jest przejęcie i prowadzenie gimnazjum żeńskiego Marii Rybickiej. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Marja Rybicka, Anna Lazarewiczowa, Teodora-Wanda Dutkiewiczówna, Marja Pawłowska, Janina Ostaszkiewiczówna, wszystkie z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Zobowiązania, чеки, pełnomocnictwa, umowy, akty notarialne i hipoteczne podpisuje dwóch zarządców łącznie. Korespondencję, pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy i przesyłek podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 14 grudnia 1933 r. za nr. 1848 i 19 stycznia 1934 r. nr. 85 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 15 lutego 1934 r.

B LXIV 9341: „Kina Dźwiękowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Wierzbowa 7. Celem spółki jest prowadzenie kinoteatru. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy ze wspólników może posiadać więcej niż

jeden udział. Zarządcami są: Stanisław Zagrodziński, Adolf Pantofelmacher, Rywka Hinda Patron, wszyscy z Warszawy. Zobowiązania, czeki, umowy i pełnomocnictwa podpisuje Stanisław Zagrodziński łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencje handlowe, pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniądze, przesyłek i ładunków podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bilińskim w Warszawie dnia 31 stycznia 1934 r. nr. rep. 276 na czas do dnia 31 grudnia 1937 r. Pismo przeznaczone do ogłoszeń spółki jest Monitor Polski.

Wciągnięto w dn. 16 lutego 1934 r.

B LXIV 9342: „Wytwórnia Posadzek Drzewnych „Posadzka“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Gesia 30. Celem spółki jest obróbka drzewa i wyrób posadzek. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Michał Zylbersztein, Abram Zyman, obaj z Warszawy. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie 2-ech członków zarządu. Natomiast oświadczenia zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 15 stycznia 1934 r. nr. rep. 104 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 19 lutego 1934 r.

B LXIV 9343: „Polsko-Balkańskie Towarzystwo „Jadran“ dla Handlu z Balkanami, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, al. Jerolimskie 29 m. 6. Celem spółki jest prowadzenie komisowo i na własny rachunek handlu różnymi towarami pochodzenia polskiego i towarami pochodzącymi z krajów bałkańskich oraz prowadzenie różnych zastępstw firm polskich i zagranicznych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 3 udziały, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy ze wspólników może posiadać tylko jeden udział. Zarządcami są: Jan Bardasz, Kazimierz Mossakowski, obaj z Warszawy, Antoni Cichoński z majątku Wilczyn pow. Konińskiego. Zobowiązania, czeki, umowy, pełnomocnictwa podpisują dwaj zarządcy łącznie lub jeden z zarządców łącznie z prokurentem. Korespondencje niezawierające zobowiązań pieniężnych, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencje, przesyłek i ładunków podpisuje każdy z zarządców lub prokurent samodzielnie. Zygmuntowi Ziemińskiemu z Warszawy udzielono łącznej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Ielnickim w Warszawie dnia 29 stycznia i 12 lutego 1934 r. za nr 143 i 222 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 19 lutego 1934 r.

B LXIV 9344: „Skład Sukna I. Krafft i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 154. Celem spółki jest sprzedaż materiałów włókienniczych na rachunek własny i komisowo. Kapitał zakładowy zł. 25 000, podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy ze wspólników może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Tadeusz Krafft, Icek Majer Przysuski. Zobowiązania, czeki, umowy, pełnomocnictwa podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencje niezawierające zobowiązań pokwitowania z odbioru przekazów pieniężnych, przesyłek, towarów i wszelkich należności gotówkowych podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Massalskim w Warszawie dnia 27 stycznia 1934 r. nr. rep. 97 na czas do dnia 31 grudnia 1936 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu, żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 19 lutego 1934 r.

B LXIV 9346: „Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Właścicieli Pojazdów Mechanicznych w Warszawie”. Siedziba Towarzystwa w Warszawie, Marszałkowska 74 m. 13. Celem Towarzystwa jest ubezpieczenie szych członków na zasadzie wzajemności od odpowiedzialności cywilno-prawnej, wynikłej

wskutek wypadków spowodowanych przez pojazdy mechaniczne. Kapitał zakładowy zł. 250 000, podzielony na 2 500 udziałów całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Stanisław Wądołowski, Jan Wroczyński, obaj z Warszawy. Zarząd zastępuje Towarzystwo wobec władz i osób i prowadzi jego interesy. Pełnomocnictwa, akty i dokumenty z których wynika jakikolwiek dla Towarzystwa zobowiązanie, oraz czeki i listy o wydanie funduszy z instytucji kredytowych podpisuje dwóch członków zarządu, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Polisy, dodatki do polis, świadectwa tymczasowe na ubezpieczenia, kwity na wpłacone składki i korespondencje podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Statut Towarzystwa oraz akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 14 lutego 1934 r. nr. rep. 944 i 945. Towarzystwo działa na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 16 lutego 1934 r. L. U. U. 758/2/34.

Wciągnięto w dn. 27 lutego 1934 r.

B LXIV 9347: „Old England Dom Mód, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Boduena 1. Celem spółki jest sprzedaż hurtowa, detaliczna, komisowa, agenturowa wyrobów włókienniczych, artykułów konfekcyjnych, galanteryjnych, artykułów mody i akcesorii sportowych oraz krawieczyzna. Kapitał zakładowy zł. 250 000, podzielony na 2 500 akcji na okaziciela, całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Sigismund Arthur Arnsion, Helena Aronson, Alfred Kazimierz Przeworski, Józef Cukier, wszyscy z Warszawy. Wszelkie umowy, akty notarialne, weksle, czeki i inne akty w imieniu spółki podpisują dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Do podpisywania zwykłej korespondencji niezawierającej zobowiązań, do odbioru dla spółki wszelkiego rodzaju należności pieniężnych, dokumentów, przesyłek i towarów wystarczy podpis jednego członka zarządu lub jednego prokurenta. Statut Spółki Akcyjnej oraz akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 25 grudnia 1933 r. nr. rep. 4351 i 8 lutego 1934 r. nr. rep. 801.

Wciągnięto w dn. 23 lutego 1934 r.

B LXIV 9348: „Towarzystwo Eksploatacji Lasów „Skrwa“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Próźna 14. Celem spółki jest eksploatacja lasów i tartaków, oraz handel materiałami drzewnymi. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy wspólnik może posiadać dowolną ilość udziałów. Zarząd stanowią: Abram Wajdenfeld, Jakób Frydman, obaj z Warszawy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Swirskim w Warszawie dnia 22 lutego 1934 r. nr. rep. 278 na czas do dnia 22 lutego 1939 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie wypowie swego udziału w spółce.

Wciągnięto w dn. 24 lutego 1934 r.

B LXIV 9349: „Balog i S-ka, Fabryka Wyrobów Gumowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Leszno 139/141. Celem spółki jest fabrykacja i sprzedaż wyrobów gumowych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 10 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Abe Kornblüh z Warszawy, Jacques Balog z Wiednia. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki uprawniony jest każdy z zarządców samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Warmkim w Warszawie dnia 27 stycznia i 16 lutego 1934 r. nr. rep. 205 i 339 na okres dwuletni.

Wciągnięto w dn. 24 lutego 1934 r.

B LXIV 9350: „Biuro Techniczno-Budowlane Józef Stankiewicz, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Polna 70 m. 38. Celem spółki jest prowadzenie robót budowlanych i instalacyjnych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie wpłacony. Każdy ze wspólników nie może mieć mniej niż dwa udziały. Zarządcami są: Józef Stankiewicz, Aleksander Łapyrew, obaj z Grodna, Ilja Kwint z Warszawy. Spółkę zastępują dwaj zarządcy łącznie. Zarządca Józef Stankiewicz upoważniony został do samodzielnego podpisywania umów i aktów. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu ze-

znanego przed notariuszem Miłkowskim w Grodnie dnia 16 listopada 1933 r. nr. rep. 1895 i dnia 19 lutego 1934 r. nr. rep. 212 oraz uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 8 lutego 1934 r. na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 27 lutego 1934 r.

B LXIV 9351: „Żydowska Agencja Telegraficzna w Polsce, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. W języku angielskim: „Jewish Telegraphic Agency in Poland Limited”. W języku francuskim: „Agence Telegraphique Juive en Pologne, Societe a responsabilite limitee”. W języku niemieckim: „Jüdische Telegraphen Agentur in Polen Gesellschaft mit beschränkter Haftung”. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Krasińskich 10. Celem spółki jest wydawanie codziennego biuletynu prasowego w języku polskim i żydowskim, oraz dostarczanie wszelkiego rodzaju informacji do pism periodycznych i wydawnictw instytucjom i osobom prywatnym, rozpowszechnianie kroniki filmowej, pośredniczenie przy umieszczaniu obwieszczeń i ogłoszeń w pismach periodycznych od instytucji rządowych, komunalnych i społecznych, firm handlowych i osób prywatnych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono gotowizną zł. 7 000, reszta kapitału zakładowego pokryta została w sposób następujący: Mendel vel Manuel Mozes za przyznane mu 6 udziałów na sumę zł. 3 000 wniósł inwentarz biurowy. Każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcą jest Mendel vel Manuel Mozes. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Pomykałskim w Warszawie dnia 19 stycznia i 19 lutego 1934 r. nr. rep. 106 i 262 na czas do dnia 19 stycznia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze dwuletnie okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie wypowie notarialnie umowy spółki.

Wciągnięto w dn. 27 lutego 1934 r.

B LXIV 9352: „Spółka Handlowa Akwizytorów, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Wielka 3. Celem spółki jest przetwarzanie warzyw i owoców oraz produkcja przypraw kulinarnych wraz z ich rozpowszechnianiem. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacono. Zarządcami są: Mieczysław Lubczyński, Bronisław Nadolny, Wincenty Nalewajko, wszyscy z Warszawy. Spółkę zastępują dwaj zarządcy łącznie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Stefanem Benedyktem w Otwocku dnia 13 stycznia i 19 maja 1933 r. nr. rep. 9 i 192 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 27 lutego 1934 r.

B LXIV 9353: „Laboratorium Przetworów Chemicznych „Orosa” J. Juszczyk i R. Balwierz, Spółka z o. o.”. Siedziba spółki w Warszawie, Żytnia 22. Celem spółki jest prowadzenie laboratorium przetworów chemicznych w szczególności fabrykacja perfum, kosmetyków i mydeł toaletowych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 6 000 wpłacono gotowizną, reszta kapitału zakładowego pokryta została w sposób następujący: Juljusz-Bohdan Juszczyk za przyznane mu 8 udziałów na sumę zł. 4 000 wniósł przedsiębiorstwo z maszynami i całkowitem urządzeniem prowadzone dotychczas pod firmą: „Orosa” Juljusz Juszczyk. Każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Juljusz-Bohdan Juszczyk, Romuald Balwierz, Stanisław Ignaczak wszyscy z Warszawy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 12 stycznia 1934 r. nr. rep. 186 na czas do dnia 31 grudnia 1938 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze pięcioletnie okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie wypowie notarialnie umowy spółki.

Wciągnięto w dn. 1 marca 1934 r.

B LXIV 9354: „Wytwórnia Aparatów Elektrycznych i Dźwiękowych „Gong”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Długa 29. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni aparatów elektrycznych i dźwiękowych. Kapitał zakładowy zł. 5 000, podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 1 750 wpłacono gotowizną, na pozostałe zł. 3 250 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Jerzy-Marjan Rowiński, Ludwik-Ryszard Vockrodt, Jerzy

Kajetan Włodarski, wszyscy z Warszawy. Spółkę zastępują dwaj zarządcy łącznie, lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bulharowskim w Warszawie dnia 17 stycznia 1933 r. za nr. 87 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 1 marca 1934 r.

B LXIV 9351: „Salon Pana, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowy-Swiat 19. Celem spółki jest prowadzenie pracowni i magazynu wytwórnego krawiectwa oraz konfekcji i galanterji męskiej w najobszerniejszym zakresie. Kapitał zakładowy zł. 10 500, podzielony na 3 udziały, całkowicie gotowizną wpłacono. Każdy ze wspólników może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Leon Doley, Aleksander Zawadzki, Zbigniew Maciejewski, wszyscy z Warszawy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 17 lutego 1934 r. nr. rep. 378 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 2 marca 1934 r.

B LXIV 9357: „Technolabor”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowy-Swiat 37. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni chemiczno-technicznej względnie przemysłowej, wytwarzającej produkty z tej dziedziny, fabrykacja innych wyrobów, handel materiałami i produktami przemysłowymi, technicznymi i chemicznymi, uzyskanie przedstawicielstw krajowych i zagranicznych dla obsługi rynku przemysłowego, względnie import i eksport wyrobów technicznych przemysłowych i tym podobnych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów. Na pokrycie kapitału zakładowego zł. 5 000 wpłacono gotowizną, reszta kapitału zakładowego pokryta została w sposób następujący: Salomea Szymańska za przyznane jej 4 udziały na sumę zł. 2 000 wniósła gotowy preparat adhezyjny, Władysław Szymański za przyznane mu 6 udziałów na sumę zł. 3 000 wniósł do spółki gotowy preparat adhezyjny. Każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Michał Szyłajner, Władysław Szymański, obaj z Warszawy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tarnowskim w Warszawie dnia 16 stycznia 1934 r. nr. rep. 88 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 3 marca 1934 r.

B LXIV 9359: „Fabryka Listew i Ram S. Dąbrowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krochmalna 69. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni listew do ram i ram. Kapitał zakładowy zł. 3 000, podzielony na 6 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacono. Zarządcami są: Stanisław Dąbrowski, Jan Trószczyński obaj z Warszawy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Straszewiczem w Warszawie dnia 21 grudnia 1933 r. nr. rep. 2028 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 6 marca 1934 r.

B LXV 9361: „Honeste”, Spółka dla Handlu Materiałami Budowlanymi, Spółka z o. o.”. Siedziba spółki w Warszawie, Marymoncka 11/13. Celem spółki jest handel i przemysł materiałów budowlanych. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacono. Każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział. Zarządcami są: Berez Kronenberg, Szol Rotblat obaj z Warszawy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 27 lutego 1934 r. nr. rep. 1160 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 7 marca 1934 r.

WPISY DODATKOWE

B XVI 3151: „Towarzystwo Budowlane „Konstrukcja”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: Wilhelm-Bernard Czembor, Teofil Teofilus Babienco, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czek, żyra na wekslach i czekach, wszelkie zobowiązania, umowy, kontrakty, prywatne notarialne i hipoteczne, pełnomocnictwa i prokury, podpisują

obaj zarządcy łącznie. Korespondencję handlową, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek, korespondencji, ładunków i towarów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie, dnia 22 grudnia 1933 r. nr. rep. 4638.

B XVII 3208: „Towarzystwo Techniczno-Rolnicze i Handlowe „Technoroł“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Likwidatorami są: Wacław Nowak, Feliks Siedlanowski, obaj z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 30 grudnia 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XVII 3364 (XL 5961): „Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Spółka Akcyjna“. Na członka zarządu wybrany został Jan Kalinowski z Warszawy. Wpisano na mocy decyzji prezesa Rady Nadzorczej z dnia 5 stycznia 1934 r.

B XVIII 3447: „Elektrokabel, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Nowiniarskiej 20. Likwidatorem mianowany został Józef Senior z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 30 grudnia 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XIX 3575: „Siła“ Wyroby Metalowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Ludwika Kaliska, Henryk Kaliski, oboje z Warszawy. Każdy z zarządców samodzielnie zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 29 listopada 1933 r. nr. rep. 4370.

B XXVI 4236: „Centralna Kasa Spółek Rolniczych“. Marji Metzl z Warszawy udzielono prokury dla Oddziału w Warszawie.

B XXVII 4571 (LX 8679): „Włoska Spółka Akcyjna Poszczególna Asekuracja w Tryjeście“. Zastępcą głównego przedstawiciela spółki na Polskę mianowany został Antoni Gintowt z Warszawy. Janowi Heinzowi i Saulowi Fliegerowi obydwom ze Lwowa udzielono prokury łącznej.

B XXVIII 4656: „Biuro Robót Budowlanych i Przedsiębiorstwo Budowy inż. Szydłowski i S-ka“. Likwidatorem jest Stefan Sławiński z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 1 czerwca 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XXXVIII 5709: „Polskie Towarzystwo Samochodowe „Saint Didier“, Spółka Akcyjna“. Jules Caboché przestał być członkiem Komisji Likwidacyjnej.

B XXXIX 5788: „Polskie Towarzystwo Asfaltowe Spółka Akcyjna“. Prokura Wilhelma Baethge ustala. Augustowi Severinowi z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu.

B XLIV 6426: „Elewatory Zbożowe w Polsce, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Ludwik Gorazdowski przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Bolesław Oczechowski z Warszawy. Prokura Hieronima Wyczółkowskiego ustala. Wojciechowi Feretowi z Warszawy udzielono łącznej prokury. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 18 grudnia 1933 r. nr. rep. 4264.

B XLIX 7085: „Towarzystwo Kresotrzyt, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządcami obecnie są: Henryk Iserowicz, Jakób Gorochocki, Chaim Drobner, wszyscy z Warszawy. Dawid Kapłan-Kapłański z Wilna. Wpisano na mocy

uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 28 kwietnia 1933 r.

B LII 7497: „Państwowe Zakłady Tele i Radjotechniczne w Warszawie“. Inż. Michał Ejmont i Kazimierz Bagiński przestali być członkami Rady Administracyjnej. Na członków Rady Administracyjnej powołani zostali: inż. Mieczysław Łopuszyński i mjr. inż. Antoni Krzyczkowski.

B LIII 7609 (B LXIV 9312): „Towarzystwo Inżynieryjno-Budowlane w Polsce T. J. B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Śto-krzyńskiej 25.

B LIV 7708: „Warta“ Towarzystwo Reasekuracyjne Spółka Akcyjna“. Prokura Wacława Petrykowskiego ustala.

B LV 7929: „Polska Agencja Telegraficzna“. Prokura Stefana Stoka i Kazimierza Małachowskiego ustala.

B LVI 8129: „Syndykat Polskich Odlewni Stali, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Karowej 20.

B LVII 8214: „Komis i Agentura Drzewna Feliks Wierciński i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Hieronimowi Sitnickiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z zarządców.

B XXXVIII 5724: „Przemysł Włókienniczy „Orwil“, Spółka Akcyjna w Warszawie. Oddziały: Miejski w Warszawie przy ul. Gęsiej 8 i w Krakowie.

B XLI 6070: „Polskie Linje Lotnicze „Lot“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki mieści się obecnie przy pl. Napoleona 9.

B IX 1904 (B LXIII 9195): „Polskie Zakłady Siemens, Spółka Akcyjna“ w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Nowy-Swiat 30. Oddziały w Warszawie — Prądów Słabych Lwowie i Poznaniu zostały zwiniete. Mandaty dotychczasowych członków zarządu wygasły. Zarząd obecnie stanowi Seweryn Kamiński z Katowic. Przy zarządzie jednoosobowym firmę spółki pod jej stemplem podpisuje członek zarządu samodzielnie, lub łącznie z prokurentem, lub też dwaj prokurenci łącznie. Prokurent Władysław Fiala mieszka obecnie przy ul. 3-go Maja 5. Prokura Aleksandra Kruze, Seweryna Kamińskiego i Leona Szeparowicza ustala. Uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 20 grudnia 1933 r. (protokół notariusza Paszkowskiego w Warszawie nr. rep. 2277) zmienione zostały par. 12 i 13 statutu spółki.

B XII 2377 (B XXIII 4112): „Silemin, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Warszawie. Zarządcami obecnie są: Tadeusz Łatyński, Marjan Choźnicki, zastępcą jest Leopold Ottoczko, wszyscy z Warszawy. Spółkę zastępują dwaj zarządcy łącznie. Prokura Leopolda Ottoczka ustala. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 9 lutego 1934 r.

B XV 3015 (B LXV 9362): „Boismine, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Warszawie. Likwidatorem mianowany został Czesław Wierciński z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Grymińskim w Warszawie dnia 16 lutego 1934 r. nr. rep. 385 spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XVIII 3436: „Dom Handlowy „Jarfilm“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Zarządca Józef Wronko zmarł. Zarządcą obecnie jest Zofja Wronko z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 30 stycznia 1934 r.

B XIX 3544 (B XLII 6182): „Zakłady Amunicyjne „Pocisk“, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Nazwisko członka zarządu Stanisława Marguliesy brzmi właściwie „Margules”.

B XX 3636: „Wielkopolanka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Firma brzmi: „Wielkopolanka”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorką mianowana została Helena Pękosławska z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 23 stycznia 1934 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XXII 3985: „Gimnazjum Humanistyczne Męskie „Spójnia”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Zakłady Naukowe „Spójnia”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Celem spółki jest prowadzenie zakładów naukowych. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 14 500, podzielony na 580 udziałów, całkowicie wpłacony. Zarządcami są: Dawid Rozenberg, Ewa Tomówna, Mordka Wejngot, Arnold Kirszbraun, Ewa Sachsówna, wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 20 stycznia 1934 r. nr. rep. 358. Na mocy tegoż aktu kapitał zakładowy zmniejszony został o zł. 2 250, czyli do sumy zł. 11 625, a następnie podwyższony o zł. 2 875, czyli do sumy zł. 14 500.

B XXIV 4160: „Towarzystwo Filmowe Uniwersal Pictures Corporation, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Celem spółki jest również produkcja obrazów kinematograficznych. Zarządcy Fritz Keller i Max Friedland zamieszkują obecnie w Parwzu. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 15 października 1933 r.

B XXV 4309: „K. Skarzyński i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Paweł Mackiewicz, kuratorem zaś inż. Zygmunt Grzeszkiewicz z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymczasowym. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 stycznia 1934 r. firmie „K. Skarzyński i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”, ogłoszona została upadłość.

B XXVII 4551: „Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Kopernika 30 m. 28. Rade Zarządzającą obecnie stanowią: Władysław hr. Jezierski, Bolesław Giliczyński, Zdzisław Ludkiewicz, wszyscy z Warszawy. Bohdan Zieleniewski w Dzierżbicach, Aleksander de Lago w Grochowcach. Zastępcy: Krystyn hr. Ostrowski, Jadwiga Targowska, oboje z Warszawy. Wpisano na mocy uchwał walnych zgromadzeń z dnia 8 sierpnia 1932 r. i 20 czerwca 1933 r.

B XXVIII 4668: „Towarzystwo Eksploatacji Terenów, Spółka Akcyjna”. Celem spółki jest eksploatacja rud i kamieni, prowadzenie zakładów górniczych i metalicznych, fabrykacja odlewów żelaznych i kutełanych, oraz wszelkiego rodzaju artykułów technicznych i budowlanych, wreszcie prowadzenie handlu tymi artykułami. Akcje są na okaziciela. Na mocy postanowienia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 maja 1933 r. N. G. M. A. 698 uzgodniony został statut z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383).

B XXX 4846: „Fabryka Wyrobów Metalowych W. Kupecki i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Solnej 9.

B XXXI 4968: „Centrala Zakupu Złomu Polskich Hut Żelaznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Otto Albert przestał być zarządcą.

B XXXIV 5224: „Parafineum, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: dr. Henryk Rosmarin, Leopold Feureisen, dr. Leon Kaufman, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej

interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, żyra, akty urzędowe, pełnomocnictwa i prokury podpisuje zarządca Leon Kaufman łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję niezawierającą zobowiązań i pokwitowania wogóle, a w szczególności z odbioru korespondencji poleconej, przesyłek nienięznych i wartościowych podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 24 stycznia 1928 r. za nr. 495.

B XXXVI 5430: „Stannum” Fabryka Tub i Wyrobów Metalowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządca dr. Mieczysław Stamiński posiada dwa imiona „Mieczysław Maksymiljan”.

B XXXVII 5566: „Szczepański, Bulak i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Marszałkowskiej 99 m. 11 w mieszkaniu Janusza Szczepańskiego. Likwidatorem mianowany został Janusz Szczepański z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jamonttem w Warszawie dnia 8 stycznia 1934 r. nr. rep. 111, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XL 5924: „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „Czasopol”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Konoplen”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 54 000, podzielony na 4 udziały, całkowicie wpłacony. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 19 kwietnia 1929 r.

B XLV 6500: „Wolskie Zakłady Metalowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Neuman, kuratorem zaś adwokat Edward Bibelszajn z Warszawy, który obecnie jest syndykiem ostatecznym. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 lipca 1931 r. firmie: „Wolskie Zakłady Metalowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” ogłoszona została upadłość.

B XLVI 6668: „Kino-Teatr „Praga”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządca Bolesław Perkowski zmarł. Na zarządcę wybrany został Piotr Perkowski z Ożarowa. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 4 grudnia 1933 r.

B XLVII 6798: „Towarzystwo Wydawnicze Informatory Ekonomiczne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

B XLVIII 6901: „Spółka Rolniczo-Przemysłowo-Leśna „Rolaspol”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami są: Zygmunt Sadowski, Nuchim Hendler, obaj z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 20 października 1933 r., likwidacja spółki została ukończona.

B XLVIII 6930: „Jeziorna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jamonttem w Warszawie dnia 5 grudnia 1933 r. nr. 3428, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

B XLVIII 6931: „Morris Commercial, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Próżnej 7, w mieszkaniu Henryka Goldfarba. Seweryn Spokowski przestał być likwidatorem. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 17 lutego 1934 r. za nr. rep. 1012.

B XLIX 7028: „Bracia Geisler, Okolski i Patschke, Fabryka Maszyn i Zakłady Przemysłowe w Warszawie, Spółka Akcyjna

na". Zarząd obecnie stanowią: Aleksander Iżycki, Jan Karwowski, Zygmunt Cygielski, wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 19 stycznia 1934 r. (Protokół notariusza Nowickiego w Warszawie nr. rep. 170). Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 1933 r. układ zawarty między firmą a jej wierzycielami został zatwierdzony.

B XLIX 7034: „Spółka Wydawnicza „Wiedza Współczesna”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorem mianowany został Tadeusz Złotnicki z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 8 grudnia 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B I 7124: „Polskie Towarzystwo Ruths, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Wspólnej 10 m. 7.

B LI 7353: „Auto-Zbrojówka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 25 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 29 grudnia 1933 r. nr. rep. 1769 kapitał zakładowy podwyższony został o zł. 20 000, czyli do sumy zł. 25 000.

B LI 7370: „Bank Zachodni Spółka Akcyjna” w Warszawie. Ustały prokury za Centralę — Lucjana Krajewskiego i za I-szy Oddział Miejski w Warszawie Edwarda Święcickiego.

B LII 7465: „Zjednoczenie Fabryk Tektury Smółcowej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 27 listopada 1933 r. nr. rep. 4130, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

B LII 7484: „Adolf Likiernik, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Teofil Nowicki przestał być zarządcą. Jedynym zarządcą jest Adolf Likiernik z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 10 stycznia 1934 r.

B LIII 7617: „Zakłady Elektromechaniczne „Elektro-Ogniwo”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Zakłady Elektrotechniczne „Elektro-Ogniwo”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się przy ul. Elektoralnej 47. Zarządcami obecnie są: Henryk Almert z Wawra, Aleksander Pomazański z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, zobowiązania pieniężne, weksle, zryta na wekslach, czeki i pełnomocnictwa podpisują obaj zarządcy łącznie. Kachunki, korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, należności, towarów i korespondencji podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 30 stycznia 1934 r. nr. rep. 151.

B LIV 7695: „Roubaix”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Stanisław Kisiel przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Marek Lau z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Benedyktem w Warszawie dnia 22 stycznia 1934 r. nr. rep. 31.

B LIV 7721: „Towarzystwo Wydawnictw Periodycznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Władysław Zawistowski przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Edmund Zenon Pazura z Warszawy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują obaj zarządcy łącznie. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 30 grudnia 1933 r.

B LIV 7727: „Mechaniczna Fabryka Torebek Papierowych „Alba”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami

obecnie są: Symcha-Szyja Mazer, Abram Glatter, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa, akty notarialne i hipoteczne podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji nie wykluczając pieniężnej, przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 22 grudnia 1933 r. za nr. 4332.

B LIV 7770: „Opera Warszawska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Trębackiej 10. Likwidatorem mianowany został Józef Trembicki z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 4 grudnia 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B LIV 7782: „Omega” Specjalna Fabryka Gaśnic i Przyrządów Pożarniczych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się przy ul. Zielnej 30.

B LIV 7808: „Polska Żegluga Rzeczna „Vistula”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: Juliusz Dunin-Holecki, Marek Guzowicz, Józef Górnicki, Józef Rogozik, Bolesław Friedman, wszyscy z Warszawy. Wszelkie zobowiązania, czeki i pełnomocnictwa podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji podpisuje jeden z zarządców. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 28 listopada 1933 r. za nr. 4160.

B LIV 7837: „Magazyn Obuwia Władysław Cyruliński i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorami są: Kazimierz Cyruliński, Kazimierz Boczkowski vel Bočkowski, obaj z Warszawy. Firmę spółki pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji” podpisują obaj likwidatorowie łącznie. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 4 stycznia 1934 r. nr. rep. 38 spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B LV 7942: „Poleska Spółka Drzewna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Poleska Spółka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem spółki jest prowadzenie handlu materiałami drzewnymi, artykułami budowlanymi i technicznymi i eksploatacja firm, produkujących artykuły techniczne w zakresie budownictwa wchodzące. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Biernackim w Warszawie dnia 28 grudnia 1933 r. nr. rep. 1808.

B LVI 8006: „Olcha Poleska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Stanisław Bukowiński przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Tomasz Wołoszyn z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 7 lutego 1934 r. nr. rep. 390.

B LIII 7619: „Towarzystwo Miejskich i Międzydzielnicowych Komunikacji Autobusowych Spółka Akcyjna”. Stanisławowi Jankowskiemu z Wilna udzielono łącznej prokury.

B LIX 8460: „Towarzystwo Elektryczne „Sektor”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Mojżesz Lipski przestał być zarządcą. Jedynym zarządcą jest Henryk Eppelbaum z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 30 stycznia 1934 r. nr. rep. 149.

B LVI 8024: „Automatic Sales Installation Company, Biuro Instalacji i Sprzedaży Urządzeń Automatycznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prokura Imre Molnara ustała. Karolowi Spiessowi z Podkowy Leśnej udzielono samodzielnej prokury.

B LVI 8089: „Wukaes”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorami są: Lew Szpigiel, Abram Berlinerblau. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 20 czerwca 1933 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B LVI 8115: „Powszechny Bank Związkowy w Polsce, Spółka Akcyjna”. Otwarto Oddział w Gdyni. Jerzemu Hildtowi i dr. Robertowi Tauschinskiemu udzielono prokury dla Oddziału w Gdyni.

B LVI 8134: „Biuro Budowlane Inż. Arch. W. Piasecki i J. Chrzanowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 15 000, podzielony na 15 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami obecnie są: Waław Piasecki, Jan Chrzanowski, Czesław Lubecki, wszyscy z Warszawy. Podwyższenie kapitału zakładowego o zł. 5 000, oraz zmiana zarządu nastąpiło na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tarnowskim w Warszawie dnia 5 lutego 1934 r. nr. rep. 225.

B LVII 8222: „Komisfilm”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: Juliusz Zagrodzki, Zygmunt Englender, Bronisław Duda, Stefan Fałęcki, wszyscy z Warszawy. Janowi Kucharskiemu z Warszawy udzielono prokury. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 31 stycznia 1934 r.

B LVIII 8301: „Hurtownia Tytuniowa w Ciechanowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Celem spółki jest prowadzenie hurtowej sprzedaży wyrobów tytuniowych na podstawie umowy zawartej przez spółkę z Dyrekcją Polskiego Monoplu Tytuniowego w dniu 21 grudnia 1933 r. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Paszkowskim w Warszawie dnia 16 lutego 1934 r. za nr. 322.

B XX 3733: „Tartaki Nadwiślańskie, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Andrzeja Krzyckiego 5/7.

B 21 (B XL 5943): „Spółka Akcyjna Fabryki Metalowej R. Plewkiewicz w Warszawie”. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 grudnia 1933 r. upadłość spółki ukończona została układem.

B 27 (B XLVII 6725): „Towarzystwo Akcyjne Fabryki Wyrobów Żelaznych Wł. Gostyński i S-ka”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Marszałkowskiej 125 w lokalu firmy: „Promontana, spółka z ogr. odp.”.

B 85 (B L 85): „Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, Spółka Akcyjna”. Członek zarządu dr. Marja-Hanna Mortkiewicz wyszła za mąż i obecnie nosi nazwisko „Olczak”.

B 92 (B LI 7340): „Cukrownia Ciechanów, Spółka Akcyjna”. Członek zarządu Stefan Zieliński zmarł. Zarząd obecnie stanowią: Edward hr. Krasieński, Leon hr. Lubiński, Kazimierz Zórawski, Władysław Zórawski, wszyscy z Warszawy. Zygmunt Choromański z maj. Krubin, pow. ciechanowski, Władysław Psarski z Zacisza pow. piotrkowski. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 29 listopada 1933 r. zaprotokulowanej przez notariusza Pomykalskiego w Warszawie nr. rep. 1568.

B IV 623 (B XLV 6609): „Filharmonja Warszawska Spółka Akcyjna”. Członek zarządu Tadeusz Jentys zmarł. Na członka zarządu wybrany został Stanisław Miłaszewski z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 27 stycznia 1934 r. zaprotokulowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie nr. rep. 165.

B IV 662: „Częstocickie Towarzystwo Fabryk Cukru, Spółka Akcyjna”. Władysław Kościelski przestał być członkiem za-

rzędu. Na członka zarządu wybrany został Jan Telesfor Kostecki z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 27 listopada 1933 r. (protokół notariusza Pomykalskiego w Warszawie nr. rep. 1558).

B V 670 (B XXXIII 5189): „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce, Spółka Akcyjna”. Zarząd obecnie stanowią: Leopold Wellisz, Aleksander Krzywicki, obaj z Warszawy. Guido Sanchez de la Cerda, inż. Jan Dąbrowski, obaj z Chrzanowa. Prokura Aleksandra Krzywickiego ustała. Wpisano na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 21 grudnia 1933 r. i 9 stycznia 1934 r.

B 868 (B XXXVIII 5638): „Fabryka Chemiczna „Ege”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: Zofia Miszczorkowa, Waław Górski, oboje z Warszawy. Weksle, czeki, umowy, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru pieniędzy i wszelkiej korespondencji podpisuje jeden z zarządców. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 29 stycznia 1934 r.

B VII 1190 (B LIV 7731): „Towarzystwo Przemysłowe „Kabel”, Spółka Akcyjna”. Julian Neumark przestał być członkiem zarządu. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 lutego 1934 r. postępowanie zapobiegawcze upadłości zostało umorzone.

B VII 1194 (B LVIII 8363): „Wschodnio-Europejskie Towarzystwo Ekspedycyjne, Spółka Akcyjna”. Otwarto Oddział w Gdyni. Jakóbowi Siemiańskiemu z Warszawy, Chłodna 38 udzielono samodzielnej prokury dla Oddziału w Gdyni.

B VIII 1399 (B LIII 7539): „Towarzystwo Teatrów Stołecznych, Spółka Akcyjna”. Na Walnem Zgromadzeniu Akcjonariuszów w dniu 21 lutego 1934 r. zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Szyja Ganc, Jakób Regirer, Samuel Kroszczor, wszyscy z Warszawy.

B VIII 1457 (B LXV 9363): „Wielkopolska Hurtownia Włókiennicza „Ziemowit”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Wierzbowej 2.

B VIII 1450 (B XLIII 6342): „Warszawskie Fabryki Śrub i Drutu J. Wolanowski, Spółka Akcyjna”. Członkowie zarządu Jerzy Wolanowski i Adolf Peretz zmarli. Zarząd obecnie stanowią: Michał Korwin-Szymanowski, Marcei Wolanowski, Ludwik Wolanowski, Florentyna Wolanowska, Stanisław Bruner, Adolf Bielski, wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 8 stycznia 1934 r. zaprotokulowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie nr. rep. 33.

B XVI 3096 (B XXXIII 5185): „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Mieczysław Zagajski, Spółka Akcyjna”. Otwarto Oddział w Gdyni. Dr. Zygfrydowi Kragenowi z Warszawy udzielono prokury. Wpis powyższy w dniu 27 lutego 1934 r. uzupełniony został dopełnieniem: Zarząd obecnie stanowią: Czesław Podleski, inż. Jan Rogowicz, Mieczysław Jazowski, Mieczysław Zagajski, wszyscy z Warszawy. Henryk Zagajski z Kielc. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 28 kwietnia 1932 r. zaprotokulowanej przez notariusza Hettlingera w Warszawie nr. rep. 1775.

B XXI 3743: „Bracia Panusz, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorem mianowany został Symcha-Binem Karlsbad z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 21 lutego 1934 r. nr. rep. 331 spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XXIX 4749: „Polesie” Przemysłowo-Handlowa Spółka Akcyjna” Zarząd obecnie stanowią: Samuel Lisser, Aleksander Rachmański, Maksym Braude wszyscy z Warszawy. Wpi-

sano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 31 stycznia 1934 r. (protokół notariusza Sułowskiego w Warszawie nr. rep. 269).

B XXXIII 5138: „Wielkopolski Przemysł Drzewny, Spółka Akcyjna”. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Jan Patzer, zaś nadzorcami sądowymi adw. Eugenjusz Popoff i inż. Kwiryn Kochanowicz. Zarząd firmy w okresie nadzoru sądowego sprawuje nadzorca sądowy inż. Kwiryn Kochanowicz. Wszelkie zaś zobowiązania i pokwitowania z odbioru pieniędzy, podpisują obaj nadzorcy sądowi łącznie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 listopada 1933 r. Benedyktowi Krygierowi handlującemu pod firmą: „Dom Handlowy B. Krygier”, Spółce Akcyjnej „Wielkopolski Przemysł Drzewny” oraz „Polskiej Spółce Przemysłu Leśnego” udzielono odroczenia wypłat na czas do dnia 24 lutego 1934 r.

B XXXIV 5234: „Winogród, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Sara Szapiro z zarządu wystąpiła. Na zarządcę wybrany został Aron Zajdman z Warszawy. Wszelkie zobowiązania spółki w tem weksle, umowy, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne podpisują obaj zarządcy łącznie. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 27 października 1927 r. za nr. 3833.

B XXXIX 5837: „Polskie Towarzystwo Eksploatacji Taboru Kolejowego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Marszałkowskiej 94.

B LVIII 8360: „Amo”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Jedyńm zarządcą jest Efraim Mowszowicz z Warszawy. Aronowi Mowszowiczowi z Warszawy udzielono prokury. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Świrskim w Warszawie dnia 19 stycznia 1934 r. za nr. rep. 61.

B LVIII 8415: „Teatr 8.30 Operetka Kameralna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zygmunt Tokarski i Wojciech Ruszkowski przestali być zarządcami. Wpisano na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 4 października 1933 r. nr. rep. 1952 i 9 stycznia 1934 r. nr. rep. 92.

B LVIII 8442: „E. Wedel, Spółka Akcyjna”. Do czasowego wykonywania czynności członka zarządu delegowany został członek Rady Nadzorczej Eleonora Whitehead z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 5 stycznia 1934 r.

B LVIII 8449: „Towarzystwo Przemysłowo Handlowe „Minały Wschodnie”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Wyrokiem Sądu Polubownego z dnia 17 lipca 1933 r. zaopartym klauzulą wykonałości Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3/4 stycznia 1934 r. spółka uznana została za rozwiązana. Mianowany powyższym wyrokiem likwidator Karol Velturen przedsiębiorstwo zlikwidował.

B LIX 8508: „Towarzystwo Przemysłowo-Leśne „Lerchor”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy al. Jerozolimskiej 23.

B LX 8651: „Wydawnictwa Narodowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Felicjanowi Tadeuszowi Malewskiemu, Piotrowi Biedrzyckiemu obydwoim z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania przez każdego z nich łącznie z jednym z zarządców.

B LXI 8725: „Fabryka Mydeł, Perfum i Kosmetyków „Gilot-Paris-Varsovie”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 80 000, podzielony na 800 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Małkowskim w Warszawie dnia 10 października 1933 r. nr. 1760 kapitał zakładowy podwyższony został o zł. 70 000.

B LXI 8744: „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe M. Szmierling i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Stanisław Grossman przestał być zarządcą. Zarządcami obecnie są: Mieczysław Szmierling, Jakób Wiatrak, obaj z Warszawy. Wszelkie zobowiązania, akty i pełnomocnictwa podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru przesyłek, podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zabierzowskim w Warszawie dnia 14 lutego 1934 r. nr. rep. 487.

B LXI 8813: „Wartow”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcami obecnie są: Marceli Honigwill, Henryk Wizenfeld, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 9 lutego 1934 r. nr. rep. 359.

B LXI 8866: „Bank Akceptacyjny Spółka Akcyjna”. Cezaremu Łagiewskiemu, Feliksowi Olszewskiemu, obydwoim z Warszawy udzielono prokury.

B LXII 8924: „Spółka dla Handlu Materiałami Tartem „Targ-desek”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „H. Heldenberg i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się przy ul. Gęsiej 69. Celem spółki jest handel materiałami drzewnymi i obróbka drzewa. Zarządcami obecnie są: Henoch Heldenberg, Mojżesz Lewit, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Świrskim w Warszawie dnia 7 lutego 1934 r. za nr. 187.

B LXII 8931: „Hagewar” Przemysł Metalowy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Aron Artur Cwajbaum przestał być zarządcą. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 21 lutego 1934 r. nr. rep. 263.

B LXII 8961: „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Surohurt”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Nowy-Swiat 57.

B LXIII 9049: „Fabryka Tłuszczów Jadalnych „Axa”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 40 000, podzielony na 40 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami obecnie są: Mieczysław Stefan Sobczyński, Sören Jensen, Julian Wachowicz, wszyscy z Warszawy. Podwyższenie kapitału zakładowego o zł. 10 000 oraz zmiana zarządu nastąpiło na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dnia 15 grudnia 1933 r. nr. 2489.

B LXIII 9054: „Zakłady Graficzne „Litart”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Szmul Dawid Krakowski przestał być zarządcą. Jedyńm zarządcą jest Szmul Kizelsztejn z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 20 grudnia 1933 r.

B LXIII 9077: „Zakłady Chemiczno-Farmaceutyczne „Lechja”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

B LXIII 9086: „Instytut Normalizacji „Transkrit”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy podwyższony został o zł. 50 000 i obecnie wynosi zł. 150 000, podzielony na 150 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami obecnie są: Waclaw Sobol z Warszawy, dr. Józef Reich ze Lwowa, dr. Seweryn Feuerstein z Wiednia. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu, lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Natomiast oświadczenia zwrócone do spółki tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Dr. Janowi Reichowi ze Lwowa udzielono prokury. Wpisano

na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 22 stycznia 1934 r. nr. rep. 150.

B LXIII 9130: „Kompanja Handlu Zamorskiego Spółka Akcyjna”. Dr. Wojciechowi Biesiadeckiemu z Warszawy udzielono prokury.

B LXIII 9189: „Polski Lloyd, Spółka Akcyjna”. Ustaly prokury Joachima Ballina za Oddział w Zebrzydowicach i Wilhelm Kremera za Oddział w Gdyni. Prokurenci: Ignacy Linhart i Wolfgang Romer podpisują za Centralę we dwóch łącznie. Udzielono prokury dla Oddziałów: w Łodzi — Jakóbowi Lichtensztajnowi, w Gdyni Ignacemu Linhartowi i Wolfgangowi Romerowi, w Zebrzydowicach Gabrijelowi Nussbaumowi.

B LXIII 9190: „Rado-Emilja, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Chmielnej 20.

B LXIII 9196: „Moeland (Tran), Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma spółki została zmieniona i obecnie brzmi: „Maklanda (Ryb) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarząd stanowią: Christian Fredrik Berg, Marja Wojdyłówna, oboje z Warszawy. Prokura Christiana Fredrika Berga ustala. Moszkowi Kantowowi z Warszawy udzielono łącznej prokury. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Bilińskim w Warszawie dnia 16 lutego 1934 r. nr. 445.

B LXIII 9248: „Zioła Lecznicze Oskar Wojnowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Paweł Abakszyn przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Józef-Bolesław Krogulecki z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dn. 17 stycznia 1934 r. nr. rep. 178.

B LXIII 9044: „Piekarnia i Cukiernia Turecka „Konstantynopol”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Likwidatorami są: Berel Dichter, Dawid-Lipa Grynman, obaj z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dn. 11 stycznia 1934 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

B XXXIX 5830: „Państwowe Zakłady Inżynierji”. Inż. Mieczysław Rappe przestał być członkiem Rady Administracyjnej. Członkiem Rady Administracyjnej mianowany został inż. Antoni Łaguna.

WYDAWNICTWA

Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

UKAZAŁ SIĘ TOM I OBEJMUJĄCY
USTAWODAWSTWO PRASOWE

ZBIÓR USTAW, ROZPORZĄDZEŃ,
OKÓLNIKÓW I WYROKÓW SĄDÓW
NAJWYŻSZYCH, DOTYCZĄCYCH
PRASY, OPRACOWANY PRZEZ
LEONA ZIELENIEWSKIEGO

Cena 10

Książkę można nabyć we wszystkich księgarniach oraz w biurze Związku Wydawców, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 40 m. 11

Po wpłaceniu należności na konto Związku w P. K. O. Nr. 18 606 — książka wysyłana jest bez doliczenia kosztów poleconej przesyłki pocztowej.

Skład Główny: Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa, Senatorska 22

Podróżujmy



LOT EM!!!

**10-cio osobowe
samoloty P. L. L.
„LOT” urządzone**

są komfortowo: wygodne fotele, szerokie otwierane okna, centralne ogrzewanie, toaleta, siatki na lekki bagaż ręczny, oddzielne przedziały na bagaż cięższy, pocztę i towary :- :- :- :-

Niskie ceny biletów!

Polonia - Italia

Organ Izby Handlowej Polsko-Italskiej
Redaktor Naczelny Dr. LEON PAŃCZEWSKI

Komitet Redakcyjny: Dr. A. Menotti Corvi,
Rada Handlowy Ambasady Italskiej w Warszawie,
Ks. Franciszek Radziwiłł, Prezes Izby,
Baron J. Dangel, Wiceprezes Izby,
Inż. Renato Sambri, Wiceprezes Izby, oraz
Dr. W. Olszewicz

Na żądanie wysyłamy numery okazowe

Adres Redakcji i Administracji:
Wierzbowa 11, tel. 202-15.

PRENUMERATA ROCZNA WYNOŚI 10

OBWIESZCZENIA SPÓLEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Towarzystwo Białostockiej Manufaktury Eugenjusz Becker i S-ka” SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że, wobec niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów w dn. 26 czerwca 1934 r., wskutek niezłożenia dostatecznej ilości akcji,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

ważne bez względu na ilość zgłoszonych akcji, odbędzie się w drugim terminie w dn. 14 lipca 1934 r., o godz. 15 w Warszawie, w gmachu Resursy Obywatelskiej, Krakowskie Przedmieście Nr. 64, z tym samym porządkiem dziennym, a mianowicie: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1933 r. i powzięcie odnośnych uchwał; 4) Wybory Członków Zarządu i Członków Komisji Rewizyjnej.

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej pod firmą: Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri Spółka Akcyjna w likwidacji

zawiadamiają PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 lipca 1934 r. o godz. 17 w lokalu Spółki przy ul. Bielańskiej Nr. 6 w Warszawie odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

tej Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Wyrażenie zgody na sprzedaż nieruchomości, oznaczonej Nr. Hip. 605, w Warszawie, przy ul. Bielańskiej pod Nr. 6 położonej; 3) Sprawozdanie likwidatorów i przedłożenie bilansów oraz rachunków zysków i strat za rok gospodarczy 1933 i na dz. 30 czerwca 1934 r.; 4) Zatwierdzenie bilansów oraz rachunków zysków i strat za rok gospodarczy 1933 i na dz. 30 czerwca 1934 r., oraz udzielenie absolutorjum Komisji Likwidacyjnej i Radzie Nadzorczej; 5) Uchwała w przedmiocie dalszego postępowania likwidacyjnego; 6) Wolne wnioski. Zgłoszono jako dodatkową sprawę na porządek dzienny w myśl art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych: Odwołanie dotychczasowych i wybór nowych likwidatorów.

W Walnym Zgromadzeniu mogą uczestniczyć PP. Akcjonariusze, którzy co najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą Spółce swe akcje lub zaświadczenia o zdeponowaniu akcji w formie, prawem przepisanej.

Generalna Kompania Przemysłu Przedziałnianego, Towarzystwo Anonimowe Zakładów Allart, Rousseau i S-ka (dawniej Leon Allart i S-ka)

z kapitałem franków 40 025 000

zaprasza swoich akcjonariuszów na

OGÓLNE ZWYCZAJNE ZEBRANIE

które odbędzie się w poniedziałek dn. 23 lipca 1934 r., o godz. 3 popoł., w siedzibie Towarzystwa w m. Roubaix, Grande Rue, 152.

Porządek dnia:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządu;
- 2) Sprawozdanie rewizora rachunkowości;
- 3) Zatwierdzenie rachunków 1933/1934 roku operacyjnego, bilansu na 31 stycznia 1934; udzielenie absolutorjum Radzie Zarządu;
- 4) Wyznaczenie dywidendy;
- 5) Wznowienie mandatów dwóch członków Zarządu;
- 6) Nominacja rewizora rachunkowości oraz jego zastępcy na okres 1934/1935 rok operacyjny i ustalenie ich wynagrodzenia;
- 7) Wznowienie uprawnień, przewidzianych art. 40 Prawa z dn. 24 lipca 1867 r.

Rada Zarządu

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD CUKROWNI „WOŻUCZYN”

Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 7 lipca 1934 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933/34 i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 4) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 5) Wybór jednego członka Zarządu; 6) Wybór Komisji Rewizyjnej; 7) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 25 akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji.

Zarząd Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych L. Bornstein

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 lipca r. b. o godz. 18, w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie Maz., ul. Warszawska Szosa 59/71, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933/1934; 4) Pokwitowanie Zarządu; 5) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących; 6) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski.

W myśl Statutu Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni nie później niż 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje Zarządowi w Tomaszowie Maz., przy ul. Warszawska Szosa 59/71.

Wolne wnioski na piśmie winny być zgłoszone do Zarządu na 2 tygodnie przed Walnym Zgromadzeniem.

I OGŁOSZENIE

„Żegluga Polska“, Sp. Akc. w Krakowie

na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia w dn. 30 sierpnia 1933 r. ogłasza:

1) Obniżenie kapitału akcyjnego o 50% i złączenie 8 akcji po 12:50 na 1 akcję, 100:00 w. n. Ogłasza się również podwyższenie kapitału akcyjnego do 400 000:00, czyli o 292 000:00, t. j. 2 920 sztuk akcji po 100:00 w. n. z tem, że z emisji tej przypada 1 akcja stołotowa na 4 dotychczasowe akcje uprzywilejowane, oraz 1 akcja na 40 dotychczasowych akcji zwykłych okazicielskich;

2) Emisja następuje al pari. Koszty emisji oznacza się na 2:50 od 1 akcji;

3) Całkowita wpłata na akcje nowej emisji winna być uskuteczniiona w biurze Spółki, Kraków, Rynek Gł. 19. II. p. w ciągu miesiąca od daty ostatniego ogłoszenia o subskrypcji. W razie niezastosowania się do powyższego Akcjonariusze tracą prawo do poboru nowych akcji, a akcje rozdziela Zarząd według swego uznania;

4) Termin zgłoszenia do rejestru oznacza się do 1 października 1934 r.;

5) Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów ustala się termin 30 dni od daty ostatniego ogłoszenia o subskrypcji w „Monitorze Polskim”.

Zarząd „Pierwszej Krajowej Fabryki Manometrów, Termometrów i Przyrządów Laboratoryjnych Henryk Neuman“, Sp. Akc. Włocławek zaprasza P.P. Akcjonariuszów na godz. 17, dn. 14 lipca r. b. do lokalu Zarządu, Włocławek, Kaliska 21, na
WALNE ZGROMADZENIE
z porządkiem dziennym, ogłoszonym w tygodniku „Polska Gospodarcza“ Nr. 24 z dn. 16/VI 1934 r.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerji „Rejowiec“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
odbędzie się w sobotę 28 lipca 1934 r. o godz. 17 w Lublinie w Hotelu Wiktorja z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1933/34 oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1934/35 r.; 5) Wybory 1 członka Zarządu; 6) Wybory 5 członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo.

PP. Akcjonariusze mają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli złożą w biurze Zarządu Spółki w Rejowcu swe akcje, względnie dowody złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Cukrownia Chełmica“, Sp. Akc.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

tej Spółki odbędzie się w dn. 12 lipca 1934 r. o godz. 17.30 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Trębackiej Nr. 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1933/34; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat Spółki za 1933/34 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi; 4) Zatwierdzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1934/35; 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie funkcji poszczególnych członków Zarządu oraz wynagrodzenie tychże; 7) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 8) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu, obciążania należących do Spółki nieruchomości „Chełmica Cukrownia“, pow. Lipnowskiego oraz „Dobra Ziemskie Fabjanki“ tegoż powiatu i ustanawiania służebności na tych nieruchomościach, jak również do nabywania i sprzedaży gruntów; 9) Wolne wnioski Akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowo przepisany trybie i terminie.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnym, winni conajmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (ul. Trębacka Nr. 4), w godz. od 11 do 14 akcje Spółki, względnie zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji bądź u notariusza, bądź też w polskich instytucjach kredytowych rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego „OXACCO“

Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że w dn. 11 lipca 1934 r. o godzinie 4 min. 30 popoł. w siedzibie Towarzystwa przy ul. Wspólnej 38 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania; 2) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu poprzedniego Walnego Zebrania; 3) Sprawozdanie Zarządu o działalności organizacyjnej; 4) Wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej; 5) Wolne wnioski.

**„TRI“ Towarzystwo Robót Inżynierskich, Spółka Akcyjna
w Poznaniu**

podaje do wiadomości, że w dn. 9 lipca r. b. o godzinie 12 przed poł. odbędzie się w biurze Spółki w Poznaniu, ul. Łukaszczyca 11/13

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW
z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1933 r., rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Upoważnienie Zarządu do zbywania i obciążania nieruchomości; 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe na 7 dni przed Zgromadzeniem, t. j. do dn. 25 czerwca r. b. wyłącznie w biurach Spółki w Poznaniu, ul. Łukaszczyca, lub w Warszawie, ul. Czackiego Nr. 14.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„CUKROWNIA MAŁA-WIEŚ“, Sp. Akc.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

tej Spółki odbędzie się w dn. 12 lipca 1934 r. o godz. 17, w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Trębackiej Nr. 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1933/34; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat Spółki za 1933/34 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi; 4) Podział zysków; 5) Zatwierdzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1934/35; 6) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Określenie funkcji poszczególnych członków Zarządu i wynagrodzenia tychże; 8) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 9) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu i obciążania należących do Spółki nieruchomości „Niędzino i Duplice“ oraz „Mała-Wieś“, pow. Płockiego, jak również do nabywania i sprzedaży gruntów; 10) Wolne wnioski Akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowo przepisany trybie i terminie.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnym, winni conajmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (ul. Trębacka Nr. 4), w godz. od 11 do 14 akcje Spółki, względnie świadectwa tymczasowe na akcje, względnie zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji lub świadectw tymczasowych bądź u notariusza, bądź też w polskich instytucjach kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych.

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Huty Miedzi, Spółka Akc. w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 23 lipca 1934 r., w poniedziałek o godz. 17 w lokalu Banku Likwidacyjno-Kredytowego w Poznaniu przy ul. Al. Marcinkowskiego 19 I ptr., z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej za 1933/34 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania; 6) Zmniejszenie liczby likwidatorów do jednego i ustalenie wynagrodzenia dla tegoż; 7) Udzielenie pełnomocnictw likwidatorowi na rok bieżący; 8) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe w biurze Komisji Likwidacyjnej w wyżej podanym lokalu.

Wolne wnioski winny być zgłoszone najpóźniej do dni 14 przed pierwszym terminem Walnego Zgromadzenia.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Cukrownia Trawniki”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 lipca 1934 r., o godz. 4 po poł., odbędzie się w Warszawie, przy ul. Al. Ujazdowskie Nr. 45 m. 1.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1933/34;
 - 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
 - 3) Zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1933/34 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
 - 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1934/35;
 - 5) Zmiana §§ 10 i 11 Statutu Spółki.
- Dotychczasowe brzmienie § 10:

Zarząd składa się z trzech członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonariuszów na okres lat trzech. Corocznie w dniu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów ustępuje jeden członek Zarządu, z początku przez losowanie, a następnie podług starszeństwa wyboru. Na miejsce ustępujących członków wybierani są nowi członkowie Zarządu. Ustępujący członkowie Zarządu mogą być wybierani ponownie. W razie śmierci lub niemożności sprawowania urzędu przez członka Zarządu, Zarząd ma prawo kooptować na jego miejsce jednego z akcjonariuszów, który pełnić będzie obowiązki członka Zarządu do najbliższego Walnego Zgromadzenia.

Projektowane brzmienie § 10:

Zarząd składa się z 1 — 3 członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonariuszów na okres lat 3. Ustępujący członkowie Zarządu mogą być wybierani ponownie. Zarząd ma prawo mianować i odwoływać prokurentów.

Dotychczasowe brzmienie § 11:

Wszelką korespondencję podpisuje w imieniu Spółki jeden członek Zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne, tudzież żądania zwrotu sum z instytucyj kredytowych podpisuje dwóch członków Zarządu. Czeki na rachunek bieżący podpisuje jeden członek Zarządu, upoważniony do tego odnośną uchwałą Zarządu. Do odbierania z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Zarządu. Oświadczenie, zwrócone do Spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka Zarządu. Do bezpośredniego prowadzenia interesów Spółki lub poszczególnych oddziałów Zarząd może mianować ze swego grona lub spoza niego Dyrektora Zarządzającego i przenieść na niego swe uprawnienia w całości lub częściowo.

Projektowane brzmienie § 11:

Jeśli Zarząd Spółki będzie wieloosobowy, zastępstwo Spółki uregulowane będzie w następujący sposób: wszelką korespondencję podpisuje w imieniu Spółki jeden członek Zarządu; weksle, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne, tudzież żądania zwrotu sum z instytucyj kredytowych podpisuje dwóch członków Zarządu; czeki na rachunek bieżący podpisuje jeden członek Zarządu, upoważniony do tego odnośną uchwałą Zarządu; do odbierania z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Zarządu; oświadczenie zwrócone do Spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka Zarządu. Do bezpośredniego prowadzenia interesów Spółki lub poszczególnych oddziałów Zarząd może mianować ze swego grona lub spoza niego Dyrektora Zarządzającego i przenieść na niego swe uprawnienia w całości lub częściowo.

- 6) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

- 7) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Sprawa nabycia kontyngentu Cukrowni „Trawniki” przez Cukrownię „Rejowiec”;
- 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, winni nie później, jak na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. do dn. 24 lipca 1934 r., złożyć swe akcje lub zaświadczenia depozytowe instytucyj kredytowych w Biurze Cukrowni, w Trawnikach w godzinach biurowych.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego i życzący sobie wystąpić z wnioskiem na Walnem Zgromadzeniu, winni — w myśl art. 54 prawa o spółkach akcyjnych — złożyć wnioski na piśmie Zarządowi nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Stowinkol” w Warszawie

zawiadamia, że w dn. 17 lipca 1934 r., o godz. 8 wiecz., w lokalu Spółki, pl. Trzech Krzyży Nr. 8, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór Prezydium; 2) Wybory władz Spółki.

W Zgromadzeniu mają prawo wziąć udział Akcjonariusze, którzy swoje akcje złożą w biurze Spółki przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem.

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

„PILAK” Małopolska Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego i Drzewnego dawniej S. Szczepanowski i S-ka

ogłasza, że na Zwyczajnym Walnem Zgromadzeniu Akcjonariuszów Towarzystwa, odbytem w dn. 8 października 1932 r. do L. rep. 122 405:

1) podwyższony został kapitał akcyjny o kwotę zł 400 000 do kwoty zł 1 650 000 drogą nowej subskrypcji 4 000 sztuk akcji imiennych à zł 100 nominalnej wartości każda;

2) następnie kapitał ten obniżony został o kwotę zł 1 394 244·83, wskutek czego zmalał do sumy zł 255 755·17, a po wydzieleniu kwoty zł 5 755·17 do kapitału zapasowego, ustalony został tenże kapitał akcyjny na kwotę zł 250 000, podzielonych na 2 500 sztuk akcji imiennych à zł 100 nominalnej wartości każda z tem, że zbędnych 14 000 sztuk akcji zostało amortyzowanych przez wycofanie z obiegu;

3) ustęp 1 § 4 statutu otrzymał brzmienie następujące:

„Kapitał zakładowy spółki wynosi zł 250 000·00, rozłożonych na 2 500 sztuk akcji imiennych pełno i w gotowiznie wpłaconych à zł 100·00 nominalnej wartości każda”.

W związku z ogłoszeniem, dokonaniem w „Monitorze Polskim” z dn. 21/X 1932 r. Nr. 243, z wzywa niniejszem Zarząd wierzycieli Spółki do zgłoszenia swoich ewentualnych roszczeń w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej Handlu Ziemiopłodami K. Grabowski i S-ka
w likwidacji

w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 40

podają do wiadomości, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 24/IV 1934 r.

postanowiona została likwidacja powyższej Spółki.

Otwarcie likwidacji zostało zarejestrowane w Sądzie Grodzkim w Poznaniu Rejestr Handlowy B. 887 w dn. 23/V 1934 r.

W myśl § 129 prawa o spółkach akcyjnych, wzywamy niniejszym wierzycieli do zgłoszenia swoich roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego — takiegoż jak niniejsze — ogłoszenia, pod skutkami art. 139 prawa o spółkach akcyjnych.

(—) Inż. Antoni Ostrorog-Wolski

(—) Zygmunt Milewicz

Likwidatorowie

II OGŁOSZENIE
Komisja Likwidacyjna

Częstochowskiej Fabryki Wyrobów Celuloidowych, Sp. Akc. w likwidacji

komunikuje, że w dn. 12 lipca 1934 r. o godz. 19 w Warszawie przy ul. Kruczej Nr. 10 m. 31 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

też Spółki z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rewizyjnej; 3) Kwestja zawieszenia P. A. Rodkiewicza w czynnościach członka Komisji Likwidacyjnej; 4) Ustalenie liczby członków Komisji Likwidacyjnej i ewentualne wybory do tej Komisji; 5) Zdecydowanie końcowych czynności likwidacji Spółki; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni do dn. 5 lipca 1934 r. złożyć w biurze Komisji Likwidacyjnej teże Spółki w Warszawie przy ul. Br. Pierackiego 18 m. 20 w godz. 12—15 swoje akcje lub właściwe dowody depozytowe na akcje.

W myśl art. 57 prawa o Sp. Akc. akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mogą zgłosić dodatkowe sprawy do porządku dziennego, o ile zgłoszenia te zostaną uchybione nie później, jak na czternaście dni przed datą odbycia Zgromadzenia Walnego.

W tutejszym rejestrze handlowym, oddz. B. zapisano dziś pod nr. 66, Firma

Bacon-Export—Gniezno, Spółka Akcyjna, Łódź

filja Tczew, że kapitał całkowity został wpłacony

Tczew, dn. 7 czerwca 1934.

Sąd Grodzki.

I OGŁOSZENIE

Zgromadzenie Spółników w dn. 1 lipca 1934 r. uchwaliło likwidację spółki z o. o. pod firmą:

Polskie Towarzystwo 1927 r. dla Finansowania Przedsiębiorstw
Użyteczności Publicznej, Sp. z o. o.

z siedzibą w Warszawie, pl. Napoleona 9.

Wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności do dn. 15 listopada 1934 r.

Likwidatorowie spółki z o. o.

L. Landau, A. Wereszczyński

Spółka Akcyjna Pabjanickie Zakłady Włókiennicze dawniej R. Kindler
w Pabjanicach, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — Posiadłości i urzędzenia zł 11 530 440·04; Należności zł 979 161·40; Zapasy zł 422 408·67; Gotówka w Kasie i bankach zł 138 080·59; Należności w przedsiębiorstwach zrzeszonych zł 2 146·59; Długoterminowe należności hipoteczne zł 56 750·00; Inwestycje w przedsiębiorstwach zrzeszonych zł 1·00; Papiery wartościowe zł 34 560·00; Banki: gotówka na rach. bież. w zastawie i weksle w zastawie zł 264 463·76; Sumy przechodnie zł 19 428·11; Straty za lata ubiegłe zł 2 875·00; Straty za 1933 r. zł 303 696·88; Razem zł 13 754 012·04.

Dłużnicy z tytułu weksli gwarancyjnych zł 63 000·00; Razem zł 13 817 012·04.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 7 274 700·00; Kapitał amortyzacyjny zł 795 864·10; Różne zobowiązania zł 812 050·38; Rezerwa na przewidziane straty zł 255 799·96; Rk przejściowy różnic kursowych zł 578 155·47; Przedsiębiorstwa zrzeszone w kredycie zł 851 492·13; Długoterminowa pożyczka zł 3 205 950·00; Razem zł 13 754 012·04.

Weksle gwarancyjne własne zł 63 000·00; Razem zł 13 817 012·04.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1933 r.

DEBET. — Straty za lata ubiegłe zł 3 348 175·00; Koszty utrzymania budynków zł 29 127·27; Procenty zł 198 210·87; Podatek od płaconych procentów zł 52 000·00; Skonta gotówkowe zł 113 745·35; Różnice kursowe zł 17 742·36; Ogólne koszty zł 331 421·02; Straty na inwentarzach zł 12 776·12; Straty na maszynach zł 40 375·26; Straty na dłużnikach zł 107 047·69; Razem zł 4 250 620·94.

KREDYT. — Zysk na fabrykacji zł 564 088·74; Wpływy z tytułu wydzierżawienia budynków zł 34 660·32; Przeniesiono z rachunku kapitału zł 3 345 300·00; Straty za lata ubiegłe zł 2 875·00; Straty za 1933 r. zł 303 696·88; Razem zł 4 250 620·94.

Bilans oraz rachunek strat i zysków zatwierdzone na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki w dn. 25 czerwca 1934 r.

Zarząd Towarzystwa Inżynieryjno-Bodowlanego „BUDOPOL“

Spółka Akcyjna w Gdyni

zawiadania PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 lipca 1934 r. o godz. 4 pp. w Warszawie, w kancelarii rejenta Jana Jasńskiego, przy ul. Miodowej Nr. 8, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Spółki za rok operacyjny 1933; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i r-ku zysków i strat za tenże okres; 4) Podział zysków i ustalenie dywidendy; 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 6) Wybór władz Spółki; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni przedstawić swoje akcje Zarządowi w biurze Spółki w Gdyni, przy ul. 10 lutego Nr. 35 na 7 dni przed Zgromadzeniem, wnioski zaś winny być złożone Zarządowi na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

„Goplana“ Fabryka Czekolady, Spółka Akcyjna w Poznaniu

Bilans per 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — 1) Aktywa płynne: Kasa zł 19 869·71; Banki zł 10 232·47; P. K. O. zł 3 041·30; Dłużnicy zł 593 070·31; Weksle zł 17 246·65; Zapasy: Towary zł 105 606·68; Surowce i półsurowce zł 192 052·01; Opakowania zł 148 415·10; Potrzeby fabryczne zł 6 213·99; Razem zł 452 287·78; Procenty antycypowane zł 5 911·66; Kaucje zł 1 667·98; Papiery wartościowe zł 10 000·00; Razem zł 1 113 327·86; 2) Aktywa inwestowane: Budynki fabryczne zł 928 746·14; Grunt fabryczny zł 102 843·00; Dom mieszkalny zł 37 208·08; Maszyny zł 1 510 497·29; Formy zł 104 790·57; Samochody zł 139 603·51; Ruchomości zł 17 429·44; Skład fabryczny zł 48 500·23; Razem zł 2 889 618·26; Ogólna suma zł 4 002 946·12.

Weksle redyskontowane zł 272 225·35; Suma zł 4 275 171·47.

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 450 000·00; Kapitał amortyzacyjny zł 1 477 147·77; Fundusz rezerwy zł 139 431·59; Fundusz rezerwy specjalnej zł 197 123·34; Rach. przejściowy różnic kursowych zł 20 000·00; Razem zł 2 283 702·70; 2) Kapitały obce: a) niezabezpieczone wierzyciele zł 194 730·87; Zaległe podatki zł 95 011·35; Akcepty, podlegające prolongacji zł 606 188·00; Bieżące akcepty zł 393 123·67; Razem 1 289 053·89; b) zabezpiecz. hipot. banki zł 54 562·50; Wierzyciele zł 99 428·38; Zaległe podatki zł 235 710·12; Razem zł 389 701·00; c) dywidenda niewypłacona z lat ubiegłych zł 1 922·60; Razem zł 1 680 677·49; 3) Długi długoterminowe: Hipoteki zł 16 851·12; 4) Zyski z lat ubiegłych zł 3 904·32, z 1933 r. zł 17 810·49; Ogólna suma zł 4 002 946·12.

Obligo wekslowe zł 272 225·35; Suma zł 4 275 171·47.

Rachunek strat i zysków per 31/XII 1933 r.

STRATY. — Odpisy: Maszyny $7\frac{1}{2}\%$ od zł 1 508 035·47 = 113 102·66; Formy $7\frac{1}{2}\%$ od zł 95 994·75 = 7 199·60; Samochody 20% od zł 139 703·51 = 27 940·70; Ruchomości 5% od zł 16 209·44 = 810·47; Budynki fabryczne $2\frac{1}{2}\%$ od zł 928 746·14 = 23 218·65; Dom mieszkalny 1% od zł 37 208·08 = 372·08; Skład fabryczny 5% od zł 48 500·23 = 2 425·01; Razem zł 175 069·17; Robocizna zł 386 377·29; Koszty handlowe zł 258 380·37; Potrzeby fabryczne zł 173 626·75; Reklama zł 15 472·20; Świadczenia socjalne zł 107 479·90; Kuchnia zł 2 034·14; Utrzymanie samochodów zł 22 818·50; Podatki zł 111 316·18; Straty na dłużnikach zł 109 954·72; Akwizycje zł 305 909·09; Procenty zł 116 529·99; Zysk zł 17 810·49; Suma zł 1 802 778·79.

ZYSKI. — Zysk na towarach zł 1 633 919·47; Zysk na procentach zł 107 949·56; Zysk na różnicach kursowych zł 58 345·16; Zysk na administracji domu mieszkalnego zł 2 564·60; Ogólna suma zł 1 802 778·79.

Poświadczamy zgodność powyższego bilansu oraz rachunku strat i zysków per 31/XII 1933 r., z księgą główną i inwenturami Fabryki Czekolady „Goplana“, S. A. w Poznaniu.

Poznań, dn. 14 marca 1934 r.

„Powiernik”. Spółka Rew.-Powiernicza Thiel & Marciniak
(—) A. Thiel

dypl. i przys. rzeczoznawca księgowości

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

„Przemysł Włókienniczy Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego“
Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że — wobec niedojścia do skutku

ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA

Akcjonariuszów, zwołanego na dz. 19 maja 1934 r., Zgromadzenie to odbędzie się w dn. 24 lipca 1934 r. o godz. 18 w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, przy ul. Targowej Nr. 28/30 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, Komisji Rewizyjnej i bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1933; 3) Ustalenie liczby i wybór członków Zarządu; 4) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 5) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 6) Zmiana Par. 25 Statutu Spółki; dotychczasowe brzmienie: Zarząd zastępuje Spółkę wobec wszystkich władz i osób. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra na nich, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akta hipoteczne i notarialne, czeki na rachunek bieżący tudzież pisma z żądaniem zwrotu sum z instytucji kredytowych i rządowych, a także wszelką korespondencję podpisuje pod pieczęcią Spółki dwóch członków Zarządu łącznie lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem. Każdy z członków Zarządu uprawniony jest do otrzymywania i kwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji zwykłej i poleconej, telegramów, listów pieniężnych i przesyłek z urzędów pocztowych, kwitowania z odbioru pieniędzy, przyjmowania przeznaczonych dla Spółki towarów frachtów, obligów, weksli i czeków. Projektowane brzmienie: Składać oświadczenie i podpisywać w imieniu Spółki będzie prezes Zarządu samodzielnie, albo dwóch członków Zarządu łącznie; 7) Wolne wnioski.

Włocławska Fabryka Fajansu Leopold Czamański i S-ka
Spółka Akcyjna w Włocławku

Bilans na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — 1) Ruchomości zł 339 914-02; 2) Nieruchomości zł 131 218-10; 3) Kasa zł 1 653-62; 4) Udział „Censtrofajans” zł 9 750-30; 5) Akcje zł 1 800-00; 6) Weksle zł 13 557-55; 7) Papiery wartościowe zł 1 920-00; 8) Towar zł 137 089-87; 9) Surowce zł 96 880-25; 10) Utrzymanie koni zł 19-50; 11) Koszty handlowe zł 879-66; 12) Dłużnicy zł 320 369-93; Razem zł 1 055 052-50.

STAN BIERNY. — 1) Kapitał akcyjny zł 310 000-00; 2) Kapitał amortyzacyjny zł 168 020-10; 3) Kapitał zapasowy zł 26 884-34; 4) Dywidenda niewypłacona zł 105-00; 5) Akcepty zł 200 199-31; 6) Rezerwa podatku obrotowego zł 1 858-22; 7) Wierzyciele zł 285 317-18; 8) Rachunek strat i zysków zł 62 668-35; Razem zł 1 055 052-50.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — 1) Odpisy na dłużnikach zł 61 805-64; 2) Administracja zł 59 360-78; 3) Koszty handlowe zł 85 151-05; 4) Podatki zł 25 991-30; 5) Różnice kursu zł 3 760-78; 6) Pozostałość zł 62 668-35; Razem zł 298 737-90.

MA. — 1) Pozostałość zł 117 301-58; 2) Dochód brutto z fabrykacji za 1933 r. zł 172 042-88; 3) Procenty i prowizja zł 9 393-44; Razem zł 298 737-90.

Kolej Lokalna Siersza—Trzebiń—Skawce, Spółka Akc.

Bilans z dn. 31 XII 1933 r.

STAN CZYNNY. — Wartość kolei zł 8 145 525-65; Gotówka zł 202 147-92; Papiery zł 56 880-00; Dłużnicy zł 594 057-68; Razem zł 8 996 611-25.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 5 199 840-00; Pożyczki zł 1 150 371-34; Fundusz rezerw. i amortyzac. zł 2 079 853-39; Wierzyciele zł 190 385-35; Zysk za 1933 r. zł 376 161-17; Razem zł 8 996 611-25.

Rachunek zysków i strat za 1933 r.

WINIEN. — Wydatki eksploatacyjne zł 1 207 088-92; Wydatki na administrację Spółki zł 46 807-23; Raty umorzenia i oprocentowania pożyczki pierwszeństwa zł 65 322-29; Zysk za 1933 r. zł 376 161-17; Razem zł 1 695 379-61.

MA. — Dochody eksploatacyjne zł 1 686 076-57; Przeniesienie z 1932 r. zł 4 620-84; Procenty z lokacji zł 4 682-20; Razem zł 1 695 379-61.

II OGŁOSZENIE

Likwidator firmy

„Radomska Rolna Spółka Akcyjna“ w Radomiu

ogłasza o

OTWARCIU LIKWIDACJI TEJ FIRMY

i wzywa jej wierzycieli dla zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia.

Likwidator (—) Władysław Pruszek

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Budowlanego

Inżynierowie K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka, Spółka Akc.
w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 23 lipca r. b., o godz. 13, w kancelarii re-jenta Juliana Siennickiego, w gmachu Hipoteki, przy ul. Kapucyńskiej Nr. 6, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933 r.; 3) Sprawa pokrycia strat bilansowych; 4) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki; 5) Zatwierdzenie budżetu na 1934 r.; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

I OGŁOSZENIE

Likwidatorowie Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów

zawiadamiają PP. Akcjonariuszów, że w środę dn. 25 lipca r. b., o godz. 16, odbędzie się w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, ul. Fredry Nr. 8

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawa sprzedaży nieruchomości fabrycznych w Warszawie NN. hip. 3071 E, 3071 B/2, 5716 i 5771 wraz z maszynami i całkowitem urządzeniem, wzamian na obligacje długoterminowe, oraz ustalenie szczegółowych warunków sprzedaży.

W Zgromadzeniu tem mają prawo uczestniczyć akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożą na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w biurze Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów, Warszawa, ul. Kolejowa Nr. 57, lub w Banku Dyskontowym Warszawskim i jego oddziałach lub filjach, oraz w biurze Trust Metallurgique Belge Français w Brukseli, 168 rue Royale, gdzie będą wydawane legitymacje, uprawniające do udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu.

Warszawska Fabryka Dywanów „Dywan“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomość zł 478 383-27; Maszyny i ruchomości zł 640 740-22; Towary i surowce zł 613 150-30; Dłużnicy zł 96 963-69; Weksle zł 10 996-03; Gotowizna i banki zł 33 768-22; Wydatki okresu przyszłego zł 4 713-60; Straty lat ubiegłych zł 292 624-37; Strata roku bież. zł 58 480-19; Razem zł 2 229 819-89.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 1 000 000-00; Kapitał zapasowy zł 40 000-00; Kapitał amortyzacyjny zł 319 055-00; Zobowiązania długoterminowe zł 418 516-39; Wierzyciele zł 152 304-76; Banki zł 294 952-92; Podatki do zapłacenia zł 4 990-82; Razem zł 2 229 819-89.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1933 r.

WINIEN. — Wydatki rzeczowe zł 74 429-54; Wydatki osobowe zł 85 365-40; Podatki zł 10 530-26; Inne straty zł 801-27; Razem zł 169 126-27.

MA. — Zysk brutto zł 110 646-08; Strata zł 58 480-19; Razem zł 169 126-27.

Austrjacka Spółka Akcyjna Towarzystwo Akcyjne dla Fabrykacji Śrub i Wyrobów Kotych
BREVILLIER S-ka i A. URBAN SYNOWIE
Ustroń (Śląsk Ciesz.)

Ogólny bilans majątkowy z dn. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY	Szyl. austrj.	Szyl. austrj.	STAN BIERNY	Szyl. austrj.	Szyl. austrj.
1. Realności:			1. Kapitał akcyjny:		
a) wartość gruntów	2 089 860'29		96 000 sztuk akcji po 150		
b) budynki mieszk. i gosp.	1 745 356'76		szyl. nom. wart.		14 400 000'00
c) budynki fabryczne	2 152 266'03		2. Fundusz rezerwowy (K. R. I)		2 716 449'68
d) gmach Centrali w Wiedniu	214 110'00	6 201 573'08	3. Zobowiązania wobec banków		2 570 126'59
2. Maszyny		1 345 495'52	4. Wierzyciele		2 664 158'57
3. Siły wodne		500 000'00	5. Niepodniesiona dywidenda		1 044'50
4. Urządzenia fabryczne		351 871'47	6. Gwarancje i poręki	1 264 652'61	—
5. Narzędzia i przybory		324 233'12			
6. Ruchomości i inwentarz		252 440'62			
7. Zapasy:					
a) surowce	1 584 085'34				
b) towary	4 120 214'83	5 704 300'17			
8. Gotówka		124 241'70			
9. Dłużnicy		6 498 668'93			
10. Portfel wekslowy		305 350'45			
11. Papiery wart. i kaucje got.		135 550'28			
12. Gwarancje i poręki	1 264 652'61	—			
13. Strata w 1933 r.		608 054'00			
		<u>608 054'00</u>			
		<u>22 351 779'34</u>			<u>22 351 779'34</u>

Ogólne konto zysków i strat z dn. 31 grudnia 1933 r.

WINIEN	Szyl. austrj.	MA	Szyl. austrj.
1. Koszty handlowe	883 871'02	1. Zysk brutto	2 011 641'23
2. Odsetki	196 014'16	2. Strata w 1933 r.	608 054'00
3. Ubezpieczenia socjalne	530 799'20		
4. Podatki	258 170'20		
5. Odpisy	750 840'65		
	<u>2 619 695'23</u>		<u>2 619 695'23</u>

Specjalny bilans dla Polski z dn. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
1. Realności:			1. Kapitał inwestycyjny		3 925 297'37
a) wartość gruntów	784 248'22		2. Fundusz rezerwowy		—
b) bud. mieszk. i gospodar.	1 084 380'00		3. Banki		—
c) bud. fabryczne	721 790'00	2 590 418'22	4. Wierzyciele		3 489 235'92
2. Maszyny		784 660'00	5. Dywidenda niepodniesiona		—
3. Siły wodne		373 176'47	6. Gwarancje i poręki	376 000'00	—
4. Urządzenia fabryczne		176 370'00			
5. Narzędzia i przybory		27 152'98			
6. Meble i inny inwentarz		137 930'00			
7. Zapasy:					
a) materiały	282 840'24				
b) towary	932 791'85	1 215 632'09			
8. Gotówka		23 706'78			
9. Dłużnicy		1 506 244'34			
10. Portfel wekslowy		253 546'10			
11. Papiery wartośc. i kaucje got.		82 674'05			
12. Gwarancje i poręki	376 000'00	—			
13. Strata za 1933 r.		243 022'26			
		<u>243 022'26</u>			
		<u>7 414 533'29</u>			<u>7 414 533'29</u>

Specjalne konto strat i zysków dla Polski z dn. 31 grudnia 1933 r.

WINIEN	zł	MA	zł
Koszty handlowe	550 124'23	Nadzwyczajne cięż. i dochod.	21 076'18
Świadczenia socjalne	97 500'05	Odsetki	10 491'06
Różne podatki	38 676'24	Zysk brutto	744 174'98
Odpisy	332 463'96	Strata za 1933 r.	243 022'26
	<u>1 018 764'48</u>		<u>1 018 764'48</u>

Naftowa Spółka Akcyjna „RAJSKIE”

Bilans na dn. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Dłużnicy			7 850 88
Zapas ropy			5 530 00
Rury wiertnicze		54 414 36	
Budowa przewoźnego rygu . .		7 191 40	
Inwentarz		86 515 13	
Papiery wartościowe		189 60	
Pola naftowe i kopalnie		222 425 00	
Budynki i kotły		2 117 76	
Strata z 1932 r.	66 919 86		
Strata za 1933 r.	50 028 02	116 947 88	
			503 182 01

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitał akcyjny		250 000 00	
Wierzyciele		241 302 74	
Fundusz amortyzacyjny		5 535 92	
Sumy przechodnie		6 343 35	
			503 182 01

Rachunek strat i zysków

STRATY		zł	zł
Przeniesienie straty z 1932 r. .		66 919 86	
Płace i świadczenia socjalne . .		50 243 62	
Koszty ogólne		25 380 27	
Koszty transportu		4 775 43	
Koszty transportu ropy		9 541 73	
Materiały		10 924 76	
Utrzymanie zaprzęgów		372 90	
Podatki		1 832 28	
Metrowe		1 004 05	
			170 994 90

ZYSKI		zł	zł
Ropa			54 047 02
Strata z 1932 r.	66 919 86		
Strata za 1933 r.	50 028 02	116 947 88	
			170 994 90

Lipe Schutzman mp.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna Naftowej Spółki Akcyjnej „Rajskie” w wykonaniu poruczonego jej zadania, określonego statutem Spółki, zbadała przedłożone jej zamknięcia rachunkowe, obejmujące okres czasu od 1 stycznia 1933 r. do 31 grudnia 1933 r. i porównała cyfry bilansu oraz rachunku strat i zysków z księgami i dowodami.

Gdy wszystkie cyfry okazały się zgodne, stwierdza Komisja Rewizyjna, że bilans wykazuje w Stanie Czynnym zł 386 234 13
w Stanie Biernym zł 503 182 01

Zamyka się nadwyżką stanu biernego zł 116 947 88
R-k strat i zysków wykazuje:
po stronie dochodów zł 54 047 02
po stronie rozchodów zł 170 994 90
zamyka się zatem stratą zł 116 947 88
w tem przeniesienie straty z 1932 r. zł 66 919 86

Komisja Rewizyjna przeprowadziła liczne próby wrywkowe w księgach, znajdując wszędzie zgodność.

Wobec tego Komisja Rewizyjna wnosi: Walne Zgromadzenie raczy udzielić Zarządowi i Komisji Rewizyjnej Naftowej Spółki Akcyjnej „Rajskie” absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1933 r. do dn. 31 grudnia 1933 r.

Lwów, dn. 17 kwietnia 1934 r.

Dr. Tadeusz Gorecki mp. Dr. W. Byłoński mp.
A. H. Scholtz mp. Maurycy Schutzman mp.

SPÓŁKA AKCYJNA

Vöslauskiej Fabryki Przędzy Czesankowej a Vöslau obok Wiednia

Ogólny bilans na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Grunty i budynki szyl. 1 075 026 13; Maszyny 1 755 432 31; Surowce 12 099 096 10; Materjały pomocnicze 851 961 14; Efekty 537 854 55; Gotówka, weksle i dewizy 748 420 10; Dłużnicy 26 337 480 29; Razem szyl. 43 405 270 62.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny szyl. 9 130 000 00; Kapitał rezerwowy 9 130 000 00; Nadzw. fundusz rezerwowy 3 600 000 00; Zakład pensyjny dla urzędników i mistrzów 180 618 59; Dywidenda niepodniesiona 231 286 00; Wierzyciele 20 111 278 03; Zysk z 1933 r. wraz z resztą zysku 1932 r. 1 022 088 00; Razem szyl. 43 405 270 62.

Ogólny rachunek strat i zysków

DEBET. — Podatki szyl. 317 132 91; Świadc. społeczne 674 075 96; Amortyzacja 1 097 759 27; Zysk—Saldo 1 022 088 00; Razem szyl. 3 111 056 14.

KREDYT. — Zysk z przeniesienia szyl. 207 160 33; Zysk 2 903 895 81; Razem szyl. 3 111 056 14.

Podział zysków

1) Nadzw. fundusz rezerw. szyl. 400 000 00; 2) Nadzwycz. dodatek dla urzędników i mistrzów 50 000 00; 3) 5% dywidendy dla akcjonariuszy 456 500 00; 4) Specjalny fundusz zapom. dla robot. 50 000 00; 5) Do przeniesienia na rok następny 65 588 00; Razem szyl. 1 022 088 00.

Bilans Filji w Białej na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Grunty i budynki zł 241 363 50; Maszyny 162 047 21; Surowce 4 229 543 14; Materjały pomocnicze 71 672 91; Efekty 71 520 00; Gotówka, weksle i dewizy 70 770 07; Dłużnicy 1 359 009 62; Razem zł 6 205 926 45.

STAN BIERNY. — Kapitał zł 462 600 88; Wierzyciele 5 453 719 60; Zysk 289 605 97; Razem zł 6 205 926 45.

Rachunek strat i zysków

DEBET. — Podatki zł 284 609 85; Świadc. socj. 99 552 18; Amortyzacja 25 643 08; Zysk — Saldo 289 605 97; Razem zł 699 411 08.

KREDYT. — Zysk zł 699 411 08.

Podział zysków

Nadzw. fundusz rezerw. zł 50 000 00; Do przeniesienia na rok Centrali zł 239 605 97; Razem zł 289 605 97.

Spółka Akcyjna Handlu Towarami Żelaznymi Krzysztof Bruo i Syn Warszawa, Bielańska 2

AKTYWA. — Kasa zł 6 368 43; Instytucje bankowe zł 46 988 76; Towary zł 1 581 222 62; Odbiorcy zł 718 619 23; Zaliczenia zł 10 812 91; Weksle w portf. zł 25 926 20; Papiery wartościowe zł 1 250 895 11; Ruchomości zł 248 250 95; Niezruchomości zł 1 267 023 36; Sumy przechodnie zł 41 327 83; Straty okr. przeszł. zł 666 404 78; Razem zł 5 863 840 18.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 3 200 000 00; Kapitał pasowy zł 5 796 27; Kapitał amortyzacyjny zł 58 699 17; Rezerwa ubezpieczeniowa zł 10 841 34; Instytucje bankowe zł 1 268 354 73; Dostawcy zł 1 069 396 49; Wierzyciele zł 189 212 93; Dług hipoteczny zł 38 538 89; Sumy przechodnie zł 14 726 54; Zysk za 1933 r. zł 8 273 82; Razem zł 5 863 840 18.

Rachunek strat i zysków za 1933 r.

WINIEN. — Koszty handlowe zł 894 237 47; Procenty zł 135 558 56; Straty na odbiorcach zł 15 567 11; Straty na ruchomościach zł 65 50; Zysk zł 6 273 82; Razem zł 1 053 702 46.

MA. — Towary zł 936 883 04; Zysk na zrealiz. pap. wart. zł 1 247 90; Prowizja komisowa zł 44 907 66; Administracja domami zł 70 663 86; Razem zł 1 053 702 46.

Samolot skracia podróż!!!

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

**REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8**

**PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY**

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-
RÓWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ———

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO ———

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
ALEJA JEROZOLIMSKA 1

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY zł 150 000 000. REZERWY zł 70 549 831

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDWZYSTKIEM
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA